Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 599 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 29 grudnia 1936

Rok 31

Poznań, 28 grudnia.

Ugoda angielsko-włoska

Nietylko dzieci ale i narody i rządy pragną swojej gwiazdki. W dniu zamknięcia angielskiej izby gmin brzmiała nuta optymistyczna. Silił się zwłaszcza na nią kierownik polityki zagranicznej Eden, unikając wszystkiego, coby mogło popsuć tradycyjny nastrój świąt Bożego Narodzenia.

Jeśli chodzi o Italję i jej wodza, to ten od roku bez ustanku składa pod narodowym drzewkiem same podarki. Największy w postaci imperjum, które w całości przeznaczone jest dla ludu włoskiego. Jak na tem wyjdą średnie warstwy, na których dziś spoczął cały nacisk podatkowy, o to nikt nie pyta. Dziesiątki tysięcy robotników odpływają do Afryki, bezrobociu wyrwany został ząb trzonowy, a zastąpiony przez złoty, świecący się, afrykański. Nadzieja w masach trwa nadal, więc wszystko jest w porządku.

Przed kilku dniami, rozdzielając w Littorji nagrody między zasłużonych kolonistów osuszonych bagien pontyjskich, Mussolini wygłosił mowę, zastosowaną wybornie do słuchaczy i wielce trafną psychologicznie:

„Poszliśmy do ludu — powiedział — Na terenie zdobyczy społecznych, wielkich realizacyj, które mają podnieść moralnie i materjalnie lud, niczego nie potrzebujemy uczyć się od innych, a przeciwnie możemy wszystkich czegoś nauczyć".

Wreszcie co najważniejsze, i to już było przeznaczone dla zagranicy, zapowiedział, że wszystkie nieuregulowane rachunki i problemy będą załatwione na drodze normalnej, „tak jak tego pragniemy i chcemy". „Pragniemy możliwie najdłuższego okresu pokoju" — zakończył.

Znowuż więc nuta wybitnie pokojowa, wybitnie gwiazdkowa. Prasa zagraniczna w tym duchu komentowała mowę Mussoliniego jako zdarzenie polityczne wielkiej wagi. Duce mógł być optymistą, bo miał już w kieszeni uznanie de facto cesarstwa przez Londyn i Paryż. Dodatkowy podarek na gwiazdkę, łechcący dumę narodową włoską.

W polityce nietylko trzeba chcieć i umieć chcieć, ale trzeba też mieć szczęście. Mussoliniemu ono sprzyja. Stąd nie dziw, że Włosi powtarzają: „Mussolini ma zawsze rację".

Jak już wiadomo z telegramów „ugoda dżentelmeńska" anglo-włoska jest faktem dokonanym. Ogłoszenie jej nastąpi może równocześnie z nadejściem niniejszej korespondencji. Jest to zdarzenie o wielkiem międzynarodowem znaczeniu i skutki jego znajdą niewątpliwie odbicie nietylko w Europie ale wszędzie. przedewszystkiem na Dalekim Wschodzie.

Od dwu miesięcy trwała wymiana zdań i układy między Londynem a Rzymem. Po mowie Mussoliniego w Medjolanie, w której wyciągnął rękę do zgody, ale równocześnie postawił swe „albo albo", nastąpił pewien okres oczekiwania. Dyplomacji angielskiej trudno było zawrócić z miejsca. Ale już 3 listopada mowa Lorda Halifaxa przełamała lody:

„Italja i nasz kraj mają interesy na Morzu Śródziemnem... Historja wykazała, że interesy te nie są sprzeczne, lecz wzajemnie się uzupełniają... a największym interesem jest pokój."

Potem przyszła mowa Edena, pełna powściągliwości, ale również podkreślająca obopólne interesy, zazębiające się na morzu Śródziemnem. Wreszcie 9 listopada oświadczenie Baldwina na bankiecie w Guildhall, pełne optymizmu i ufności w ewolucję obustronnych stosunków.

Dyplomacja włoska grała z wielką zręcznością na kilku klawiszach.

Angielski urząd zagraniczny ze swej strony nie chciał dopuścić, by trójprzymierze Rzym — Wiedeń — Berlin zmartwychwstało w innej ale również niebezpiecznej postaci, zwłaszcza odkąd Sowiety przez swą interwencję w Hiszpanji i we Francji nasunęły Niemcom pokusę urzeczywistnienia dawnych planów oskrzydlenia i zaatakowania rosyjskiego kolosa w przymierzu z Japonją. Przymierze niemiecko-japońskie, zwłaszcza w obecnem położeniu międzynarodowem, wydało się Londynowi wręcz groźnem dla pokoju i dla imperjum brytyjskiego. Zastosowanie więc tradycyjnej metody angielskiej odciągnięcia jednych a rozbicia innych, celem zrównoważenia sił w Europie i na Dalekim Wschodzie okazało się w tym wypadku jedyne. Zwyciężył realizm polityczny. Londyn nie cofnął podanej ręki do zgody, owszem nawet uścisnął ją.

Tak doszło do „gentlemen agreement" na podstawie status quo na Morzu Śródziemnem, przyczem rząd włoski dał osobne, szczególne zaręczenie Londynowi, że nigdy nie miał i niema zamiaru naruszyć w jakiejkolwiek formie stanu posiadania Hiszpanji na wyspach Balearskich. Nawzajem rząd angielski uznał de facto, ale jeszcze nie de jure (ze względu na Ligę) stan rzeczy w Etjopji.

„Cesarstwo Włoskie wchodzi szybko w świadomość i uznanie narodów i rządów — pisał „Giornale d'Italia" z 23 bm. — Błąd został naprawiony. Usunięto przeszkodę z trudnej drogi porozumienia i współpracy europejskiej."

Ten fakt współpracy europejskiej podkreśla cała prasa włoska.

S. M.

Największa bitwa o Madryt

Gwałtowne obustronne ataki w niedzielę i niezwykle zacięte walki — Sukcesy powstańców w okolicach Kordoby

Paryż. (PAT) Havas donosi z Madrytu:

W niedzielę o godz. trzeciej nad ranem artylerja powstańcza rozpoczęła bombardowanie dzielnicy La Latina. Bombardowanie trwało do godz. 10.30. Ludność schroniła się do piwnic. Milicja siłą usunęła kobiety stojące w kolejkach przed sklepami spożywczemi. Najbardziej ożywiona ulica Madrytu, Ilico Toledo, była zupełnie pusta.

Rano wojska rządowe podjęły atak w południowej dzielnicy Madrytu, poprzedzony przygotowaniem artyleryjskiem.

O godz. 7.30 milicja ruszyła naprzód i pomimo zaporowego ognia artylerji powstańczej posunęła się o 2 km. Celem natarcia było uprzedzenie uderzenia wojsk powstańczych na odcinku Villa Verde, oraz niedopuszczenie do okrążenia Madrytu przez gen. Franco. Układ terenu zajętego przez wojska rządowe pozwala na ostrzeliwanie pozycyj powstańczych w Casa del Campo oraz na szachowanie przedmieścia Carabanchel, gdzie mają być zgromadzone poważne siły powstańcze.

Paryż. (PAT) Z Madrytu donosi Ag. Havasa:

Wojska powstańcze podjęły rano gwałtowne natarcie na odcinku Casa del Campo i zdołały sforsować rzekę Manzanares, zagrażając pozycjom rządowym. Ogień artylerji i karabinów maszynowych powstrzymał natarcie, lecz walka trwała nadal. Podczas wielokrotnych ataków powstańcy ponieśli ciężkie straty, lecz artylerja celnie ostrzeliwując pozycje rządowe, poczyniła spustoszenie w szeregach obrońców. Wojska czerwone przeszły w kilku punktach do przeciwnatarcia, celem odzyskania straconego terenu, lecz zostały powitane gęstym ogniem karabinów maszynowych i moździerzy.

W niedzielę odbyła się największa bitwa o Madryt. Na południowym odcinku nacierały wojska rządowe, na zachodnim — powstańcy. Kanonada trwała bez przerwy aż do wieczora.

Salamanka. (PAT) Święta Bożego Narodzenia na froncie madryckim i na odcinku Somosierry minęły zupełnie spokojnie. W prowincji Kordoba natomiast, gdzie dotychczas rozgrywały się operacje o drugorzędnem znaczeniu, wojska powstańcze wszczęły działania na wielką skalę. Jak donosi korespondent Havasa, kolumny powstańcze, posuwające się wzdłuż drogi Sewilla — Madryt, odepchnęły wojska rządowe o 30 kilometrów w kierunku Andujar. Opór wojsk rządowych pomimo obecności oddziałów międzynarodowych był słaby. Powstańcy zajęli Bujalence i Montoro na połowie drogi pomiędzy Kordobą a Andujarem. Nad całą okolicą panują góry Siera Morena, stanowiące trudną do przebycia zagrodę. Prowincja Ciudad Real, w której wojska rządowe przygotowują się do operacji o charakterze zaczepnym, jest od północy broniona przez góry Toledo, od południa przez wyżyny Sierra Morena. Można się do niej dostać jedynie od strony wschodniej. Posuwanie się wojsk powstańczych w tym właśnie kierunku stanowi poważne niebezpieczeństwo dla wojsk rządowych. Działania wojsk powstańczych na tym odcinku prawdopodobnie wkrótce pozwolą na uwolnienie garstki nacjonalistów, broniących się od trzech miesięcy w Santa Maria del Cabeza w pobliżu Andujaru.

Akcji, prowadzonej w prowincji Kordoba, towarzyszy ożywienie działań wojennych w pobliżu Malagi.

Katastrofa samolotowa pod Rawą Ruską

Warszawa. (PAT). W dniu dzisiejszym samolot komunikacyjny polskich linij lotniczych, lecący ze Lwowa do Warszawy uległ rozbiciu koło stacji kolejowej Susiec, między Rawą Ruską i Zawadami.

Według dotychczasowych wiadomości z 10 pasażerów i dwóch osób, załogi, postradało życie cztery osoby, zaś trzy odniosły rany. Samolot prowadził pilot Jonikas.

Szczegółów narazie brak.

Gwałtowny pożar w podziemiach Berlina

Berlin (Tel. wł.) W niedzielę po południu w śródmieściu, pod placem Poczdamskim, wybuchł bardzo groźny pożar podczas pracy przy budowie sztolni kolejki podziemnej „Nord-Süd". Pożar rozszerzał się pod ziemią z niezwykłą gwałtownością i nastręczył wiele trudności w opanowaniu rozszalałego żywiołu Przy gaszeniu ognia czynnych było 20 wozów straży. przyczem po raz pierwszy zastosowano wóz radjowy, połączony z główną komendą, za którego pośrednictwem wydawano rozkazy.

Sam pożar wywołał w stolicy Rzeszy wielkie zainteresowanie i zgromadził w okolicy placu tysiączne tłumy Przybyło również wielu dygnitarzy z premjerem Goeringiem na czele. Poza strażą czynna była pomoc techniczna, która m. in. zabezpieczyła przez podparcie słupy podtrzymujące sieć przewodów tramwajowych nad placem.

Berlin. (PAT) Donoszą, że pożar w szybie kolei podziemnej trwał przez całą noc.

Wczoraj o godz. 22 w akcji ratunkowej brało udział 19 motopomp. Strażacy i saperzy przekopali Leipzigerstrasse, aby móc dotrzeć do głównego ośrodka pożaru i zlokalizować ogień. Sypki grunt niezwykle utrudniał prace. Pożar miał powstać w punkcie opatrunkowym szybu. Palace-Hotel i wielki magazyn Wertheima zostały ewakuowane w obawie przed zawaleniem się.

O północy strażacy zdołali opanować podziemny pożar. O 22,30 mogli zejść do szybu, który płonął na przestrzeni około 150 metrów. W tunelu panował tak wielki żar, że metalowe części sikawek roztapiały się. Póki tunel nie zostanie ochłodzony istnieje niebezpieczeństwo wybuchu zapasów płynnego paliwa, znajdujących się w szybie. Drewniane oszalowanie tunelu spłonęło doszczętnie. Straty są wielkie i nie sposób ich narazie ocenić.

Pożar nie pociągnął ofiar w ludziach, ale roboty ziemne trzeba będzie wstrzymać na przestrzeni około 200 m. Po usunięciu rumowisk trzeba będzie, przypuszczalnie, ponownie rozpocząć wiercenia i roboty ziemne. Ruch na placu Poczdamskim, jednym z najbardziej ożywionych skrzyżowań w centrum Berlina, będzie zakłócony przez szereg tygodni.

Przełomowa chwila dla Trzeciej Rzeszy

Ważne narady w Berchtesgaden — Francja i Anglja gotowe są udzielić pomocy Niemcom pod warunkiem porzucenia dotychczasowej polityki — Wręczenie not w Berlinie i w Rzymie

Paryż. (PAT) Francuska opinja publiczna zwraca ostatnio specjalną uwagę na zagadnienie niemieckie. Z wielkiem zainteresowaniem oczekują wyników zwołanej do Berchtesgaden narady między Hitlerem, a jego najbliższymi współpracownikami Goeringiem, Schachtem, marsz. Blombergiem, gen. Fritschem i i.

Część prasy francuskiej podkreśla, że Niemcy znajdują się w momencie przełomowym swej historji i że są przyparte do muru koniecznościami gospodarczemi. Ostatecznie będą one zmuszone w najbliższym czasie wybrać między polityką pomocy w Hiszpanji, zatem dalszemi zbrojeniami i odosobnieniem gospodarczem, prowadzącem bezpośrednio do wojny, a współpracy z Anglją i Francją zarówno w dziedzinie ekonomicznej, jak i politycznej. Oba wspomniane kraje, podkreślają tu, skłonne są, w razie zasadniczej zmiany linji niemieckiej udzielić Rzeszy pomocy.

Szereg dzienników paryskich zamieszcza pewne charakterystyczne głosy, z których na uwagę zasługuje przedewszystkiem artykuł „Echo de Paris". Autor zapytuje mianowicie, czy Francja nie mogłaby ocalić dziś pokoju światowego, proponując Niemcom wzamian za porzucenie dotychczasowej orjentacji politycznej pomoc gospodarczą.

„Można oświadczyć Niemcom — pisze cytowany dziennik — porzućcie politykę autarchji, porzućcie plan czteroletni, wzamian za to postaramy się wprowadzić was w krąg gospodarki światowej. Wytwórcy niemieccy będą mogli nabywać surowce narówni z francuskimi czy angielskimi, a jednocześnie będzie nawet można rozważyć zagadnienie kolonjalne. Rzesza musi jednak zapewnić, że będzie szanować prawo międzynarodowe. Projekt współpracy z Niemcami usiłował zrealizować jeszcze premjer Laval. Czy następcy jego będą bardziej szczęśliwi?"

Poza wspomnianemi badaniami toczy się ponadto dyskretna, lecz ożywiona akcja przygotowawcza między Quai d'Orsay i Foreign Office. Min. Eden jeszcze przed wyjazdem na święta przyjął amb. Francji w Londynie Corbina, z którym omówił nietylko sprawę hiszpańską, lecz również i położenie gospodarcze Rzeszy oraz sprawę udzielenia jej ewentualnej pomocy. Na tej płaszczyźnie toczyć się mają dalsze rozmowy francusko-brytyjskie, oraz szersza akcja, której wyrazem była m. in. konferencja min. Delbosa z ambasadorem Rzeszy w Paryżu hr. Weltschkem, oraz równoległa konferencja tego ostatniego z min. handlu Bastidem.

Londyn. (PAT). Reuter donosi z Rzymu, że ambasador brytyjski i chargé d'affaires francuski zakomunikowali min. Ciano prośbę francusko-angielską co do najściślejszej współpracy w sprawie nieinterwencji w Hiszpanji.

Paryż. (PAT). Agencja Havasa donosi z Berlina:

Ambasador Francji Francois Poncet i ambasador Wielkiej Brytanji sir Eric Philipps udali się do niemieckiego ministerstwa spr. zagranicznych i wręczyli szefowi sekcji prawniczej Gauesowi dwie noty, dotyczące bardziej ścisłego stosowania przez Niemcy zasady nieinterwencji w sprawy hiszpańskie.

Zbrojenia na pograniczu Szwajcarji

Paryż (PAT) Od dłuższego czasu prasa francuska podaje alarmujące wiadomości na temat zbrojeń Rzeszy w trójkącie, jaki tworzy granica francusko-niemiecko-szwajcarska w pobliżu Bazylei.

Nadzwyczajny korespondent „L'Intransigeant" podaje szereg nowych wiadomości, donosząc, iż w istocie rzeczy od pewnego czasu społeczeństwo i koła polityczne Szwajcarji żyją ciągle pod groźbą zbrojeń niemieckich. Szwajcarzy czynią gorączkowe przygotowania celem zabezpieczenia się. W tych dniach utworzono specjalne oddziały graniczne, rekrutowane z ochotników rezerwistów i techników bezrobotnych, ulokowane mniej więcej w promieniu 20 km od Zurychu w kierunku Szafuzy.

Poza tem, jak stwierdza korespondent, począwszy od 21 grudnia, oddziały szwajcarskie, umieszczone wzdłuż granicy niemieckiej, przystąpiły do gorączkowych prac fortyfikacyjnych. Wszystkie siły na tym odcinku zajęte są sypaniem okopów i przeprowadzaniem umocnień. Naturalnie, prace te otoczone są ścisłą dyskrecją.

Korespondent zaznacza, iż według danych, jakie posiada Szwajcarja, mimo, że Reichswehra stacjonowana jest w Czarnym Lesie, a więc mniej więcej 40 km od granicy szwajcarskiej, jednak całe pogranicze niemieckie jest obsadzone doborowemi oddziałami szturmowemi, będącemi od pewnego czasu w stanie pogotowia bojowego.

Nowa fala strajków w Paryżu

Paryż. (PAT). Ostatni tydzień bieżącego roku przynosi nową falę strajków.

We wtorek odbędzie się demonstracyjny jednogodzinny strajk pracowników instytucyj miejskich w Paryżu, którzy od dawna już żądali, by za wzorem rządu, który skasował dekrety oszczędnościowe Lavala, uderzające w zarobki robotnicze, miasto również cofnęło zarządzenia, które w swoim czasie obniżyły poziom płac. Wobec niedotrzymania dotychczas żadnej odpowiedzi, organizacje pracowników miejskich, obejmujące około 150 000 członków, przeprowadzą godzinny strajk.

W środę metalowcy okręgu paryskiego przeprowadzą 5-minutowy strajk demonstracyjny tj. opuszczą swą pracę na 5 minut przed końcem dnia roboczego. Demonstracja ta ma być ostrzeżeniem pod adresem pracodawców, którzy dotychczas nie dali żadnej odpowiedzi na wysunięte przed kilku tygodniami żądania podwyżki płac.

W sprawie przemysłu metalurgicznego w Paryżu, rząd ma zamiar interwenjować i już dziś odbędzie się konferencja w prezydjum rady ministrów, która ma na celu załagodzenie grożącego zatargu.

Pożyczka francuska dla Polski

Paryż. (PAT). Agencja Havasa ogłosiła następujący komunikat:

„Komisja spraw zagranicznych izby deputowanych pod przewodnictwem swego prezesa pos. Mistlera wysłuchała bardzo obszernego exposé ministra spraw zagranicznych Delbosa na temat projektu ustawy, upoważniającej ministra finansów do udzielenia gwarancji państwa pożyczkom dla rządu polskiego i polsko-francuskiego towarzystwa kolejowego. Min. Delbos udzielał następnie odpowiedzi na szereg pytań co do stosunków polsko-francuskich i organizacji pokoju w Europie.

Następnie komisja zatwierdziła p. Bibie w charakterze sprawozdawcy komisji w tej sprawie na plenum izby, jak również upoważniła go do zajęcia w imieniu komisji przychylnego stanowiska wobec projektu ustawy. Prawdopodobne jest, że na wtorkowem posiedzeniu izby deputowanych projekt ustawy o pożyczce polskiej przyjęty zostanie bez sprzeciwu, ponieważ przedstawiciel frakcji komunistycznej na posiedzeniu komisji nie podniósł żadnych zastrzeżeń.

Paryż. (Tel. wł.). Jak zapewnia „Capital", uchwała izby i senatu nie ulega żadnej wątpliwości. Minister skarbu zastrzegł sobie możność udzielenia awansów rządowi polskiemu i towarzystwu kolejowemu w wysokości całej sumy pożyczkowej nie czekając na pokrycie emisji drogą subskrypcji publicznej.

Demonstracja niemiecka koło Bilbao?

Londyn. (PAT). Według informacyj z tutejszych kół politycznych na wody hiszpańskie udały się następujące okręty wojenne niemieckie: pancerniki „Deutschland", „Admirał Scheer", krążownik „Koeln" i dwie flotylle torpedowców.

Przypuszczają, iż okręty te skoncentrują się w pobliżu Bilbao, domagając się uwolnienia parowca „Palos".

Paryż. (PAT). Prasa paryska oczekuje, iż nadejdą z wybrzeża hiszpańskiego wiadomości o demonstracji floty niemieckiej przed portem w Bilbao. Wszystkie niemal dzienniki zapowiadają, iż powtórzy się obecnie taka sama demonstracja, jak w początkach zatargu hiszpańskiego po zajściu z okrętem niemieckim „Cameroun". Dzienniki spodziewają się, że do tej demonstracji użyte będą okręty wojenne niemieckie, znajdujące się na wodach hiszpańskich.

Porozumienie włosko-brytyjskie

Paryż. (PAT). „Paris Soir" donosi z Rzymu, iż angielsko- włoskie porozumienie ma zawierać następujące punkty:

1) Potwierdzenie poszanowania wolności dróg na morzu Śródziemnem.

2) Potwierdzenie poszanowania wolności dróg wejściowych i wyjściowych z morza Śródziemnego.

3) Zobowiązanie utrzymania pokoju wszelkiemi środkami i we wszelkich okolicznościach.

4) Wzajemne zobowiązanie utrzymania status quo nad morzem Śródziemnem. Układ ma precyzować, iż oba mocarstwa nie pragną powiększenia stanu posiadania. Ze swej strony Włochy mają stwierdzić, iż nie żywią żadnych zamiarów ani co do morza Egejskiego, ani co do Jugosławji, ani przedewszystkiem co do wysp Balearskich.

5) W tym punkcie będą sformułowane pewne sprawy drażliwe, jak np. ewentualnych zajść na morzu Śródziemnem w związku z wojną domową w Hiszpanji.

„Paris Soir" zapowiada ogłoszenie tekstu porozumienia i podkreśla, że Rzym już wykazał swoją dobrą wolę, odwołując z wysp Balearskich słynnego hr. Rossi, koło którego zgrupowali się Włosi osiedli na Majorce i który okazał bardzo czynną pomoc gen. Franco w walkach z hiszpańskiemi oddziałami rządowemi.

Trzęsienie ziemi w Japonji

Tokjo. (PAT). W niedzielę rano około godz 9 w pobliżu wyspy Niijima dały się odczuć gwałtowne wstrząsy podziemne. Trzęsienie ziemi, które trwało dość krótko, spowodowało zawalenie się licznych domów. Komunikacje telefoniczne i telegraficzne w wielu miejscach zostały przerwane.

Wiadomości

Z Moskwy donoszą, że Kowno ma się stać niebawem jednym z centrów propagandy sowieckiej na Niemcy obok Pragi i Amsterdamu.

Niemieckie min. spraw wewn. ogłosiło, że koszty budowy „Reichssportfeldu" w Berlinie, na którym odbywały się ostatnie igrzyska olimpijskie, wynoszą 50 miljonów marek.

*

W Resita w rumuńskim Banacie premjer Tatarescu urządził polowanie, w którem wziął udział premjer Jugosławji Stojadinowicz i min. spraw zagr. Rumunji Antonescu. Przy tej okazji odbył się szereg rozmów głównie o charakterze informacyjnym.

*

W Reims zmarła w wieku lat 108 najstarsza Francuzka, pani Bombaren.

Z senatu francuskiego

Paryż. (PAT) Senat uchwalił 170 głosami przeciw 89 całokształt projektu ustawy o przymusowym arbitrażu.

Tekst przyjęty przez senat poważnie różni się od ujęcia projektu przez izbę deputowanych. Wprowadza on również zmiany do tekstu, przedstawionego przez komisję senacką handlu i pracy.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 28. 12. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych notowano jedynie 4% premj. dol., za które płacono 47,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano tylko 4% listy zast. konwert. po 39,—; pozatem poszukiwano 4½% złotowe listy zast. po 45,— bez oddawców.

Z pożyczek komunalnych obracano mniejszą ilość 4½% obligacji m. Poznania z r. 1926, 27 oraz 1929 po 42,— w płaceniu — bez kwalifikacji do notowania.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4% poż. premj. dol., serja III 47,— P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 39,— +

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 28. 12. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny transakcyjne:	
Żyto 30 tonn par. Poznań	21.35
Ceny orjentacyjne:	
Żyto (Usposobienie spokojne)	20.50— 20.75
Pszenica (Usposob. spokojne)	24.75— 25.00
Jęczmień browarowy	23.50— 25.50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 630—640 g/l.	20.00— 20.25
Jęczmień 667—676 g/l.	21.00— 21.25
Jęczmień 700—715 g/l.	22.25— 23.00
Usposobienie spokojne.	
Owies	16.00— 16.50
Usposobienie stałe.	
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	30.00— 30.25
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	29.50— 29.75
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	27,75— 28.25
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	20.50— 21.00
żytnia pośl. pon. 65% wł. w.	18,75— 19.25
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	40.75— 41.75
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	39.75— 40.25
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	38.25— 38.75
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	37.75— 38.25
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	36.75— 37.25
pszenna gat IIA 20-55% wł. w.	35.75— 36.25
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	35.00— 35.50
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	32.00— 33.00
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	28.00— 29.00
pszenna gat. IIIA 65-70% wł. w.	21.50— 22.50
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	18.50— 19.50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	13.50— 14.00
Otręby pszenne grube stand.	13.75— 14.25
Otręby pszenne średnie stand.	12.75— 13.50
Otręby jęczmienne	14.00— 15.25
Rzepak zimowy	45.00— 46.00
Siemię lniane	42.00— 45.00
Gorczyca	30.00— 33.00
Groch Wiktoria	20.00— 24.00
Groch Folgera	22.00— 24.00
Mak niebieski	60.00— 64.00
Koniczyna czerwona surowa	90.00—110.00
Koniczyna czerw. 95—97% czyst.	110.00—120.00
Koniczyna biała	90.00—135.00
Ziemniaki fabryczne za kilo %	20½
Makuch lniany w taflach	20.75— 21.00
Makuch rzepak. w taflach	16.50— 16.75
Makuch słon. w taflach 42—43%	22.00— 23.00
Słoma pszenna luzem	2.30— 2.55
„ pszenna prasowana	2.80— 3.05
„ żytnia luzem	2.40— 2.65
„ żytnia prasowana	3.15— 3.40
„ owsiana luzem	2.65— 2.90
„ owsiana prasowana	3.15— 3.40
„ jęczmienna luzem	2.30— 2.55
„ jęczmienna prasowana	2.80— 3.05
Siano zwykłe luzem	4.50— 5.00
„ zwykłe prasowane	5.15— 5.65
„ nadnoteckie luzem	5.40— 5.90
„ nadnoteckie prasowane	6.40— 6.90
Ogólne usposobienie spokojne.	

Ogólny obrót: 1410 tonn, w tem żyta 334 tonn, pszenicy 55 tonn, jęczmienia 138 tonn, owsa 70 tonn.

Przyczyny wyludniania się Niemiec

Zacznijmy najpierw od przyczyny, o której dr. Fr. Burgdörfer, dyrektor statystycznego urzędu Rzeszy w Berlinie, mało wspomina w swojej książce *). Przyczyną tą jest bezsprzecznie rozstrój moralny przedhitlerowskich Niemiec. Rozstrój ten poszedł był już tak daleko, że Niemcy stały istotnie nad brzegiem przepaści. Rozstrojowi temu położyła dopiero tamę hitlerowska rewolucja.

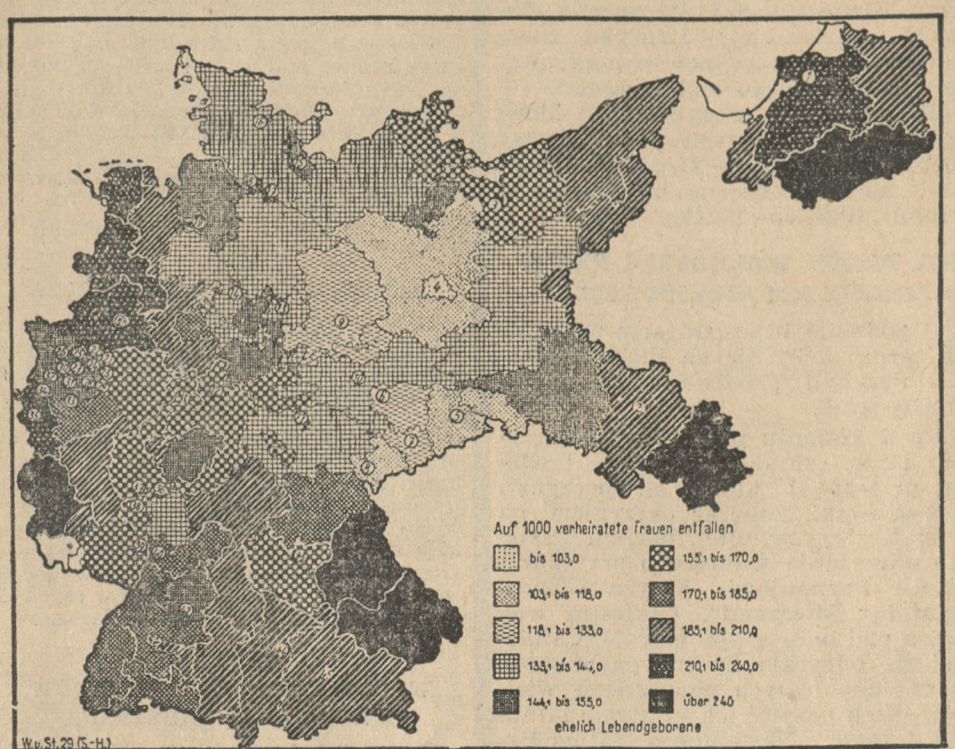

Mapka I. — Płodność kobiet zamężnych Rzeszy Niemieckiej w latach 1924/26.

Ta przyczyna dotyczyła Niemiec jako całości. Oprócz tego działają jednak przyczyny w pewnym stopniu regjonalne. Jak ten regjonalizm wygląda, przedstawia nam mapka I. Na mapce tej mamy ujętą ilość żywo urodzonych noworodków na tysiąc zamężnych kobiet. Widzimy z niej, że mamy kilka ośrodków intensywniejszej rozrodczości niemieckiej. Największym i najistotniejszym dla narodowej przyszłości Niemiec jest katolicki ośrodek południowo - niemiecki. Drugi aktywny ośrodek stanowią Niemcy północno-zachodnie. Do dwóch powyższych źródeł biologicznej żywotności narodu niemieckiego dochodzą wschodnie prowinje niemieckie, w szczególności zaś zgermanizowany polski Śląsk i Pomorze oraz prusko - polskie Prusy Wschodnie. Centralne natomiast prowincje niemieckie stanowią źródła niemieckiego niedoboru i upadku.

Burgdörfer podnosi, że poza terytorjum północno - niemieckiem większą płodność obserwujemy w dzielnicach agrarnych. Podnosi poza tem, że jest dość trudno zdać sobie sprawę jakie przyczyny decydują o tak ciekawym rozkładzie terytorjalnym niemieckiego przyrostu naturalnego. Zapewne — mówi on — decyduje tu gospodarcza struktura w postaci gospodarki rolnej albo nierolnej, częściowo stosunki wyznaniowe, wkońcu zaś momenty rasowe.

Burgdörfer wysuwa dalej szczegółowsze przypuszczenie, że w Niemczech większy przyrost naturalny łączy się z okręgami rolnemi i katolickiemi. Wymiera natomiast naród niemiecki w okręgach przemysłowych, protestanckich oraz w okręgach należących do nordycznego terytorjum antropologicznego. Staje on zatem na stanowisku poglądów ogólno - europejskiej populacjonistyki oraz na stanowisku rasistów, wierzących w wymieranie rasy nordycznej, ujętej w terminie „Entnordung".

Częściowo zapewne tłumaczenie Burgdörfera pokrywa się z rzeczywistością. Ale tylko częściowo.

Najbardziej może jeszcze oddziaływa struktura gospodarcza. Istotnie rolnicze terytorja wydają się być bardziej płodnemi aniżeli przemysłowe. Mimo to jednak nie można nie podkreślić, że przemysłowe okręgi na Śląsku niemieckim oraz na terytorjum północno-zachodniem są dość płodne. Także i momenty wyznaniowe nie rozstrzygają sprawy. Wszak protestancki północny zachód przylegający do Holandji, posiadającej wielki przyrost naturalny, jest dzielnicą bardzo w dziedzinie przyrostu naturalnego pozytywną. Depopulacja nie ogarnęła też protestanckiego Pomorza oraz Prus Wschodnich.

Najmniej natomiast sprawy te tłumaczy moment rasowy. Jeśli mapkę Burgdörfera skonfrontujemy z mapą antropologiczną czy to Günthera czy Czekanowskiego to przekonamy się, że stosunki układają się zupełnie wbrew twierdzeniom Burgdörfera. Z porównania mapy antropologicznej i mapy przyrostu naturalnego wynikałaby raczej teza, że terytorja czystej rasy nordycznej cechuje większy przyrost naturalny.

Rozpatrując mapę płodności mężatek niemieckich wpadłem na inne wytłumaczenie zjawiska regjonalizacji niemieckiego przyrostu naturalnego. Tłumaczenie zdaje mi się nie było dotychczas przez populacjonistykę wysuwane. Oto mniejsze przyrosty naturalne wykazują terytorja pomiędzy rzekami Łabą a Odrą. Taką samą smugę, trochę jednakże ciemniejszą obserwujemy pomiędzy Niemcami południowemi a Niemcami północnemi. Obejmują one zatem pogranicza pomiędzy światem germańskim, słowiańskim i celtycko - romańskim. Na tych to pograniczach obserwujemy w okresie niedawnego niemieckiego rozkładu moralnego i politycznego tendencję depopulacyjną. Opierają się tej tendencji stare jednostki etniczne, to jest jednostka germańska, jednostka celto - romańska oraz jednostka słowiańska, ściślej mówiąc polska.

To niesłychanie ciekawe zjawisko możnaby sobie wytłumaczyć tylko w ten sposób, że w pewnych zjawiskach żyją do dziś podziały etniczne w Niemczech. Widocznie stare etniczne terytorja szczepowe zachowały swój styl cywilizacyjny i moralny. Na pograniczach zaś, tam gdzie się stare jednostki szczepowo - kulturalne stykają, wre ciągła walka cywilizacyjna. Konsekwencją tej walki jest rozkład moralny, oraz brak moralnego i uczuciowego powiązania tych kresów etnicznych zarówno z panującym ośrodkiem germańskim jak też z ośrodkami słowiańskim i celto - romańskim. Terytorja mniejszego przyrostu przedstawiają jakby pewnego rodzaju szwy narodowego organizmu niemieckiego. Jeśli organizm niemiecki pęka to pękanie owo dokonuje się na starych etnicznych szwach. Warto przytem zwrócić uwagę, że szew germańsko-celtycki jest mniej wyraźny aniżeli szew germańsko - słowiański. Jest to zupełnie zrozumiałe. Wszak germanizacji uległo najpierw celtyckie południe, a dopiero potem słowiański wschód.

Burgdörfer dostarczył także nieświadomie innego dowodu na wpływ momentu cywilizacyjno - etnicznego na zjawiska ludnościowe. Jest nim mapa ilości dzieci nieślubnych w Rzeszy Niemieckiej. Widzimy na niej, że wschód Niemiec posiada o wiele więcej dzieci nieślubnych aniżeli zachód. Jest przytem niesłychanie ciekawem zjawiskiem, że zasięg większego zagęszczenia dzieci nieślubnych pokrywa się z największym zasięgiem Słowian w okresie wczesnohistorycznym. Jeżelibyśmy większą ilość nieślubnych dzieci uznali za sprawdzian rozstroju moralnego, to z pokrywania się tych dwu zasięgów wyciągniemy wniosek, że niemiecka ekspansja zdezorganizowała starą słowiańską kulturę i związaną z nią moralność, swojej jednak nie zdołała słowiańskiej połowie Niemiec zaszczepić.

Zdaje się tedy, że uchwyciliśmy jeden z bardzo ważnych powodów procesów depopulacyjnych. Jest nim wpływ wzajemny dwóch grup etniczno - cywilizacyjnych, dezorganizujących się wzajemnie. Oczywiście, że grupa podbita będzie ulegała większej demoralizacji. Wynikałoby z tego, że nietylko Żydzi potrafią dokonywać demoralizacji i rozstroju społeczeństw, wśród których żyją, ale robią to wogóle ludzie innej kultury aniżeli gospodarze danego kraju. W danym wypadku czynnikiem tym byli germańscy Niemcy.

DR. KAROL STOJANOWSKI.

*) Fr. Burgdörfer: „Aufbau und Bewegung der Bevölkerung" — Lipsk 1935; str. 216.

Z tej pracy zaczerpnięte zostały mapki do powyższego artykułu.

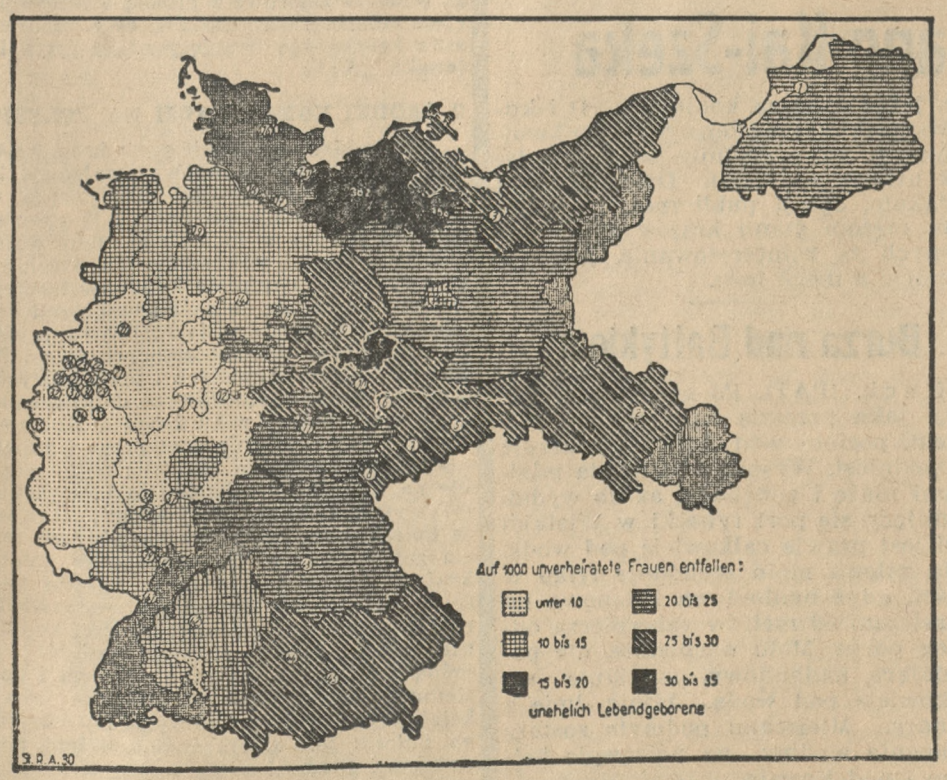

Mapka II. — Płodność pozamałżeńska w Rzeszy Niemieckiej w latach 1924/26

Niesłuszne obawy o przyszłość kas kredytu bezprocentowego

Niebywale szybki rozwój ilościowy kas kredytu bezprocentowego, których w ciągu bieżącego roku powstało kilkaset dla chrześcijańskiego rzemiosła i drobnego handlu, pobudził krytycyzm różnych czarnowidzów, dopatrujących się rychłej „klapy" tej nowej formy pomocy kredytowej dla drobnych placówek gospodarczych. Zdaniem naszem, w krytycznych uwagach, jakie się nieraz na temat kas bezprocentowych słyszy, tkwi sporo przesady.

Żywiołowy ruch, jakiego jesteśmy obecnie świadkami, ma swoje głębokie uzasadnienie w warunkach polskiego życia gospodarczego. T. zw. „szary człowiek" nie może doczekać się pomocy kredytowej ze strony aparatu bankowego. Jest to łatwo zrozumiałe, bowiem bank, wypożyczając cudze pieniądze, powierzone jego gestji, musi domagać się odpowiedniego zabezpieczenia od kredytobiorcy. Otóż, jakiegoż to zabezpieczenia dostarczyć może skromny, biedny wyrobnik czy handlarz, nie posiadający nic albo prawie nic? Owszem, może postarać się o żyro swoich sąsiadów, przyjaciół, ale są to ludzie o równie ograniczonej zdolności kredytobiorczej, jak on sam. Jednem słowem: przyjęte obecnie formy kredytu zawodzą, jeśli chodzi o drobny handel i rzemiosło. Najlepszym tego dowodem jest fakt nierozprowadzenia przez Bank Gospodarstwa Krajowego kwoty 10 miljonów zł niskoprocentowego (2 i pół proc. p. a.) kredytu rzemieślniczego.

W tych warunkach nic dziwnego, że tak dobrze przyjęła się idea samopomocy społecznej, ucieleśniona w kasach kredytu bezprocentowego. Instytucji tej zawdzięczamy odrodzenie kredytu personalnego, t. j. powstanie systemu zabezpieczenia, opartego głównie na znajomości kredytobiorcy. Ponieważ udzielają kredytów „ludzie z branży" wzgl. „ludzie z tej samej parafji" istnieje pewność, iż kredyty zostaną rozprowadzone wśród jednostek na kredyt zasługujących. Ponieważ zaś — siłą rzeczy — zasięg działalności poszczególnych kas musi być ograniczony do terenu dobrze znanego osobom zasiadającym we władzach kasy, więc ilość tychże kas musi być znaczna. To też objaw mnożenia się kas bezprocentowych „jak grzybów po deszczu", napawający coniektórych krytyków obawami, jest zjawiskiem naturalnem, wypływającem z samej istoty nowej tej instytucji.

Dalszą przyczyną obaw jest zasada bezprocentowości, stwarzająca niebezpieczeństwo topnienia kapitałów posiadanych przez kasę. To niebezpieczeństwo, na które krytycy zwracają uwagę, wydaje się być istotnie b. realne. Bo i jakże: skoro kasa nie pobiera żadnych procentów ani też nie wymaga zwrotu własnych wydatków, to jakże ma pokrywać: 1) swoje koszty i 2) luki powstające wskutek sporadycznych wypadków niewypłacalności kredytobiorców?

Po bliższem wejrzeniu w istotę kas bezprocentowych okazuje się jednak, że nie jest tak źle i niebezpiecznie, jak to wykazują czarnowidze. Przedewszystkiem trzeba mieć na uwadze, że kasy są instytucjami charytatywnemi i to w najlepszem tego słowa znaczeniu. Stoją one ofiarnością swoich członków wspierających. Praca we władzach kas bezprocentowych jest bezpłatna, jak to przystało na instytucje samopomocy społecznej. Koszty własne kas są przeto nikłe; ograniczają się do wydatków na papier, księgi i lokal.

Sposób zabezpieczenia (ostrożne badanie wniosków oraz wymóg 2 żyr) jest wystarczający mimo wszystko, co przyjęto w praktyce bankowej. Najważniejszem zabezpieczeniem jest osobista znajomość kredytobiorcy, jego przedsiębiorstwa i jego żyrantów. Następną zaś gwarancją jest znana chlubnie „honorowość" dłużników z pośród ludności najuboższej; wiadomo, że np. kredyty rzemieślnicze zwracane bywały niemal w 100 procentach!

Wreszcie czarnowidze przestrzegają, że nie znajdzie się wystarczająca ilość członków wspierających, by stworzyć odpowiednie podwaliny pod kasy bezprocentowe. Na to zastrzeżenie odpowiedzieć trzeba, wskazując na istnienie licznych kas, które już działają i to działają dobrze, zapewniwszy sobie dostateczną ilość „protektorów", płacących po 50 groszy wzgl. po 1 zł miesięcznie. Chociaż bowiem ofiarność naszego społeczeństwa jest nieraz nadużywana i — z powodu ogólnego ubóstwa — ograniczona, to jednak na tę formę dobroczynności produktywnej (w przeciwieństwie do dobroczynności zażywanej na cele wyłącznie konsumcyjne) zawsze znajdzie się jeszcze pewna ilość ofiarodawców, chcących mieć świadomość, iż swoim datkiem nietylko umożliwią ubogim przetrwanie — dajmy na to — zimy, ale i podtrzymają warsztat pracy...

Osiemnasta rocznica powstania wielkopolskiego

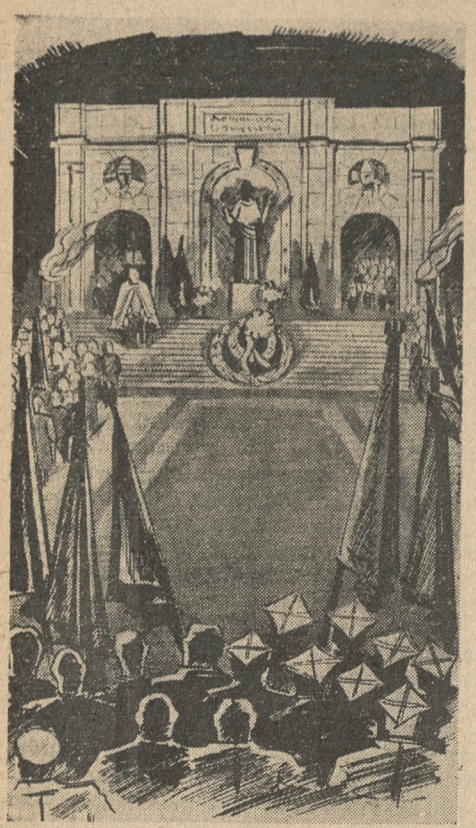

Osiemnastą rocznicę wybuchu zwycięskiego powstania wielkopolskiego uczczono wczoraj w Poznaniu tradycyjnym obchodzem. Miasto przybrano bogato sztandarami o barwach narodowych. Organizacje powstańcze uczestniczyły licznie w nabożeństwie, które o godz. 9 odprawił w farze poznańskiej ks. prałat Steinmetz. Kazanie, nadane przez radjo, wygłosił ks. dr. Kazimierz Kowalski, rektor seminarjum duchownego w Poznaniu. W nabożeństwie, na którego zakończenie odśpiewano hymn „Boże coś Polskę", uczestniczyli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Następnie członkowie organizacyj powstańczych udali się w pochodzie przez miasto na plac Wolności, gdzie przed gmachem komendy miasta odbyła się defilada.

AKADEMJA TOWARZYSTWA UCZESTNIKÓW POWSTANIA

Zorganizowana wczoraj w południe w sali kinoteatru „Słońce" akademja odbyła się w wypełnionej po brzegi sali. Na estradzie, przybranej w zieleń i popiersie patrona Towarzystwa, Ignacego Paderewskiego, ustawiły się poczty sztandarowe stowarzyszeń powstańczych i Sokoła. Wśród obecnych zauważono działaczy organizacyj powstańczych i narodowych.

Po improwizacji organowej, wykonanej przez prof. Sauera, słowo wstępne wygłosił prezes Towarzystwa Uczestników Powstania Wlkp. 1918/19 im. Ign. Paderewskiego p. J. St. Koch, kończąc je okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, podjętym przez zgromadzonych. Po odegraniu hymnu narodowego męski chór seraficki przy kościele OO. Franciszkanów pod batutą prof. Jana Chmielewskiego odśpiewał hymn „Gaude Mater Polonia" Gorczyckiego i „Hymn Zmartwychwstałej Polski" J. Chmielewskiego.

Witany burzliwemi oklaskami, wszedł następnie na mównicę znany działacz narodowy ks. prałat Prądzyński. Złotousty mówca wygłosił porywające przemówienie, przerywane wielokrotnie burzą oklasków.

Na wstępie, nawiązując do ostatniej odbytej w „Słońcu" uroczystości 50-lecia „Sokoła" poznańskiego, mówca rozwinął myśl, że rozpominanie przeszłości nie ma na celu bezkrytycznej apoteozy, ale ma być świadectwem prawdy, nawiązywaniem do tradycji i bodźcem do naśladowania. Podstawami ideowemi Powstania Wielkopolskiego są: bezinteresowne umiłowanie ziemi polskiej i polskiego narodu — dążenie do wielkości tego narodu, wynikające ze znajomości jego przeznaczenia. Ziemie zachodnie całą swą historją z czasów niewoli wykazały, że te podstawy ideowe potężniały w miarę ucisku, pobudzając ogół do wytężonej pracy dla dobra Polski, jednocząc wszystkich, bez różnicy stanów, w służbie dla niej. Dla Polski organizowano ruch oświatowy i gospodarczy, dla niej szkolono sprawność fizyczną młodzieży. Ruch zbrojny zprzed 18 lat był tylko ostatecznym, dojrzałym owocem tej pracy, prowadzonej przez pokolenia od lat dziesiątków.

Powstanie uwieńczone zostało zwycięstwem również dlatego, że podstawy moralne całego społeczeństwa były silnie ugruntowane przez religję i wpływ Kościoła katolickiego. Dlatego powstaniec chwytał za broń, nie spodziewając się za to żadnej nagrody osobistej. Twarda niewola była szkołą nieugiętych charakterów, które nie lękały się walki o swe ideały.

Wkońcu mówca, który swe przemówienie zilustrował całym szeregiem wymownych przykładów, wskazał na czasy dzisiejsze, podnosząc, że dużo się może zepsuło z tych dawniejszych wartości, lecz równocześnie narosło wiele nowych. Przedewszystkiem spotężniał ruch narodowy, wzrosła świadomość znaczenia morza dla Polski, niebezpieczeństwa niemieckiego i żydowskiego. Niemniej wzrasta poczucie znaczenia wartości religji i moralności. Stąd w przyszłość Polski — stwierdza mówca wśród niemilknących oklasków — w rozwój jej sił należy ufać niezłomnie.

Po produkcjach chóru serafickiego p. Aleksandra Rydlewska wygłosiła nastrojową recytację fragmentu „Zmartwychwstania" z „Przedświtu" Zygm. Krasińskiego i „Purpurę" z „Legendy Żeglarskiej" Henryka Sienkiewicza, zyskując powszechne owacje zgromadzonego audytorjum.

Po przyjęciu telegramów hołdowniczych, przedłożonych przez prezesa Kocha, podniosłą w swym przebiegu akademję zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę". (kl)

NA PLACU WOLNOŚCI I PRZED POMNIKIEM WDZIĘCZNOŚCI

O godzinie 16 organizacje powstańcze zgromadziły się na Placu Wolności. Przybyli przedstawiciele władz miejscowych.

Po dokonaniu przeglądu stowarzyszeń przez członków komitetu i władze, przemówił kpt. w st. spoczynku Wierzejewski, kończąc okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, poczem nastąpiło odczytanie wniosku o przyznanie miastu Poznaniowi „Krzyża Niepodległości z Mieczami". Orkiestra wojskowa pod batutą kpt. mgr. M. Chmielewicza, odegrała hymn państwowy. Po apelu poległych powstańców wielkopolskich pamięć ich uczczono minutą milczenia. Następnie p. Halina Rydlewska - Szydłowska deklamowała „Pieśń o bohaterstwie Wielkopolan". Gdy zamilkły słowa deklamacji rozgłoszonej przez megafony, rozległa się burza oklasków. Po odegraniu przez orkiestrę wojskową grywanego tak często podczas powstania wielkopolskiego marsza Dembińskiego, „Pamiętne dawne Lechity", na zakończenie odśpiewano „Rotę".

Z Pl. Wolności nastąpił wymarsz do Pomnika Wdzięczności, gdzie po zapaleniu zniczy przez przewodniczącego komitetu obchodowego gen. w st. sp. Taczaka, komisaryczny wiceprezydent inż. Ruge złożył wieniec u stóp Pomnika. Po odprawieniu modlitw przez proboszcza parafji świętomarcińskiej ks. prałata Taczaka, hymnem „Boże coś Polskę", zakończono hołd powstańców przy Pomniku Najsł. Serca Jezusowego.

Stąd nastąpił wymarsz na groby poległych powstańców na Górczynie, gdzie nastąpiło złożenie wieńców.

W TEATRZE WIELKIM

W Teatrze Wielkim odbyła się wczoraj premjera opery „Marja" Statkowskiego. Przed rozpoczęciem przedstawienia orkiestra opery odegrała hymn państwowy.

Wieczorem iluminowano szereg gmachów publicznych. (kl)

Delegat min. spraw wewn. w Poznaniu

Agencja Telegraficzna „Express" (ATE) podaje następujące doniesienie z Poznania:

„Przez kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia bawił w Poznaniu delegat ministerstwa spraw wewnętrznych, radca Bogatowski. Celem pobytu radcy Bogatowskiego w Poznaniu było poznanie stosunków, wytworzonych w radzie miejskiej m. Poznania przed jej rozwiązaniem, oraz stosunku tej rady do tymczasowego prezydenta miasta płk. Więckowskiego.

„Jak wiadomo, rada miejska m. Poznania została rozwiązana we wrześniu 1935 r. zarządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych na wniosek urzędu wojewódzkiego, ze względu na brak zasadniczego porozumienia między radą a tymczasowym prezydentem w sprawach miejskich.

„Narodowy Klub Radziecki, który stanowi większość w radzie, zaskarżył decyzję min. spraw wewn. do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, powołując się w swej skardze na to, iż nie było dostatecznych powodów do rozwiązania rady.

„Najwyższy Trybunał Administracyjny, przychylając się do opinji większości rady, przedstawiającej szereg motywów na poparcie swej skargi, orzeczenie min. spraw wewn. uchylił.

„Obecnie radca Bogatowski badał szczegółowo protokóły posiedzeń rady miejskiej oraz komisyj miejskich, a następnie przesłuchał szereg świadków podanych przez oba ugrupowania.

„W Poznaniu spodziewana jest jeszcze jedna wizyta radcy Bogatowskiego po świętach, celem kontynuowania badania tej sprawy."

Wiadomość podwyższą podajemy narazie bez komentarzy.

Znane z niedoścignionej jakości
WÓDKI i LIKIERY
„Rektyfikacji Warszawskiej"
ng 22 084

Po uwolnieniu Czang-Kai-Szeka

Paryż. (PAT.) Korespondent „Petit Parisien" w Szanghaju donosi, iż Czang-Sue-Liang prawdopodobnie wyjedzie wkrótce do Europy. Armja jego, według krążących pogłosek, zostanie oddana pod dowództwo gen. Yen-Si-Czana.

Czang-Kai-Szek zamierza obecnie spędzić jakiś czas w swej wiosce rodzinnej w prowincji Cze-Jang.

Tokio. (PAT.) Prasa japońska, komentując uwolnienie Czang-Kai-Szeka, wyraża pogląd, że przyczyniły się do tego głównie wysiłki gen. Yen-Si-Czana, oraz wpływy angielsko-amerykańskie.

„Niszi-Niszi" przypuszcza, iż rząd nankiński zajmie obecnie stanowisko bardziej nieprzejednane w stosunku do Japonji.

Szanghaj. (PAT). Czang-Kai-Szek w wywiadzie z przedstawicielem agencji chińskiej „Central News" oświadczył m. in.:

Osobiście odpowiedzialny jestem jako wódz naczelny, że nie umiałem wprowadzić armji na prostą drogę. Centralny komitet podejmie sankcje, jakie uzna za konieczne. Dziękuję wszystkim władzom cywilnym i wojskowym, które spełniły swój obowiązek utrzymania ładu. Dziękuję mym rodakom, opinji publicznej i kierującym mężom stanu krajów zaprzyjaźnionych za zainteresowanie, jakie okazali dla mego losu.

Burza nad Bałtykiem

Puck. (PAT). Po gwałtownej burzy, jaka przeszła nad morzem polskiem, poziom wód Bałtyku znacznie się podniósł. Wysoka fala zalała miejscami plaże i podchodzi aż do wydm. Budujący się port rybacki w Wielkiej Wsi jest prawie całkowicie pod wodą. Fala zalewa molo zachodnie tylko w części, gdyż nadbudowa betonowa na przestrzeni 60 metrów zabezpiecza odcinek portu. Molo wschodnie, nie posiadające nadbudowy, znajduje się całkowicie pod wodą. Wiatr dmie z północy. Miejscami podmyte zostały ponownie wydmy na półwyspie helskim i pod Karwią.

Z kraju

JUBILEUSZ ZASŁUŻONEJ UCZELNI

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, powołana do życia w r. 1906, obchodzi obecnie 30-lecie swego istnienia. Z tej przyczyny w maju r. p. odbędzie się w stolicy zjazd rolników, leśników i ogrodników starszego i młodego pokolenia ku uczczeniu rocznicy. Komitet Jubileuszowy S. G. G. W. posiada swoje biuro w Warszawie przy ul. Rakowieckiej 8, dokąd też należy kierować zgłoszenia. Z okazji jubileuszu będzie wydana „Księga Pamiątkowa", obrazująca poszczególne etapy rozwoju Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

POMNIK Ś. P. KS. BUDKIEWICZA

W kościele akademickim św. Anny w Warszawie J. E. ks. arcybiskup metropolita mochylowski Edward Ropp, po mszy św. poświęcił pomnik śp. ks. prałata Konstantego Budkiewicza, zamordowanego w Moskwie w dniu 31 marca 1923 r. Pomnik odlany z brązu, według modelu artysty rzeźbiarza Aleksandra Borawskiego, został ufundowany ze składek społeczeństwa polskiego staraniem Komitetu, na którego czele stał prof. Leon Staniewicz. Komitet wręczył akt oddania pomnika na własność i pod opiekę kościoła św. Anny w ręce rektora ks. kanonika Edwarda Detkensa.

ZATARG NAUCZYCIELI - ZWIĄZKOWCÓW Z LUDNOŚCIĄ RADZYMINA

Organizacje katolickie i rodzice katoliccy Radzymina wystosowali do kuratorjum okręgu szkolnego w Warszawie memorjał, w którym proszą o zbadanie sprawy zatargu między ludnością katolicką tego miasta z kierownikiem miejscowej szkoły powszechnej, p. Stanisławem Cichockim, i nauczycielem p. Jesieniem oraz o przeniesienie ich z Radzymina gdzieindziej. Obaj nauczyciele są członkami Z. N. P. Katolicy Radzymina zarzucają im wywieranie niedopuszczalnej presji na dzieci w sprawie prenumeraty „Płomyka" i „Młodego Zawodowca, i demoralizującą młodzież walkę z Kościołem katolickim, duchowieństwem, a w szczególności z miejscowym ks. prefektem. Odbyły się dwa zebrania rodziców i członków stowarzyszeń katolickich w obecności wicestarosty p. Jeziorańskiego i przy udziale 580 osób; na zebraniach uchwalono jednomyślnie wystosować do władz szkolnych wspomniany memorjał. (KAP)

VI. ZJAZD LEKARZY W KRYNICY

W dniach 9 — 11 stycznia 1937 r. odbędzie się w Krynicy VI. Zjazd Lekarski mający oprócz zadań naukowych, także obfity program rozrywkowy. W ramach zjazdu odbędzie się między innemi szereg imprez towarzyskich, oraz pokazy sportów zimowych jak międzynarodowy turniej hokeja na lodzie, mistrzostwa saneczkarskie itp. Gen. sekr. zjazdu dr. Mieczysław Dukiet w Krynicy, willa „Moja".

POSZUKIWANIA NAFTY

Z Delatyna donoszą, że na terenie osady Potok Czarny prowodzono od dłuższego czasu głębokie wiercenia w poszukiwaniu za naftą. Przeprowadzone dotychczas poszukiwania pochłonęły już około 1 milj. złotych, a mimo to na ślady nafty nie natrafiono. Dalsze poszukiwania zostały przerwane. (ATE)

Z WILEŃSZCZYZNY

Mieszkańcy gminy i parafji Komaje złożyli na ręce starosty powiatu święciańskiego podanie zbiorowe z prośbą o interwencję u odnośnych czynników, by z nabożeństwa kościelnego usunięty został język litewski. (ATE)

O ŚRODKI KOMUNIKACJI NA POLESIU

Województwo poleskie posiada najrzadszą w Polsce sieć kolejową i zaledwie 16 proc. przeciętnej gęstości dróg bitych w Polsce, a i to nieliczne drogi bite zgrupowane są jedynie w zachodniej części województwa. Części wschodnie i południowe są całkowicie pominięte i ludność tamtejsza, aby dostać się do najbliższej stacji kolejowej, zmuszona jest do pokonywania odległości nieraz przekraczających 60 do 80 km. po lichych bagnistych i piaszczystych, a często wprost niemożliwych do przebycia w pewnych porach roku drogach. Również i drogi wodne fatalnie utrzymane i zupełnie nieregulowane, a dostępne tylko jedynie na małych odcinkach i to przeważnie tylko przez kilka miesięcy w roku, stawiają Polesie poza nawiasem normalnego życia gospodarczego tej olbrzymiej połaci kraju. Rozwój gospodarczy Polesia jest ściśle uzależniony od stworzenia odpowiedniej i usprawnienia istniejącej sieci komunikacyjnej, której niedostateczność jest jedną z głównych przyczyn ubóstwa i poziomu ekonomicznego. Rozbudowa sieci kolejowej oraz dróg kołowych i wodnych na Polesiu jest zatem zagadnieniem poważnem i pilnem i winna być uwzględniona w ustalanym obecnie 4-letnim budżecie inwestycyjnym.

Umarł Leon Wyczółkowski

Ś. p. Leon Wyczółkowski, w 80-tym roku życia.

W niedzielę zmarł w Warszawie na skutek ciężkiego zapalenia płuc profesor Warszawskiej Akademji Sztuk Pięknych, jeden z największych współczesnych malarzy polskich, Leon Wyczółkowski.

Zmarły liczył lat 84.

*

Zakończył życie jeden z największych współczesnych malarzy polskich, pejzażysta - portrecista - grafik, operujący w sposób znakomity wszelkiemi technikami od akwaforty do litografji włącznie, na którego pracach wychowało się kilka pokoleń malarskich.

Ś. p. prof. Leon Wyczółkowski, urodzony w 1852 r. w Miastkowie Kościelnym na Podlasiu, kształcił się w latach 1869—75 w szkole rysunkowej Wojciecha Gersona. Należał do wspaniałej plejady, w której skład wchodzili, między innymi Fałat, Brandt, Mehoffer, Chełmoński, Stanisławski, Podkowiński, Malczewski, Masłowski, Dębicki, Pankiewicz.

W latach 1874—75 studjował w monachijskiej akademji sztuk pięknych, a następnie w Akademji Krakowskiej u Jana Matejki. Po krótkim pobycie w Warszawie wyjeżdża na Podole i Ukrainę na 10 lat, skąd przywozi szereg znakomitych płócien pejzażowych, jak „Kopanie buraków", „Połów raków" i „Rybacy". W r. 1895 zamianowany został profesorem Krakowskiej Akademji Sztuk Pięknych, na którem to stanowisku położył niespożyte zasługi, kształcąc cały szereg wybitnych uczniów.

Przeszedłszy na emeryturę, pozostał zrazu w Krakowie, następnie przeniósł się do Poznania, gdzie mieszkał od r. 1928 do 1934, poczem, objąwszy w warszawskiej Akademji Sztuk Pięknych honorową katedrę grafiki, przeniósł się tam na stałe, od czasu do czasu tylko bawiąc w ulubionym swym Gościeradzu. Do ostatnich niemal chwil życia, niestrudzony i wiekiem w twórczości niedotknięty, pracował wytrwale z młodzieńczą werwą i niespożytym zdawało się, zapasem sił.

Debjutuje w r. 1876 w Krakowskiem Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, w następnym roku wystawia pierwsze wielkie dzieło „Maryna Mniszchówna", które przynosi mu ogromny sukces. Nieomal co roku wystawia coraz to nowe dzieła, utrwalające jego sławę. Na wszechświatowej wystawie w St. Louis w 1904 r. otrzymuje Wyczółkowski medal bronzowy. Od tego czasu nie zaniedbał pracy graficznej, wzbogacając sztukę polską świetnemi planszami od akwafort do litografij włącznie, jak teki „Starej Warszawy", „Lublin", „Wawel", „Ukraina", „Kraków", „Gdańsk", „Wspomnienia z Legjonowa", „Wrażenia z Białowieży", „Kościół Marjacki" aż po ostatnią wielką tekę pomorską, rysowaną na kamieniu w r. 1931.

Obrazy ś. p. prof. Wyczółkowskiego zdobią galerje Krakowa (Muzeum Narodowe), Warszawy, Poznania i Lwowa, oraz prywatnych zbieraczy.

Ś. p. prof. Wyczółkowski odznaczony był wielką wstęgą orderu Polonia Restituta, krzyżem kawalerskim, oficerskim i komandorskim z gwiazdą tegoż orderu, złotym krzyżem zasługi, wawrzynem akademickim. Przez szereg lat był także członkiem kapituły orderu Polonia Restituta. Posiadał również wiele odznaczeń zagranicznych.

Z okazji 80-ej rocznicy urodzin ś. p. prof. Wyczółkowskiego zorganizowano w Poznaniu wystawę jubileuszową, na której zgromadzono około 100 celniejszych prac mistrza. Wystawa ta następnie odwiedziła Kraków i Warszawę.

UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWE

Bydgoszcz (Tel. wł.) Porządek uroczystości pogrzebowych został już ustalony. Pogrzebem zajmuje się rada artystyczna i kulturalna miasta Bydgoszczy.

Jutro, we wtorek w kościele św. Krzyża w Warszawie odbędzie się nabożeństwo żałobne, poczem nastąpi przewiezienie zwłok śp. Leona Wyczółkowskiego koleją do Bydgoszczy.

Ś. p. prof. Leon Wyczółkowski pochowany będzie na cmentarzu parafjalnym we Wtelnie pod Bydgoszczą, gdzie posiadał małą posiadłość ziemską, Gościeradz.

W środę rano o godz. 9 odbędą się egzekwje w Farze bydgoskiej, poczem samochodami nastąpi przejazd do Wtelna. Tam w południe odbędzie się spuszczenie zwłok do grobu. (f)

ng 21 091

Przed świętami odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku w Warszawie zwłoki śp. Wacława Dmowskiego. Za trumną Roman Dmowski, sen. Władysław Jabłonowski, dr. Łapiński i inni.

Zgon organizatora Reichswehry

Berlin. (Tel. wł.). W niedzielę popołudniu zmarł po krótkiej chorobie generał-płk. w stanie spoczynku Hans von Seeckt, sławny organizator Reichswehry, zwolennik wojskowego sojuszu Niemiec z Rosją i wróg Polski.

*

Gen. v. Seeckt

Hans von Seeckt urodził się 22-go kwietnia 1866 roku w Szlezwigu. W roku 1915 mianowany został generałem i szefem sztabu armji Mackensena, który operował z największem powodzeniem na froncie rumuńskim. W r. 1917 gen. von Seeckt mianowany został szefem sztabu armji tureckiej.

Po rewolucji w Niemczech został szefem sztabu „Grenzschucu", poczem w r. 1919 został powołany do ministerstwa Reichswehry i był szefem niemieckiej delegacji wojskowej na konferencji pokojowej w Wersalu. W lipcu 1919 został szefem niemieckiego sztabu gen., zaś w r. 1920 objął naczelne dowództwo Reichswehry, które sprawował do r. 1926, kiedy to podał się do dymisji na tle zatargu z ówczesnym ministrem Reichswehry Gesslerem o udział ks. Wilhelma pruskiego w manewrach.

Od tego czasu gen. von Seeckt zajął się pracą literacką. Był autorem szeregu dzieł z dziedziny wojskowej i politycznej. W r. 1930 został wybrany z ramienia niemieckiej partji ludowej do Reichstagu. W r. 1932 odbył podróż do Chin, skąd powrócił w r. 1935. W tymże roku obchodził jubileusz 50-lecia służby wojskowej.

Gen. von Seeckt, jako naczelny wódz Reichswehry okazał nadzwyczajny talent organizatorski i niebywałą umiejętność obchodzenia postanowień traktatu wersalskiego. Dzięki zabiegom von Seeckta Niemcy dokonały kooperacji wojskowo-technicznej z Sowietami i stworzyły wielkie lotnictwo cywilne, które było zamaskowanem lotnictwem wojskowem. Generał von Seeckt był gorącym zwolennikiem odwetu Niemiec i Rosji w stosunku do Polski i równocześnie zaciętym wrogiem Francji.

Von Seeckt reprezentował do końca życia myśl utrzymania bliskich stosunków z Rosją sowiecką bez oglądania się na antypatje ustrojowe. Obecnie w Reichswehrze jest rzecznikiem tej polityki bliski ongiś współpracownik v. Seeckta, gen. v. Frietsch.

Przeciw bólom newralgicznym i sławowym
BALSAM BENGALSKI KARPIŃSKIEGO
Tg 206

Nowy Nuncjusz Apostolski w Polsce

Miasto Watykańskie. (KAP.) Ojciec św. zamianował arcybiskupa tyt. Syrakuz, Filipa Cortesi, nuncjuszem apostolskim w Warszawie

*

Nowy Nuncjusz Apostolski w Polsce, arcybiskup Filip Cortesi, urodził się w miejscowości Alia na Sycylji w dniu 8 października 1876 r. Po studjach filozoficznych i teologicznych oraz ukończeniu seminarjum św. Jana Laterańskiego w Rzymie powołany został do służby Stolicy Apostolskiej przez papieża Piusa X. Od roku 1910 zajmuje stanowisko sekretarza, a następnie audytora nuncjatury w Bogocie, stolicy Kolumbji, poczem jest radcą nuncjatury w Rio de Janeiro. W dniu 21 sierpnia 1921 został konsekrowany w Rzymie, przez kardynała Vico tytularnym arcybiskupem Syrakuz i mianowany równocześnie nuncjuszem w Chile. Od 23 listopada 1926 arcybiskup Cortesi jest nuncjuszem apostolskim w Buenos Aires, stolicy Argentyny, pełniąc swoje funkcje również na terenie Paragwaju. W czerwcu 1936 roku arcybiskup Cortesi został mianowany nuncjuszem w Madrycie, jednak z powodu wojny domowej w tym kraju nie mógł objąć swego stanowiska.

Przyjazd nuncjusza Cortesi'ego do Polski spodziewany jest w najbliższym czasie.

Zbiórka na F. O. N.

Warszawa. (Tel. wł.) W myśl życzeń komitetu ekonomicznego Rady Ministrów oraz władz wojskowych komitety wojewódzkie zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej przystąpiły do likwidacji akcji na ten cel, wyznaczając ostateczne terminy, do których mogą być prowadzone zbiórki na terenie poszczególnych województw i powiatów. (w)

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO WILDA

Zebranie półroczne z opłatkiem we wtorek, 29 bm. w lokalu p. Zawadki, Górna Wilda 73. Początek o godz. 20.

Kobiety w ciąży muszą się starać o usunięcie każdego zaparcia stolca przez używanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.** Zal. przez lek. Tg 2100

Wrzenie wśród hitlerowców gdańskich

Czy prezydent Greiser podzieli losy Rauschninga?

Gdańsk. (Tel. wł.) Tuż przed świętami w kierowniczych kołach hitlerowskich w Gdańsku zawrzało. Policja polityczna dokonała szeregu aresztowań w kołach hitlerowskich.

Represje są następstwem różnicy zdań pomiędzy grupami „Gauleitera" Forstera a prez. Greisera. Pomiędzy grupami temi niema żadnych różnic ideowych, lecz tylko tarcia i spory o podział władzy. Powszechną uwagę zwrócił fakt, że prasa hitlerowska z okazji świąt nie zamieściła życzeń prez. Greisera, jak było dotąd, podając jedynie pismo odręczne Forstera.

Wizyta u kanclerza Hitlera, jaką pod przewodnictwem Forstera złożyli kierownicy powiatowi partji, pozostawała również w związku z tarciami w gronie gdańskich komórek kierowniczych. Przystąpienie do represyj tłumaczone jest domniemaną przychylnością Hitlera dla grupy Forstera.

Trudno w tej chwili przewidzieć, jaki będzie dalszy bieg wypadków i jaka gra się za niemi kryje. Powszechnie się mówi o pewnej niełasce, w jaką miał popaść prez. Greiser. Cała sprawa jest skomplikowana o tyle, że jeśli Greisera miałby spotkać los, podobny do losów jego poprzednika, dr. Rauschninga, to w każdym razie mielibyśmy tu do czynienia ze zgoła innem tłem tarć wśród hitlerowców.

Konflikt Rauschning contra Forster, w którym rolę narzędzia odegrał b. prez. Volkstagu von Wnuck, był sporem programowym. Pomiędzy Greiserem a Forsterem mogą istnieć tylko różnice w poglądach na taktykę, gdyż ustawiczna agresywność Forstera zmusza Greisera często do nieprzyjemnych, nawet kompromitujących, chociażby tylko formalnych, odwrotów. (p)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wtorek | Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Tomasza b. | Eugenjusza m.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Gosława bł. | Ludomiła

Słońca: wschód 8,03, zachód 15,46
Długość dnia 7 godzin 43 minut
Księżyca: wschód 17,41, zachód 8,42
Faza: 1 dzień po pełni

Grudzień **29** Wtorek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-38
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-23. Dokładny czas: 55-66.

woda w WARCIE poziom: + 1,05 m. temp.: + 0,8 st. C.

NOCNA SŁUŻBA APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; — Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski; — Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41; — Apt. przy Rynku Śródeckim 1; — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica); — **Łazarz:** Apt. przy ul. Matejki 1; — Apt. Płucińskiego 72; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3; — Apt. Fortuna, Górna Wilda 96; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19; — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 28 grudnia 1926 r.

Wobec rozruchów w noc Sylwestrową w roku poprzednim, ukazała się odezwa Miejskiego Urzędu Policyjnego do mieszkańców miasta, by zaniechali hałaśliwego, z obyczajami i kulturą polską nic wspólnego nie mającego, sposobu witania Nowego Roku. W załączeniu podano w wyciągu ważniejsze przepisy policyjne dotyczące ruchu itp.

OSOBISTE

— * **Odznaczenie.** Dyrektor Opery Poznańskiej, dr. Zygmunt Latoszewski, został odznaczony krzyżem oficerskim orderu korony belgijskiej.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zamiast życzeń świątecznych.** Starosta krajowy Ludwik Begale w miejsce życzeń świątecznych przekazał Miejskiemu Komitetowi dla Bezrobotnych kwotę 50 zł.

— * **Egzaminy mistrzowskie w zawodzie rzeźnicko - wędliniarskim.** W rzeźni miejskiej odbył się egzamin mistrzowski w zawodzie rzeźnicko - wędliniarskim przed wojewódzką komisją egzaminacyjną pod przewodnictwem p. Mikołaja Górskiego z Poznania, oraz w obecności pp. Sylw. Olszewskiego i B. Pokrywki, mistrzów rzeźnicko - wędliniarskich z Poznania.

Do egzaminu mistrzowskiego przystąpiło 6-ciu kandydatów, a mianowicie pp.: Roch Dekubanowski z Poznania, Teofil Koterwa z Poznania, Józef Matuszewski z Książa, Mieczysław Wamberski z Poznania, Szczepan Liszkowski z Wronek i Zygmunt Drotkowski z Poznania. — Wszyscy kandydaci złożyli egzamin mistrzowski z dobrym wynikiem.

— * **Dalsze licytacje nieruchomości „Blasku".** W dniu 12 stycznia 1937 r. o godz. 10 rano przed sądem grodzkim przy ul. Młyńskiej 1a odbędzie się licytacja nieruchomości, położonych w Poznaniu na Starołęce Małej, należących do Wielkopolskiej Wytwórni Chemicznej „Blask" Spółka Akcyjna w Poznaniu. Nieruchomości te składają się ze 127 236 metrów kwadratowych gruntu, budynku fabrycznego, domu mieszkalnego i trzech szop drewnianych, oraz z placu o powierzchni 2 054 mtr. kwadr. i domku murowanego. Jedną z tych nieruchomości oszacowano na 10 tysięcy zł, cena wywoławcza wynosi 7 500 zł. Drugą nieruchomość, bez urządzeń fabrycznych pyrotechnicznej firmy „Sirius" oszacowano na 100 tys. zł, cena wywoławcza wynosi 75 tys. zł.

W dniu 16 stycznia 1937 r. o godz. 10 przed sądem grodzkim w Poznaniu przy ul. Młyńskiej 1a odbędzie się licytacja dalszych nieruchomości, należących do wielkopolskiej wytwórni chemicznej „Blask" Spółka Akcyjna w Poznaniu, położonych na Małej Starołęce. Nieruchomości te składają się z 5 502 metrów kwadratowych gruntu, dwóch budynków fabrycznych (lakiernia i ważelnia) szopy drewnianej, magazynu żelbetonowego i innych urządzeń fabrycznych. Druga nieruchomość składa się z 447 metrów kwadratowych gruntu i części budynków gospodarczych, położonych na poprzedniej nieruchomości. Obie nieruchomości stanowią całość gospodarczą fabryki farb i lakierów. Nieruchomości te oszacowano na 150 tysięcy zł. Cena wywoławcza wynosi 112 500 zł. (k)

— * **Aresztowanie.** Przed świętami, na polecenie władz prokuratorskich, ujęto w Poznaniu i osadzono w więzieniu śledczem Leona Forbricha (ul. Chociszewskiego 45), b. właściciela, do października 1934 r., linij autobusowych Poznań—Oborniki — Czarnków i Poznań — Szamotuły — Czarnków. Aresztowanie Forbricha nastąpiło na podstawie doniesienia do władz prokuratorskich przeciw Forbrichowi o malwersacje pieniężne i krzywoprzysięstwo. (lz)

— * **Tow. kolonij wakacyjn. „Stella".** Zakład w Kobylnicy, położony w lesie, prowadzony przez siostry zakonne, przyjmie jeszcze kilku chłopców od 7—14 lat na wywczasy wakacyjne. — Zgłoszenia przyjmuje biuro „Stelli" św. Marcin nr. 8, tel. 36-34. (o.)

Z TARGU

Dnia 28 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1.40—1.50 masło mlecz. 1.50—1.60, twaróg 0.25—0.30, śmietana (litr) 1.20—1.40 mleko (litr) 0.17—0.20, jaja mendel 1.80—2.00 z wapna 1.15—1.20.

Mięso: wieprzowina 0.65—0.90 wołowina 0.60—0.90 cielęcina 0.60—1.00 skopowina 0.70—0.80 słonina 0.70—0.75 smalec 0.90—1.90, mózg cielęcy 0.60—0.70.

Drób i dziczyzna: kura 1.80—2.80 kaczka 3.00—4.00, gęś 3.50—6.00, gołębie (para) 0.80—1.20 para kurcząt 2.40—3.20, para kuropatew 1.20—1.60, zając 2.10—2.20, bażant 1.80—2.25, żant 1.80—2.25, królik 0.90—1.00, perlica 1.40 do 2.00 indyk 5.00—8.00 zł

Ryby (za pół kg ryby śnięte o 10—20 groszy mniej): karp 1.10—1.20 szczupak 1.60—1.70, lin 1.30—1.40, okoń 0.90—1.00, karaś 0.70—1.00, białe ryby 0.40—0.50 Z morskich ryb: dorsz dzielony 50—60 gr, śledzie zielone 35—60 gr.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3—4, szpinak 15—20, buraki 5—10, pietruszka (pęczek) 10, seler (sztuka) 5—10, marchew 5—10, kapusta biała 10—15 włoska 15—20, modra 15—20, brukselka 25—30, zielona sałata 10, rzodkiewki 10—15, salsefja 30.

Owoce: jabłka 20—50, gruszki 25—35, orzechy włoskie 0.85—1.20, owoce suszone 0.80—1.20.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zatrucie jodyną.** Na Rybakach 21 zatruła się wczoraj wieczorem w nieznanych okolicznościach jodyną 22-letnia robotnica Helena Lewandowska. Przywołane pogotowie (66-66) przewiozło ją do szpitala miejskiego. (kl)

— * **Najechanie przez samochód.** W pobliżu Hotelu Europejskiego na ulicy marsz. Focha, samochód najechał 31-letniego Jana Wachowiaka, mieszkającego przy ul. Patrona Jackowskiego 37. Najechany odniósł ranę tłuczoną głowy i kilka guzów. Poranionemu udzieliło pierwszej pomocy pogotowie (66-66). (kl)

— * **Pokłucie nożem.** Na pl. Wyspiańskiego pokłuto nożem 23-letniego Zenona Sikorskiego, mieszkającego na Naramowicach w warowni V. Poranił go rówieśnik jego niejaki Kranc, mieszkający na Górczynie. Sikorskiego z powodu poranień odstawiono do szpitala miejskiego. (kl)

— * **Najechany przez dorożkę.** Przy zbiegu Górnej Wildy i Wałów Królowej Jadwigi dorożka konna najechała p. Stanisława Motlińskiego, mieszkającego na Górnej Wildzie 54. P. Motlińskiemu, który odniósł pokaleczenia, udzielono pomocy w szpitalu miejskim. (kl)

Packowie chcieli zamknąć brata w więzieniu

W dniu 14 stycznia 1937 r. przed sądem okręgowym w Poznaniu odbędzie się rozprawa przeciwko braciom Stanisławowi, Franciszkowi i Feliksowi Packom oraz przeciwko Brzozowskiemu i Pelagji Filitzowej, oskarżonym o składanie fałszywych zeznań i fałszywe obwinienie swego brata Jana.

Proces ten budzi duże zainteresowanie, gdyż łączy się on bezpośrednio ze sprawą umieszczenia w zakładzie dla obłąkanych zdrowego Jana Packa. Między rodzeństwem Packów, na tle zatargów rodzinnych istniała do ostatnich granic posunięta nienawiść, skierowana głównie przeciwko Janowi Packowi, którego rodzeństwo za wszelką cenę postanowiło zniszczyć nie cofając się przed żadnemi środkami.

W dniu 14 grudnia 1935 r. o północy wśród tajemniczych okoliczności wybuchł pożar w zagrodzie, należącej do Franciszka i Feliksa Packów, a położonej we Wróblewie, pow. śremskiego. Pożar strawił jedną stodołę i dwie szopy wraz ze zbiorami i narzędziami. Rodzeństwo postanowiło fakt ten wykorzystać przeciwko znienawidzonemu przez siebie bratu Janowi Packowi, skierowując podejrzenia o podpalenie przeciwko niemu i jego przyjacielowi Wiktorowi Wendlandowi. Ponieważ podejrzenia te poza motywem nienawiści nie miały żadnego oparcia w konkretnych faktach, rodzeństwo przystąpiło do niestrudzonego tworzenia fikcyjnych faktów, dowodów rzekomej winy swego brata. Packowie wskazywali organom śledczym szereg świadków, którzy mieli stwierdzić, że sprawcą podpalenia jest Jan Pacek i Wiktor Wendland. Przedkładali oni sędziemu śledczemu prywatne zeznania i wnioski o słuchanie świadków, mających stwierdzić słuszność ich podejrzeń. Gdy zeznania tych świadków nie szły po ich myśli, zeznania te usiłowali prostować.

Przesłuchany w charakterze świadka Wacław Roszak nic konkretnego w sprawie podpalenia nie zeznał. W kilka dni jednak później przedłożył na piśmie zeznanie, w którem twierdził, że widział, jak Wendland w przededniu podpalenia zabrał z domu butelkę z benzyną i przyznał się przed nim do podpalenia. Wezwany przed sędziego śledczego Roszak stwierdził, że zeznanie to było skonstruowane przez Packów, a on bez zaznajomienia się z jego treścią jedynie je podpisał. Jan Łodyga wracając raz nocą rowerem z Poznania do Wronek, spotkał niedaleko miejsca pożaru stojący na szosie samochód, w którym siedziało dwóch pasażerów i z sobą rozmawiali. Gdy się Packowie o tem dowiedzieli postanowili fakt ten wykorzystać przeciwko swemu bratu Janowi. Podsunęli oni Łodydze przekonanie, że w samochodzie siedział Jan Pacek i Wendland. Zapraszali go do siebie i w tem przekonaniu umacniali. Wreszcie dla swoich celów znaleźli Packowie bardzo podatny materjał w osobie Jana Brzozowskiego. Namówili go, by zeznał, że widział jak Wendland uciekał z miejsca pożaru. Wzamian za to obiecywali Brzozowskiemu, że go zatrudnią w charakterze rzeźnika w swojem przedsiębiorstwie. Stanisław zaś Pacek, aby zeznania tego świadka wzbudziły większą wiarygodność zainscenizował sytuację pożaru. Zawiózł Brzozowskiego do Wróblewa i tam dokładnie objaśnił go o pożarze.

Rozprawę będzie prowadził p. sędzia Ostrowski. Na rozprawę powołano 14 świadków. (k)

Kronika towarzyska

Koło Przyjaciół Harcerstwa popularnej „Piątki" urządza w dniu 31 grudnia br. wielką zabawę sylwestrową w salach Domu Rzemieślniczego. Początek o godz. 20. Zaproszenia do odebrania w Ka-De-Ha, ul. Podgórna 10.

zg 14 983/4

Strzelanie o godność zwycięzcy 27 Grudnia

Dorocznym zwyczajem kurkowe bractwo strzeleckie w Poznaniu odbyło w drugie święto na strzelnicy brac-

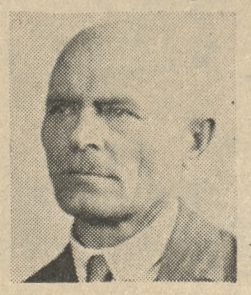

P. Marjan Pietrzyński, tegoroczny zwycięzca w strzelaniu 27 Grudnia.

kiej w Szelągu, strzelanie o godność zwycięzcy i dwóch rycerzy w strzelaniu 27 Grudnia.

Strzelanie otworzył krótkiem przemówieniem mjr. bractwa, mistrz piekarski, p. Leon Tuerk. Pierwszy strzał do tarczy dał zwycięzca w strzelaniu przeszłorocznem kpt. rez. St. Petras. Zawody trwały do wieczora, poczem w sali strzelnicy prezes poznańskiego bractwa kurkowego Piotr Michałowicz ogłosił wyniki strzelania.

Zwycięzcę w strzelaniu, którym został p. Marjan Pietrzyński, proklamował p. Michałowicz, pierwszego rycerza (prezes Michałowicz) proklamował p. Tuerk, drugiego rycerza (p. Stefana Zygmaniaka), proklamował p. St. Libera.

Rozbiegane konie na pl. Świętokrzyskim

Niecodzienny wypadek wydarzył się wczoraj, krótko przed północą na pl. Świętokrzyskim, gdzie rozhukane konie wojskowe wpadły do podziemnego ustępu publicznego.

Na. Al. Marcinkowskiego, koło księgarni św. Wojciecha, wsiadł do wozu wojskowego, prowadzonego przez sapera Jana Stolarskiego, oficer inspekcyjny garnizonu poznańskiego, chorąży Fliczak. Wóz, zaprzężony w parę koni, począł zjeżdżać ul. Podgórną. W pewnej chwili konie się spło-

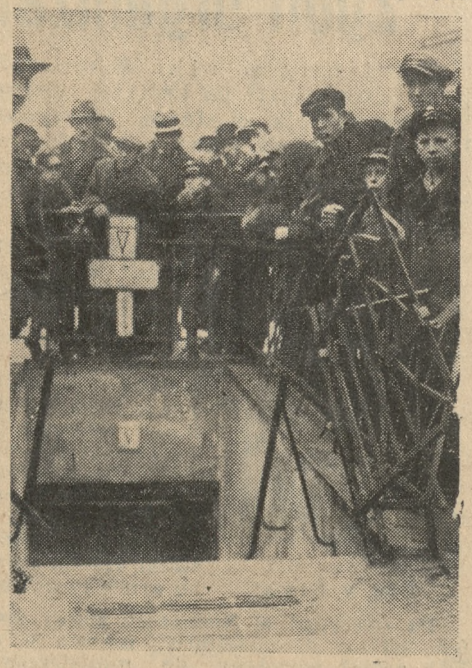

Zniszczone wejście do ustępu na Pl. Świętokrzyskim.

szyły i całym pędem wbiegły na pl. Świętokrzyski. Woźnica usiłował je wstrzymać i skręcić odrazu w prawą stronę. Jednak bieg koni był za szybki i zwierzęta, wraz z wozem, wpadły wprost na podziemny ustęp, znajdujący się po obu stronach toru tramwajowego.

Pierwszy koń, lejcowy, po zerwaniu uprzęży spadł po schodach do ustępu męskiego i oparł się aż na dolnem podejściu. Drugi uderzył piersią o żelazne opłotowanie i dzięki temu, że nie pękł powróz uprzęży, nie spadł równocześnie w dół po schodach, tak jak jego towarzysz.

Powożący kapral i chorąży Fliczak mieli na tyle przytomności umysłu, iż na ułamek sekundy przed zderzeniem się koni z opłotowaniem ustępu zeskoczyli z wozu i nie odnieśli żadnych obrażeń.

Po upływie około 10 minut szamocący się koń urwał powróz uprzęży i zsunął się po schodach w dół, dostając się pod brzuch siedzącego tam na zadzie pierwszego konia.

W pięć minut po wypadku przybyła na miejsce straż pożarna pod kierunkiem komendanta p. Kiedacza i przystąpiła do natychmiastowej akcji ratunkowej. Nie łatwe było wydobycie pierwszego konia, którego wyprowadzono korytarzem, prowadzącym pod torem tramwajowym, na drugą stronę i tam schodami ustępu kobiecego wyprowadzono na ulicę. Okazało się, że koń miał pokaleczoną skórę i był mocno pokrwawiony, ale nogi miał całe.

Znacznie trudniejsze było wydobycie drugiego konia, gdyż oparł on się z całej siły zadem o drzwi, a głową o ścianę. Wyciągnięto go na powierzchnię przy pomocy lin i haków. Akcja ta trwała okrągło godzinę, do 1,45 w nocy. Wskutek poranienia konia na piersiach i brzuchu całe schody, a później i ulica, pełne były krwi, co sprawiało niesamowite wrażenie.

Po wydobyciu konia, aczkolwiek zwierzę miało jeszcze tyle siły, że podniosło się i stanęło na nogach, uznano, że konia nie da się uratować, wobec czego obecny tam pewien starszy sierżant, po powaleniu związanego konia na ziemię, pozbawił go życia wystrzałem z browninga w ucho.

Wypadek z rozbieganemi końmi spowodował uszkodzenie żelaznego opłotowania ustępu. U wozu złamany został dyszel i powstały inne uszkodzenia.

Na szczęście wypadek wydarzył się w chwili, kiedy ustępy były już zamknięte. Mimo groźnego wypadku nikt z ludzi nie został poszkodowany.

Była tam jedynie posługaczka, zajęta sprzątaniem. Nie odniosła ona jednak szwanku.

Niesamowity wypadek spowodował mimo późnej nocy duże zbiegowisko ciekawych. (kl)

RÓŻNE

— * **Spadek 2000 dolarów.** Konsulat Generalny R. P. w New-Yorku pismem z dnia 6 października rb. nr. 22349, zawiadomił, że dnia 3 lutego 1927 r. zmarła w Elizabeth, stanu New Yersey, niejaka Marja Dybińska, pozostawiając w banku depozyt w kwocie około 2000 dolarów.

Do spadku tego według informacji Konsulatu ma obecnie prawo rodzeństwo zmarłej: Jan Dybiński i Rozalja z Dybińskich Gałaszewska (może Gołaszewska — po angielsku Rose Galszeski), oboje rzekomo zamieszkali w Warszawie, czemu jednak zaprzeczył wydział ewidencji ludności Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy. Ponieważ przypuszcza się obecnie, że wyżej wymienieni mieszkają na terenie województwa poznańskiego, urząd wojewódzki poznański wzywa o zgłoszenie się zainteresowanych bezzwłocznie, a najpóźniej w terminie do 14 dni, licząc od ukazania się w prasie niniejszego komunikatu.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kradzież samochodu z ulicy.** Kapitanowi skradziono wczoraj samochód marki „Polski Fiat" nr. wojskowy 9.495. Kapitan-pilot Brzezina zajechał przed Teatr Wielki i udał się na przedstawienie w teatrze, pozostawiając samochód na ulicy. Po przedstawieniu stwierdził, iż samochodu nie było. W aucie, którego narazie nie odnaleziono jeszcze, znajdował się kożuch oraz kilka map turystycznych. Dochodzenia wszczął komisarjat I. (kl)

— * **Broń obłożona aresztem.** W mieszkaniu p. Feliksa Miklasa przy ul. Piotra Wawrzyniaka 19 znaleziono cztery karabiny i trzy bagnety oraz cztery szable wojskowe. Broń obłożono aresztem. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi komisarjat IV. (kl)

— * **Ujęcie włamywaczy.** W ostatnich dniach ujęła policja kilku włamywaczy i sprawców różnych kradzieży. Ujawniono sprawców kradzieży, dokonanej w dniu 8 bm. w składzie garderoby damskiej Mateli Błanowskiego, przy ul. Kramarskiej 20, gdzie skradziono kilkanaście skór (imitacja tygrysa). 14 skór odebrano Henrykowi Chlebowskiemu, mieszkającemu przy ul. Półwiejskiej 21, którego też odstawiono do dyspozycji sądu. Chlebowski jest 14 razy karany przez sądy i 14 razy notują go też kartoteki policyjne za różne przestępstwa. — Ujawniono też sprawcę kradzieży pledu, dokonaną ze szkodą p. Michała Langego w dniu 27 maja. Kradzieży tej dopuścił się 29-letni kupiec bez stałego mieszkania Władysław Strzałkowski, któremu udowodniono ponadto kradzieże 150 butelek soków owocowych na szkodę p. Józefa Krügera przy ul. Rzeczypospolitej nr. 5 i sprzeniewierzenie 94 zł na szkodę p. Wincentego Wieczorka, mieszkającego przy ul. Marynarskiej 17. Poszukiwanego przez policję Strzałkowskiego za różne przestępstwa odstawiono do dyspozycji władz sądowych. — Do sądu odstawiono też 34-letniego Józefa Muszkietę (ul. Bukowska 167), 29-letniego robotnika Antoniego Łuczaka, bez stałego mieszkania, których ujęto podczas usiłowanej kradzieży z włamaniem na strychu przy ul. Florjana Stablewskiego 1 na szkodę prof. gimn. Stefana Siemięckiego. — Komisarjat I przytrzymał i odstawił do sądu 26-letniego Władysława Wagnerowskiego z Poznania (ul. Skarbowa 2 a), któremu m. in. udowodniono kradzież na strychu przy Wałach Wazów 3 b i ulicy 27 Grudnia 19. Przy rewizji domowej u Wagnerowskiego znaleziono różne narzędzia, wskazujące na to, iż dopuszczał on się notorycznie kradzieży. W dochodzeniach prowadzonych w sprawie usiłowanego oszustwa w firmie Kazimierz Przybyła ujawniono sprawców. Jednym z nich był zatrudniony w firmie Przybyła 26-letni Józef Kochowiak, mieszkający przy ul. Kilińskiego 11. Wystawił cedułkę za dostarczone 150 kilo szynek, wartości 300 zł i wręczył ją swoim wspólnikom Stanisławowi Borowiakowi z Żegrza i Piotrowi Mrówce (ul. Wileńska 14). Na cedułkę tę usiłowali w firmie Przybyła podjąć pieniądze, mimo, że szynek nie dostarczyli. Odstawiono ich do sądu. — Jako podejrzanego o kradzież z włamaniem w mieszkaniu p. Wandy Walczakowej przy ul. Skarbowej 4 ujawniono 33-letniego Zenona Jędrzejczaka, karanego już 7-krotnie przez sądy i notowanego wielokrotnie przez policję. Jędrzejczaka, który nie miał stałego mieszkania, odstawiono do dyspozycji sądu. (kl)

STAN POGODY W POZNANIU

28 grudnia 1936

Temperatura 7 godz. + 0,4

Ciśnienie
7 godz. 764,9 mm. wysokie

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno, dżdża

Wiatr
7 godz. kierunek zachodni, szybk. 4 m/sek.

Opad
w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) ślad, rodzaj opadu: śnieg.

Temperatura w dniu 27 grudnia br. była:
najwyższa + 1,2 o godz. 15
najniższa — 1,9 o godz. 3

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Po lekkim przymrózku w nocy, rano mglisto, w dzień pochmurno.

Piętnastolecie organizacji powstańczej

Obchód 15-tej rocznicy istnienia Tow. Powstańców i Wojaków im. Franciszka Ratajczaka

Podniosłą uroczystością był obchód piętnastolecia, urządzony w drugie święto przez Towarzystwo Powstańców i Wojaków im. Franciszka Ratajczaka w Poznaniu. Liczny udział członków i bratnich organizacyj świadczył o żywotności tego towarzystwa powstańczego.

O godzinie 9 uczestniczyli członkowie towarzystwa-jubilata i poczty sztandarowe bratnich organizacyj w nabożeństwie, które odprawił w kościele farnym członek honorowy Tow. Powst. i Woj. ks. prałat Steinmetz. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę".

Następnie z pl. Kolegjackiego uczestnicy uroczystości udali się w pochodzie, poprzedzanym przez orkiestrę zakładów miejskich pod batutą p. Sternalskiego do sali obrad w restauracji St. Heyduckiego. Tu w pięknie przybranej w zieleń i wypełnionej po brzegi sali zagaił obrady prezes towarzystwa-jubilata p. Olejniczak powitaniem władz i gości. Stwierdzając gotowość powstańców do wiernej służby Ojczyźnie, wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, podchwycony entuzjastycznie przez zebranych. Orkiestra pod batutą p. Sternalskiego odegrała hymn narodowy.

Przewodnictwo obrad powierzono b. komendantowi okręgowemu dyr. St. Gniatczyńskiemu, który w przemówieniu wstępnem powitał szczególniej gorąco sztandar Sokoła, gniazda Poznań I, pod którym kompanja uzbrojonych Sokołów wprowadziła wyjeżdżającego do Poznania Ignacego Paderewskiego. Do pióra powołano p. Sibrechta. Zwięzłe sprawozdanie z rozwoju towarzystwa wygłosił p. Laurentowski, który też odczytał listę 13 członków honorowych, mianowanych za położone dla towarzystwa zasługi.

Gdy przebrzmiały akordy szopenowskiego poloneza A-dur, odegranego przez orkiestrę p. Sternalskiego, przemówił kapelan towarzystwa, zasłużony powstaniec wielkopolski, ks. doc. dr. Gładysz. W płomiennych słowach wskazał czcigodny mówca na powszechność powstania wielkopolskiego. Dzięki ofiarnemu zapałowi, w którym wychowany był powstaniec wielkopolski w szkole Karola Marcinkowskiego i patrona Wawrzyniaka, Wielkopolska stawiła olbrzymią i zwycięską armję.

Żołnierz wielkopolski kreślił na karcie dziejów szablą wspaniałe, choć nieopisane przez poetów epizody, z których wymienić choćby tylko walki o Lwów i walki w wojnie polsko-bolszewickiej. Walczyć mógł tak skutecznie i zwycięsko, gdyż stało za nim ofiarne do ostatnich granic społeczeństwo. Mimo tych ofiarnych wysiłków, bez uprzedzenia dzielnicowego należy podkreślić, że ten powstaniec wielkopolski poszedł w pewnych sferach w zapomnienie i stanął w cieniu, a przecież powstaniec wielkopolski, który, jak to powiedział Stanisław Szczepanowski, szedł za ideą: „że albo będzie Polska narodowa — albo Jej nie będzie" — ma poważne zadania do spełnienia, jako wewnętrzna zapora przeciw komunizmowi i wywrotowcom. Natchnione słowa czcigodnego kapłana przyjęto burzą oklasków.

Po śpiewach gorąco bisowanego chóru męskiego „Arion" pod batutą p. Al. Klichowskiego, p. Halina Szydłowska-Rydlewska wygłosiła „Pieśń o bohaterstwie Wielkopolan". Niezawodna recytatorka wprowadziła pięknem wypowiedzianego słowa nastrój niezwykle uroczysty i serdeczny. Odwdzięczyła jej się rzesza powstańcza burzą niemilknących oklasków i wiązanką świeżych kwiatów.

Szereg przemówień uroczystościowych rozpoczął członek honorowy ks. prałat Steinmetz. Następnie przemawiali m. in. pp.: dr. C. Rydlewski, ks. rektor Cieszyński, wiceprezes okręgu Sokoła red. Śliwiński, Mizerski za Tow. Uczestn. Powst. Wlkp. im. Paderewskiego, przedstawiciel wojska kpt. Sęk, Świątkowski z Tow. Powst. Wojaków w Starołęce, prezes Bractwa Kurkowego p. Michałowicz, p. Bączkowski i w. in.

Z okazji 15-lecia nadeszły liczne telegramy i pisma gratulacyjne. M. in. od wojewody poznańskiego Maruszewskiego, generała broni w stanie spoczynku Kazimierza Raszewskiego, króla kurkowego Zjednoczonych Bractw Strzeleckich Mieczysława Pogorzelskiego, prezesa Tow. Powstańców i Wojaków w Pobiedziskach dr. Bartlitza, Związku Inwalidów i Kurkowych Bractw Strzeleckich.

Zjazd uchwalił wysłanie telegramów hołdowniczych.

Wpis do „Złotej Księgi" i produkcje orkiestry zakończyły podniosłą uroczystość powstańczą, której przebieg serdeczny świadczył o sile i spoistości tej organizacji narodowej.

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** Uroczystość ku upamiętnieniu 18-tej rocznicy powstania odbyła się w kościele św. Trójcy. Nabożeństwo odprawił ks. dziekan Zabłocki, wygłaszając podniosłe kazanie. Po południu odbył się start zawodników różnych organizacyj sportowych do Zdziechowy. — Po powrocie do Gniezna, udano się w pochodzie z orkiestrą wojskową pod pomnik poległych w Parku Kościuszki, gdzie przemówił prezydent miasta p. Maćkowiak. Uroczystości zakończono wspólnym śpiewem „Boże coś Polskę".

— Dnia 3 stycznia towarzystwo śpiewu Chór Farny w Gnieźnie obchodzi 40-letni jubileusz swego istnienia z nast. programem. O godz. 8 uroczysta msza św. w kościele św. Trójcy, po południu o godz. 17 posiedzenie w Hotelu Europejskim a później wieczorek towarzyski.

— Do mieszkania mistrza rzeźnickiego Marcelego Pilarskiego Zielony Rynek przybyli dwaj osobnicy, którzy podjęli się wymiany 500 zł na dolary. W wyniku transakcji p. P. otrzymał pocięte papierki.

— Policja gnieźnieńska urządziła imprezę strzelecką, która przyniosła czystego dochodu 500 zł w gotówce. Kwotę tę przeznaczono na pomoc zimową dla bezrobotnych. (br)

* — **INOWROCŁAW.** Śmierć z wycieńczenia znalazł 64-letni Franciszek Elad pod Jaksicami. Nieszczęśliwy wędrował od wsi do wsi, by wreszcie spocząć na wieki na kujawskiej ziemi.

— Ubezpieczalnia Społeczna wprowadza z dn. 1 stycznia 1937 r. t. zw. rejony na terenie m. Inowrocławia. Będą 4 rejony, przyczem ubezpieczeni zamieszkali w odnośnych rejonach, będą odtąd zwracać się po pomoc lekarską do lekarza domowego tego rejonu, w którym zamieszkują. Rejony wiejskie pozostają bez zmian.

— Robotnicy katoliccy w Mątwach odbyli swe zebranie, na którem z zainteresowaniem wysłuchano referatu, sekretarza Łapińskiego o komuniźmie. Z końcem stycznia postanowiono urządzić wieczorek towarzyski.

— Przyłączenie szkoły niemieckiej do polskiej i utworzenie 6 klasowej szkoły polskiej w Dąbiu, pow. inowrocławskiego zdenerwowało bardzo Niemkę, Hertę Metę, która nie mogąc przebolec tego, poczęła rzucać kalumnie, przy pomocy anonimów, na obydwie miejscowe nauczycielki polskie. Sprawa dostała się na forum sądowe. Zuchwałą Niemkę skazano na kilkumiesięczny areszt.

— W sali sokolni w przededniu świąt Bożego Narodzenia, odbyła się uroczystość wręczenia podarunków gwiazdkowych bezrobotnym narodowcom. Ogółem rozdzielono 111 paczek, zawierających odzież, żywność i t. d.

— * **KĘPNO.** Bractwo Kurkowe w Kępnie ofiarowało na cele bezrobocia 50 zł. Również na ten cel ofiarowali tut. rzeźnicy 110 f. słoniny, 80 f. wieprzowiny i 20 f. kiełbasy.

— Do mieszkania wł. maj. Mechnice, p. Banasiaka, zakradli się złodzieje i skradli różnego rodzaju odzież, wartości przeszło 700 zł oraz portfel z 56 zł got. Na miejsce kradzieży sprowadzono psa policyjnego.

— J. Kaniewska z Kuźn. Skakawy, przechodząc obok stodoły p. Czechlowskiej w Podzamczu napotkała zawiniątko, w którem znajdowały się zwłoki noworodka płci męskiej. Powiadomiona policja prowadzi dochodzenia.

— * **KROTOSZYN.** Stronnictwo Narodowe zorganizowało obchód gwiazdkowy. Obdarzono 60 niezamożnych członków z Krotoszyna. Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu „Młodych". Słowo wstępne wypowiedział prezes koła p. Frackowiak. Treściwy referat wygłosił p. Pantkanin. Prezes powiatowy dr. Kolasiński wskazał następnie na doniosłość wydarzeń światowych, a nawiązując do święta miłości, zwrócił się w gorących słowach do najbiedniejszych członków S. N., wzywając ich do wytrwania. Łamanie opłatka poprzedziło przemówienie ks. Dworaka. Przy śpiewie kolend nastąpiło wręczanie paczek. Poza tem wylosowano 1 gramofon z 12 płytami, 1 futerko, 1 kompl. ubranie, 1 parę trzewików, ciepła odzież, 20 chlebów i inne produkty spożywcze. Okrzykiem na cześć Wielkiej Polski i jego przewódców zakończono ten imponujący wieczór wigilijny. (n)

— Spalił się stóg żyta na szkodę Konstancji Ciąder z Galewa powiat krotoszyński. Straty wynoszące około 1 800,— zł pokrywa częściowo ubezpieczenie.

— Na terenie majętności Borzęciczki w Dębowcu pow. krotoszyński zostali postrzeleni z fuzji przez borowego Szymkowiaka Jana z Dębówca, kłusownicy Szymczak Stefan i Gabrjelczyk Jan obaj z Wrotkowa. Jak dochodzenia wykazały, borowy Szymkowiak strzelał w własnej obronie, gdyż na okrzyk „Tu borowy, stać, odłożyć broń". Szymczak Stefan skierował broń w jego kierunku, a Gabrjelczyk, który broni nie posiadał ukrył się za drzewem. Kłusownicy odnieśli rany na nogach. Obecnie pozostają w domowem leczeniu. Odebrano im 4 upolowane bażanty.

— Doroczne łamanie opłatkiem Stowarzyszenia Katolickiego Kobiet odbędzie się we wtorek 29 bm. o godz. 20 w sali Hotelu pod Białym Orłem.

— Z zakładu poprawczego w Koźminie zbiegło 3 wychowanków. Po ucieczce zawiadomiono okoliczne posterunki P. P. Straż graniczna w Zdunach przytrzymała w tych dniach uciekinierów, którzy usiłowali przekroczyć nielegalnie granicę niemiecką. Będą oni odpowiadać przed sądem za ucieczkę. (sh)

—* **MOSINA.** Obchód rocznicy powstania wlkp. miał charakter bardzo uroczysty. Uczestnicy powstania udali się do kościoła na uroczystą sumę, którą celebrował ks. prob. Haendschke a kazanie okolicznościowe wygłosił ks. wik. Kwiatkowski. Po sumie udał się pochód na cmentarz, gdzie złożono na grobie poległych wieńce. Wieczorem odbyła się w sal ip. Jaskólskiej uroczysta akademja.

— * **OSTRÓW.** Sąd okr. skazał Jana Kubickiego z Pleszewa na 3 lata więzienia i odebranie praw rodzicielskich za dopuszczenie się czynów nierządnych względem własnej 8-letniej córki.

— Rada powiatowa powiatu ostrowskiego uchwaliła zakupić 7½ ha gruntu rolnego z parcelacji części ordynacji Przygodzice na utworzenie 150 ogródków działkowych dla bezrobotnych. Powzięto również uchwałę w sprawie uprawnienia rządowego na zakład elektryczny na obszarze powiatu ostrowskiego. Dodatki do podatków państw. na rok budż. 1937-38 uchwalono pobrać na rzecz powiatu w wysokości 30 proc. od świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych 27,5 proc. w gminach wiejskich i 12,5 proc. w gminach miejskich pełnego wymiaru podatku gruntowego przy dochodzie ponad 1 500 zł do 4 000 zł — 3 proc., ponad 4 000 do 24 000 zł — 4 proc., od opłat państwowych od wyrobu spirytusu 100 proc. i od sprzedaży napojów alkoholowych 50 proc. Z nadwyżki budżetowej roku bieżącego uchwalono 10 000 zł na roboty publiczne celem zatrudnienia bezrobotnych. Dla uczennic nowo utworzonej w Odolanowie Żeńskiej Szkoły Rolniczej utworzono 10 stypendjów po 100 złotych.

— Stronnictwo Narodowe obchodziło uroczystość łamania opłatkiem. Dzieci bezrobotnych członków otrzymały podarki gwiazdkowe. W czasie uroczystości panował miły i podniosły nastrój. (os)

— * **ŚREM.** W pierwsze święto ok. godz. 11 w wsi Boguszynek, między Książem i Nowem Miastem, trzech nieznanych osobników w wieku 25 do 30 lat, dokonało napadu rabunkowego na domostwo Józefa Lisiaka. Bandyci wykorzystali nieobecność domowników, którzy byli na nabożeństwie i wtargnęli do mieszkania. Po skrępowaniu i zamknięciu w piwnicy 7-letniego syna gospodarza, splondrowali wszystkie szafy i skrytki, zabierając 150 zł gotówka oraz bieliznę i różne przedmioty wartościowe. Po dokonaniu przestępstwa, rabusie zbiegli do lasów boguszyńskich. (su)

O zniewagę Narodu Polskiego

Toruń. (z) Kroniki sądowe na Pomorzu coraz częściej notują wypadki znieważenia narodu polskiego przez mniejszość niemiecką. Szczególnie liczne są te przestępstwa na terenie pow. toruńskiego, gdzie Niemcy zwartą masą zamieszkują niziny wiślańskie.

Ostatnio przed sądem okręgowym stanęli Artur Behnke i Rudolf Richter z Kamionki, oskarżeni o to, że w czasie sprzeczki z Kazimierzem Grabowskim użyli zwrotów w języku niemieckim: „Polskie św...." i „Przeklęta polska bando". — Obaj oskarżeni do winy się nie przyznali. Sąd jednak, opierając się na zeznaniach świadków, wymierzył butnym Niemcom karę po 5 miesięcy aresztu i zasądził ich na pokrycie kosztów sądowych.

Krwawa bójka nożowa

Koźmin. (Tel. wł.) Podczas zabawy tanecznej w nocy na 27 bm. w Borzęciczkach, w pow. krotoszyńskim, doszło do krwawej bójki nożowej pomiędzy robotnikami dominjalnymi z Bułakowa i Borzęciczek. Mieszkańcowi Borzęciczek, Przyzianiakowi, zadano ciężką ranę nożem w głowę. Wskutek obrażeń Przyzianiak niebawem zmarł. Osierocił on żonę i czworo dzieci. Również poraniono ciężko w nogę Franciszka Wojtaszyka z Borzęciczek. Lżejsze poranienia zadano kilku robotnikom z Bułakowa.

Śledztwo prowadzi posterunek policji w Koźminie oraz komenda powiatowa w Krotoszynie. (kj)

Z POMORZA

* — **GRUDZIĄDZ.** W ub. wtorek odbył się akt przejęcia kościoła pojezuickiego przez O. O. Jezuitów. Na uroczystości obecni byli ks. biskup Okoniewski i ks. kan. Partyka z Pelplina, ks. dziekan Karczyński z Łasina, miejscowe duchowieństwo i tłumy wiernych. Piękne przemówienie wygłosił O. Sopnik. Po solennej mszy św. odśpiewano „Te Deum". Kościół ten zbudowali O. O. Jezuici w latach 1648—1723. Przylega do niego dawne kolegjum, obecnie ratusz miejski. We wielkim ołtarzu, wykonanym przez gdańskiego architekta Józefa Krausa mieści się obraz św. Ksawerego, sprowadzony 1722 r. z Jabłonowa.

— W środę przed południem tragicznemu wypadkowi uległ na tut. dworcu 50-letni rewident wagonów Bronisław Wieckowski z Brodnicy, któremu podczas przelokowania wagonów bufory zgniotły klatkę piersiową. W. zmarł krótko po wypadku.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 24 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Naczelnik urzędu pocztowego Juljan Kubczak w Miłosławiu, pow. wrzesiński, i Zdzisława Krąkowska; kierownik banku Antoni Fiedorow w Międzychodzie i Zofja Maciejewska; ślusarz Kazimierz Grobelny i ekspedj. Marja Balcerkówna.

Zgony.

Dnia 24 grudnia 1936 r. zapisano następujące zgony: Marja Marcinkowska z domu Czarnecka, wdowa, 68 lat; Stanisław Skołuda, uczeń szkolny, 10 lat; Józef Wiśniewski, kupiec, 61 lat; Bogdan Wroniak, uczeń szkolny, 14 lat; Walenty Hadyniak, robotnik, 45 lat; Adam Wszelaki, 8½ godz.; Wiktorja Bączykowa z domu Przewoźna, wdowa, 73 lat; Helena Wojdziakowa z domu Wilkowska, wdowa, 66 lat.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nowa forma organizacyjna polskiego hurtu

Na terenach, na których podjęta została ofensywa kupiectwa polskiego przeciwko przemocy gospodarczej Żydów w handlu, a więc przedewszystkiem w województwach centralnych i południowych, daje się naszym pionierom dotkliwie we znaki brak polskiego hurtownika. Tkwi w tem przykry paradoks, że polski detalista, ożywiony pragnieniem spolszczenia handlu, musi niejednokrotnie (a raczej: zazwyczaj!) korzystać z usług obcego — tak pod względem narodowym, jak i pod względem systemu pracy — hurtownika żydowskiego.

Główną trudnością, na jaką natrafia się w tej dziedzinie, jest brak dostatecznie pod względem finansowym silnych kupców Polaków, skłonnych do ponoszenia ryzyka tkwiącego w istocie hurtu. Brakowi temu stosunkowo najłatwiej zaradzić można drogą koncentracji skromnych kapitałów, jakiemi rozporządzają detaliści. Czyli: nie mając jednostki-hurtownika, trzeba tworzyć spółkowe hurtownie zbiorowych zakupów.

Tutaj jednak wyłania się trudność natury prawnej. Oto żadna z licznych, przewidzianych w naszem ustawodawstwie, form współpracy spółkowej nie jest dostatecznie wygodna w odniesieniu do hurtowni zbiorowych zakupów. Jedne z tych form (np. sp. akc.) nie nadają się ze względu na wymóg b. wysokiego kapitału zakładowego, inne znów ze względu na nieograniczoną odpowiedzialność wspólników, wszystkie wreszcie — z racji cechującej je sztywności kapitałów i znacznych formalności, związanych z ustąpieniem udziałów wzgl. przyjęciem nowego spólnika.

W tych warunkach wynaleziono nową formę współpracy spółkowej — t. zw. spółki udziałowe o kapitale zmiennym. Struktura zamierzonych spółek udziałowych przypomina strukturę spółdzielni. Zasadniczą ich cechą będzie to, że nie będą one posiadały zgóry określonego kapitału zakładowego, gdyż kapitał ten zależny będzie i od wysokości udziału i od ilości udziałowców. Tylko wysokość udziału będzie ustalona w statucie, natomiast ilość udziałowców pozostanie nieokreślona.

Dalszą cechą spółek udziałowych — odróżniającą je od spółdzielni — będzie okoliczność, iż udziałowiec rozporządzać będzie taką ilością głosów, ile posiada udziałów (w spółdzielniach, niezależnie od ilości posiadanych udziałów, udziałowiec ma tylko jeden głos). W zasadzie udziałowiec odpowiadać będzie wniesionym do spółki udziałem, z tem jednak, że odpowiedzialność będzie mogła być statutem rozszerzona na wielokrotną, a nawet — nieograniczoną.

Wreszcie trzecią cechą charakterystyczną spółek udziałowych będzie fakt, iż odnośne przedsiębiorstwa obliczone będą na zysk. Udział, ulokowany w spółce, ma przynosić zysk, stosownie do wyników finansowych spółki.

Nad szczegółowem wypracowaniem formy prawnej spółek udziałowych pracuje obecnie warszawska izba przemysłowo-handlowa, która przygotowuje projekt odnośnej ustawy.

Krótkie informacje gospodarcze

— Wywóz z Polski żelaza w okresie 11 miesięcy rb wyniósł 179 422 tonn (w r. ub. 172 886), rur 25 279 t. (31 453) żelazo-manganu 7 965 t. (7 026), razem 212 666 t. czyli o 1 301 t., t. j. o 0.62 proc więcej niż w analogicznym okresie r. ub.

— Przywóz do Polski bawełny z Turcji odbywać się będzie na zasadach kompensacyjnych.

— Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie wyprodukowały w roku operacyjnym 1935/36 następujące ilości ważniejszych artykułów w tonnach: azotniak 28 101, siarczan amonu 22 994 saletrzak 10 101, nitrofos 5 925, saletra wapniowa 38 551, supertomasyna 16-proc 22 275, karbid 8 999, azotan amonu 2 879, saletra potasowa 746, saletra sodowa 1 894, salmiak rafinowany 1 458 sublimowany 146, węglan amonu 528, azotyn sodowy 283.

— Zdolność produkcyjna zakładów chemicznych w r. 1935/36 została wyzyskana w Mościcach w 67 proc., a w Chorzowie w 40 proc.

— Autonomiczne władze kłajpedzkie przygotowały rozporządzenie wprowadzające surową kontrolę ruchu towarowego między Kłajpedą a Litwą.

— Według wiadomości z rumuńskich kół handlowych angielska flota śródziemnomorska poczyniła duże zamówienia na zboże i bydło w Rumunji.

— Nadwyżka eksportu nad importem w rumuńskim bilansie handlowym wyniesie w r. 1936 przeszło 5 miljardów lei. Wywóz osiągnie przypuszczalnie kwotę 20 miljardów, a przywóz około 12 miljardów zł

— Handel zagraniczny Francji w ciągu 11 miesięcy rb. przedstawia się następująco (w milj. fr. — w nawiasie różnica w porównaniu z analogicznym okresem r. ub.): import 22 385 (wzrost o 3 369), eksport 13 817 (spadek o 389). Jak widać z tych liczb, ujemne saldo bilansu handlowego w porównaniu z r. ub. wykazało bardzo poważny wzrost

— Włoski przemysł włókienniczy znajduje się obecnie w fazie pomyślnej konjunktury; w przemyśle wełnianym i bawełnianym większość zakładów pracuje na dwie zmiany, szereg zaś — nawet na trzy. Przypisać to należy wzrostowi zarówno wywozu jak i popytu krajowego.

— Eksport Stanów Zjednoczonych wykazał wzrost w okresie pierwszych 10 miesięcy rb. Eksport do Europy wzrósł w tym okresie do 882 milj. dolarów, podczas gdy w analogicznym okresie r. ub. wynosił 774 milj. dolarów. Import do Stanów Zjednoczonych z różnych krajów również wykazał wzrost; wyjątek stanowią tylko kraje południowo-amerykańskie.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Samorząd terytorjalny i ulgi podatkowe.** Na tle stosowanych przez władze skarbowe ulg podatkowych, powstały dla samorządu terytorjalnego pewne komplikacje finansowe. W gospodarce samorządowej wszelka rezygnacja z dochodów podatkowych odbić się musi bezpośrednio na zaspokajaniu przez związek samorządowy potrzeb miejscowych. W związku z tem związek powiatów R. P. wniósł do min. skarbu projekt wyłączenia dodatków samorządowych z ulg podatkowych, stosowanych do specjalnych celów, jak np. popieranie ruchu budowlanego, motoryzacji, lub podniesienia gospodarczego ziem wschodnich. Wyłączenie to miałoby obowiązywać do chwili, gdy dochody samorządu terytorjalnego będą mogły być oparte o samoistne daniny komunalne. (az.)

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się Nr. 92 Dziennika Ustaw R. P. z dn. 23 b. m., w którym opublikowane zostały m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. min. spr. wewn. z dn. 10 grudnia r. b. o przedłużeniu mocy obowiązującej rozp. z dn. 29 października 1929 r. o regulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku (poz. 641); rozp. min. op. społ. z dn. 10 grudnia r. b., o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnemi (poz. 643); rozp. min. skarbu z dn. 10 grudnia r. b. o ustaleniu wzorów monet srebrnych wartości 2 i 5 zł (poz. 644); rozp. min. skarbu z dn. 11 grudnia r. b. w sprawie zwrotu cła przy wywozie lnu standaryzowanego (poz. 645); rozp. min. skarbu z dn. 17 grudnia r. b. o zmianie podziału dodatków komunalnych do podatku gruntowego pomiędzy poszczególne rodzaje związków samorządowych (poz. 646).

(k) **Nowe monety srebrne, wartości 2 i 5 złotych.** Ukazało się rozporządzenie ministra skarbu z dn. 10 grudnia r. b. o ustaleniu wzorów monet srebrnych wartości 2 i 5 zł. Na podstawie tego rozporządzenia, poczynając od dnia wejścia w życie rozporządzenia (a więc dn. 23 grudnia r. b.), monety srebrne wartości 2 i 5 zł będą bite również według nowych wzorów, których

wizerunki podane są jako załącznik do omawianego rozporządzenia. Monety te będą miały obieg na równi z monetami srebrnemi wzorów dotychczasowych. Nowe wzory przewidują umieszczenie na jednej ze stron monet 2 i 5-złotowych rysunku statku żaglowego. Wzory podajemy

(k) **Inspektorat dewizowy min. skarbu.** Zdarzają się często wypadki zwracania się do inspektoratu dewizowego min. skarbu w sprawach, nie należących do zakresu jego działania. W celu uniknięcia wszelkiego rodzaju nieporozumień, min. skarbu komunikuje: Po wprowadzeniu w życie reglementacji dewizowej należało w odpowiedni sposób zorganizować nadzór nad jej przestrzeganiem. Aby nie tworzyć nowych urzędów, wykorzystano istniejący aparat skarbowy w terenie. Jak wiadomo, w każdej z 16 izb skarbowych znajdowały się brygady kontroli skarbowej. Były one organem wykonawczym izb w sprawach akcyzowo-monopolowych. Do zakresu działalności tych brygad włączony został nadzór nad przestępczością dewizową. W celu skoordynowania pracy zamianowani zostali w izbach skarbowych inspektorzy do walki z przestępczością, którym brygady zostały bezpośrednio podporządkowane. W min. skarbu utworzono organ, kierujący całokształtem zagadnień przestępstw dewizowych i akcyzowo-monopolowych pod nazwą: Inspektoratu Dewizowego. Kwoty, przewidziane w budżecie na rok bież. na zwalczanie przestępstw akcyzowo-monopolowych oddane zostały do dyspozycji inspektoratu dewizowego z tem, że pokryte z nich będą również wydatki, związane z nadzorem przestępstw dewizowych. W ten sposób stworzono aparat, obejmujący całość kraju bez żadnych dodatkowych kosztów. Celem ześrodkowania całokształtu akcji ścigania przestępstw natury karno-skarbowej i dewizowej w jednym aparacie, ostatnio w organizacji tego aparatu przeprowadzono pewne zmiany, polegające na tem, że inspektoratowi dewizowemu została powierzona również współpraca w walce z przestępczością podatkową i stemplową. To rozszerzenie zakresu działalności inspektoratu nie pociągnęło za sobą żądanych dodatkowych kosztów. Z powyższego wynika, że nazwa inspektoratu dewizowego niezupełnie ściśle odpowiada zakresowi jego działania i że nie ma on nic wspólnego z przydziałem dewiz. Inspektorat dewizowy mieści się przy ul. Senatorskiej 29 i kieruje nim jako delegat ministra skarbu szef inspektoratu dewizowego, płk. dypl. Stanisław Markus.

(k) **Rolnictwo poznańskie zaopatruje miasta w artykuły hodowlane przez pośredników.** W ostatnich czasach przybrał dość znaczne rozmiary zbyt zwierząt rzeźnych przez rolników bez usług pośrednictwa. Bez pośredników sprzedają zwierzęta głównie rolnicy województw centralnych, którzy przesyłają przeznaczone na sprzedaż sztuki Kasie Targowej w Warszawie na warunkach komisowych. W okresie od 1 stycznia do 1 listopada r. b. rolnicy dostarczyli warszawskiej Kasie Targowej w komis bez pośredników zwierząt rzeźnych na sumę około 5 milj. Dostarczono w tym czasie 3 415 sztuk bydła, przeszło 20 000 sztuk trzody chlewnej oraz znaczne ilości innych artykułów hodowlanych. W porównaniu z 1913 r. wzrost zbytu zwierząt rzeźnych bez pośredników wyniósł w operacjach Kasy Targowej w Warszawie 286%. Na terenie Wielkopolski, jak dotychczas, przy sprzedaży bydła i trzody przez rolników do miast pośrednictwo handlowe używane jest w pełni przy zachowaniu całkowitej harmonji między producentem a odbiorcą. (az)

(k) **Chałupniczy przemysł wikliniarski w pow. nowotomyskim.** W akcji rozbudowy przemysłu rodzimego wystąpiły ostatnio władze pow. nowotomyskiego z inicjatywą powołania do życia chałupniczego przemysłu wikliniarskiego na terenie powiatu. Dobrze zorganizowane chałupnictwo przyniesie gospodarstwu naszego województwa nietylko korzyści w formie zysków, lecz może stać się poważnym czynnikiem w walce z bezrobociem. Władze powiatowe zwróciły się do funduszu pracy o przyznanie na ten cel odpowiednich kredytów. W razie dojścia do skutku umowy kredytowej, spodziewać się można, że już z wiosną przyszłego roku rozpocznie się organizowanie tej gałęzi przemysłu chałupniczego. (az)

(k) **Zgodne stanowisko całego rolnictwa pomorskiego przeciwko monopolizacji ubezpieczeń ogniowych.** Osławiony już projekt wprowadzenia na Pomorzu i Wielkopolsce monopolu ubezpieczeń ogniowych spotkał się z kategorycznym sprzeciwem wszystkich, bez wyjątku sfer gospodarczych Ziem Zachodnich. Ostatnio odbyły się w Toruniu 2 ważne zebrania rolnicze. Była to przedewszystkiem wielka konferencja gospodarcza, zwołana przez Pom. Tow. Roln. oraz posiedzenie rady Pomorskiej izby rolniczej. Na konferencji gospodarczej zapadła uchwała, uznająca projekt monopolizacji ubezpieczeń ogniowych za „pozbawiony istotnych wartości" oraz „szkodliwy dla interesów gospodarczych Ziem Zachodnich, zarówno miast, jak i wsi". W dniu 21 bm., po omówieniu tej sprawy, rada Pomorskiej izby rolniczej jednogłośnie uchwaliła kategoryczny sprzeciw przeciwko zamiarom monopolizacji ubezpieczeń ogniowych na Pomorzu.

(k) **Ogłaszanie wpisów w rejestrze handlowym przez sądy okręgowe.** Poszczególne izby przemysłowo - handlowe wystąpiły do związku izb z wnioskiem o spowodowanie w min. sprawiedliwości, by wpisy w rejestrach handlowych były ogłaszane w Monitorze Polskim przez sądy okręgowe bezpośrednio po dokonaniu wpisu, a nie po upływie kilku lub nawet kilkunastu miesięcy. Izby podniosły, iż stan ten jest niezgodny z przepisami prawnemi (art. 36 dekretu o rejestrze handlowym) i uniemożliwia izbom wykonywanie czynności, poruczonych im w tym zakresie rozporządzeniem Prezydenta R. P. z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych.

Z ZAGRANICY

(z) **Prasa jugosłowiańska o stosunkach handlowych z Polską.** Pismo „Samouprawa" publikuje artykuł na temat rozmów handlowych z Polską, które — według pisma — odbędą się prawdopodobnie w styczniu. Układ handlowy jugosłowiańsko - polski był zawarty przed 14 laty i w ciągu ostatnich lat niektóre jego postanowienia uległy modyfikacjom w drodze protokółów dodatkowych. Jednakowoż wymiana między naszym krajem — mówi pismo — a Polską oparta jest na układzie, zawartym w odmiennych warunkach, niż dzisiejsze. Obecnie układ nie odpowiada w całości interesom i potrzebom obu krajów. W związku z pobytem gubernatora Jugosłowiańskiego Banku Narodowego w Warszawie — poza zbadaniem sprawy clearingu między obu krajami — rozpatrywano również, według pisma, kwestję rozpoczęcia nowych rokowań dla zawarcia układu handlowego, opartego na istniejących warunkach i lepiej odpowiadającego interesom handlu zagranicznego obu krajów.

(z) **Niemieckie dostawy kolejowe do Chin.** W dn. 28 listopada r. b. podpisana została między chińskim min. kolei oraz grupą niemiecką (Ferrostahl, Krupp, Stahlunion i Wolff) umowa, dotycząca inwestycyj kolejowych, które mają być poczynione w Chinach z kredytów niemieckich. Umowa przewiduje dostarczenie przez grupę niemiecką materjału kolejowego na łączną sumę 40 milj. dolarów chińskich, z czego 10 milj. dolarów na odbudowę kolei Pekin — Hankow, 30 milj. dolarów zaś na budowę i wyposażenie nowej linji kolejowej. Zawarta transakcja kredytowa jest wynikiem zacieśniającej się od paru lat współpracy niemiecko - chińskiej w dziedzinie kolejnictwa. Penetracja kapitału niemieckiego do Chin ma doniosłe znaczenie z punktu widzenia międzynarodowego.

(z) **Unieważnienie klauzuli złota w obrocie wewnętrznym w Holandji.** W Holandji wniesiono projekt ustawy w sprawie unieważnienia klauzuli złota w obrocie wewnętrznym. Klauzula złota — według projektu ustawy — ma być nieważna o ile dotyczy: 1) długów hipotecznych i niehipotecznych oraz pokrewnych wierzytelności i umów o ustanowieniu renty wieczystej; 2) umów w sprawie najmu i pachtów; 3) umów w sprawie zabezpieczeń praw na nieruchomościach. Ustawa ta czyni wyjątek, uwzględniając klauzulę złota w notowanych na giełdzie w Amsterdamie pożyczkach. Oczywiście, jeżeli chodzi o obrót z zagranicą, Holandja dotrzymuje klauzulę złota w swoich zobowiązaniach i wierzytelnościach.

(z) **Stany Zjednoczone przeciwdziałają ujemnym skutkom napływu złota.** Skarb Stanów Zjednoczonych ogłosił program akcji, mającej na celu przeciwdziałanie importowi kapitałów zagranicznych i perturbacjom, jakie napływ ten mógłby wywołać w życiu gospodarczem Stanów Zjednoczonych. Zakupy złota zostaną „sterylizowane" na nieczynnych kontach, a to w tym celu, żeby złoto to nie mogło być podstawą do rozszerzenia kredytów i inflacji. Import złota i ewentualne zakupy złota na rynku wewnętrznym będą, według słów sekretarza skarbu, wyrównywane sprzedażą bonów skarbowych. Przeszkodzi to powiększeniu nadwyżek rezerw bankowych, które to nadwyżki wynoszą obecnie 2,050 milj. dolarów — w wyniku napływu kapitałów obcych w ostatnich miesiącach.

(z) **Małe zapasy pszenicy i zwyżka jej cen w Kanadzie.** Na skutek wiadomości o wielkich zakupach pszenicy, których miały dokonać w Argentynie Włochy i Anglja, zakupując razem w ciągu jednego dnia 4 miln. buszli, w Kanadzie nastąpiła silna zwyżka cen, która trwa w dalszym ciągu. Według oficjalnych obliczeń, zapasy pszenicy w elewatorach kanadyjskich wynosiły w początku grudnia 120,1 miln. buszli, podczas gdy w tym czasie r. 1935 wynosiły 266,5 miln. buszli. W okresie od 1 sierpnia do do 4 grudnia r. b. eksport pszenicy z Kanady wyniósł 96,1 miln. buszli wobec 69,8 miln. buszli w analogicznym okresie r ub.

Z WYDAWNICTW

(w) **Jak urządzić nowoczesny skład detaliczny?** Architekt inż. Stefan Siennicki nie poskąpił szczerego trudu i opracował książkę o sklepie detalicznym bardzo potrzebną w naszych warunkach, gdy z jednej strony szerzą się prymitywne formy handlu, a z drugiej gospodarka monopolowa, kartelowa i koncesyjna zmusza kupca detalicznego do intensywnej działalności na pozostawionym mu wąskim odcinku wolnego handlu i wolnej konkurencji. Praca „sklep detaliczny" jest kopalnią wskazań, pouczeń i cennych informacyj dla każdego właściciela składu, poczynając od t. zw. „kolonjalki" a kończąc na „sklepie-salonie" z chromoniklowanemi meblami. Osobny rozdział poświęcony jest sklepom wiejskim z towarami mieszanemi i nowoczesnym sklepom spółdzielczym w blokach miejskich. Fundamentem książki inż. Siennickiego są 44 tablice, podające szczegółowe i różnorodne plany wejść, wystaw i urządzeń sklepowych dla poszczególnych branż. Z tablic tych korzystać mogą zarówno kupcy, jak architekci i rzemieślnicy. Na podkreślenie zasługuje zrozumienie dla sprawy, okazane przez „Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie", które pracę inż. Siennickiego wydało nadzwyczaj estetycznie i wyznaczyło cenę niewspółmierną do formatu, jakości papieru, ilości reprodukcyj i t. d., mianowicie tylko 4,80 zł. (sb)

„Dudy brzęczą — skrzypce grają"

(Na marginesie monografji Jadwigi Pietruszyńskiej)

Biedne dudy, doczekały się monografji! Już chyba kończy się ich żywotność, pomyślałem na pierwszą wiadomość o monografji Pietruszyńskiej p. t. „Dudy wielkopolskie".*)

Znam i słyszałem dudy od dziecka. Głos ich zawsze nastrajał mnie dziwną melancholją i tęsknotą, uczuciem towarzyszącem wielkopolskiej równinie. Byłem na wielu weselach wiejskich, gdzie grały dudy. Sam na wsi urządzałem zabawy ludowe „na dudach", ale nigdy nie przypuszczałem, że taka jest jeszcze ich żywotność w Wielkopolsce i takie mnóstwo praktykujących dudziarzy. Pani Pietruszyńska wylicza 215 dudziarzy i 20 koźlarzy, a sama, przejeżdżając na rowerze trasę 1 200 km, zbadała 109 dudziarzy i koźlarzy. Ta autopsja i oparta na niej dokładność i fachowość badań są największą zaletą pracy autorki. Przy takiej liczbie dudziarzy uzasadniony jest oczywiście jej wielki optymizm, jeśli chodzi o przyszłą żywotność dudziarzy. Autorka dokonała pod tym względem poprostu odkrycia, bo taki specjalista w tej dziedzinie, jak prof. Chybiński, uważa dudy wielkopolskie za wymarłe...

Mimo wszystko zdaje mi się, że żywotność dudów wielkopolskich jest poważnie zagrożona. Starzy ludzie nie mogą coprawda odżałować, że ta „polska muzyka", jak mówią, idzie w zapomnienie, ale młodzież przeważnie śmieje się z niej. Bo trzeba wyraźnie odróżnić sąd dudziarzy o sobie samym od sądu reszty ludności wiejskiej.

My, Wielkopolanie, powinniśmy być dumni z tej kultury muzyki ludowej i jej bogatej i daleko sięgającej tradycji. Z tem łączy się jednak obowiązek naszej inteligencji większego zainteresowania się tą sprawą. Ziemiaństwo wielkopolskie o ile możności winno na dożynki sprowadzać dudziarzy. Na różnych festynach ludowych powinny grać choć częściowo dudy.

Najwięcej jednak zdziałać tu może radjo! I to przedewszystkiem Rozgłośnia Poznańska! Jeżeli z okazji różnych reportaży (jakże niekiedy nędznych) przed mikrofonem stają najróżniejsze osoby, to dlaczego przynajmniej raz na miesiąc nie możnaby urządzić koncertu dudów ze skrzypkiem, możliwie z odpowiednią interpretacją? Mamy dudziarzy w samym Poznaniu i najbliższej okolicy. Możnaby z tem połączyć jakieś obrzędowe pieśni ludowe. Tu jednak miałbym zastrzeżenie, by pieśni te wykonali nie artyści, lecz chłopi (przynajmniej raz po raz). Będzie to mniej artystycznie, lecz oryginalniej. Taki prawdziwy folklor muzyczny Wielkopolski zainteresuje nietylko ludność wiejską, ale i inteligencję całej Polski! Z propozycją takiej audycji zwróciłem się przed półtora rokiem do Radja Poznańskiego i czekam na odpowiedź do dziś... A przecież Warszawa nadaje audycje, wykonywane przez aktorów ludowych.

P. Pietruszyńska wydobyła wszystko, co od ludu o dudach wydobyć można. Autorce udało się nawet zdobyć pewne arkana z zakresu budownictwa tego instrumentu. Poza tem stwierdza ona istnienie jeszcze do niedawna w Wielkopolsce instrumentu, podobnego do dudów, zwanego siesienkami, oraz pewnego gatunku małych dudów, nazwanych przez prof. Kamieńskiego „dudkami doślubnemi", ponieważ grano na nich na ślubie w drodze do i z kościoła.

Przywiązanie starszej generacji ludu do dudów jest bardzo wielkie. Reakcja na tę muzykę jest natychmiastowa. Wystarczy, że duda (dudziarz) i skrzypek zaczynają stroić swe instrumenty a już „dziewki chcą tańczyć, chłopcy w miejscu nie dostoją". Właśnie to „strojenie" wytwarza odrazu odpowiedni nastrój.

W miarę postępującego zobojętnienia dla dudów wśród ludu, zaczyna się niemi interesować ludność dzielnic, w których ten instrument nie jest znany, jak np. na Pomorzu. Według p. Pietruszyńskiej, cieszą się dudziarze wielkiem zainteresowaniem w naszych kąpieliskach nadmorskich. Należy tylko to zainteresowanie odpowiednio wyzyskać, zareklamować i zorganizować.

Na terenie Wielkopolski w okolicach Wolsztyna i Zbąszynia używany jest instrument podobny zupełnie do dudów, zwany kozłem. Różni się on od dudów przedewszystkiem większemi rozmiarami, a nazwę swą zawdzięcza worowi rezerwoarowemu, zrobionemu ze skóry kozła, na której zostawiono długie włosie.

Autorkę dziwi fakt, że kozła nie notuje w Wielkopolsce Kolberg, i wyciąga z tego wniosek, że Kolberg widocznie osobiście tego terenu nie badał i dlatego „kozioł pozostał Kolbergowi nieznany". Mnie osobiście nasuwa się inne wytłumaczenie tego faktu. Ludzie, zwłaszcza z inteligencji, nie znający dokładnie dudów, nie odróżniają dudów od kozła i jeden i drugi instrument nazywają „dudami". Można się z tem spotkać nawet wśród ludu. Dopiero na bliższe zapytanie — osoby odróżniające dokładnie te dwa instrumenty — odpowiadają, że to „kozioł" grał. O takiem pomieszaniu, a raczej niezrozumieniu tych dwóch terminów u Kolberga świadczy także cytowane przez autorkę zdanie Kolberga (Poznańskie II. str. 101): „Skrzypek w towarzystwie dudy czyli koźlarza gra między innemi marsza weselnego". A więc Kolberg na oznaczenie kozła używał poprostu nazwy „dudy".

O ile z jednej strony koźlarze uważają (wedug zdania autorki) swój instrument za lepszy i doskonalszy od dudów, o tyle z drugiej strony ludność n. p. okolicy Wolsztyna — wiem to z bliskiej obserwacji — chętniej słucha dudów, a to dlatego, że „kozioł tak beczy".

Praca Jadwigi Pietruszyńskiej jest bardzo cennym nabytkiem w zakresie badań nad folklorem (w tym wypadku muzycznym) Wielkopolski. Jest to zasługą zarówno Instytutu Zachodnio-Słowiańskiego U. P., którego nakładem praca się ukazała, jako też i prof. Ł. Kamieńskiego, który przy Zakładzie Muzykologji U. P. sam dał początek badaniom polskiego folkloru muzycznego oraz stworzył atmosferę, sprzyjającą takim studjom i natchnął swych uczniów i uczenice, do których należy także p. mgr. Jadwiga Pietruszynska, zamiłowaniem w tym kierunku.

Mgr. JAN HOROWSKI.

*) Jadwiga Pietruszyńska: Dudy wielkopolskie. Poznań 1936. Str. 80. Skład główny: Gebethner i Wolff. Nakł. Instytutu Zachodnio - Słowiańskiego U. P.

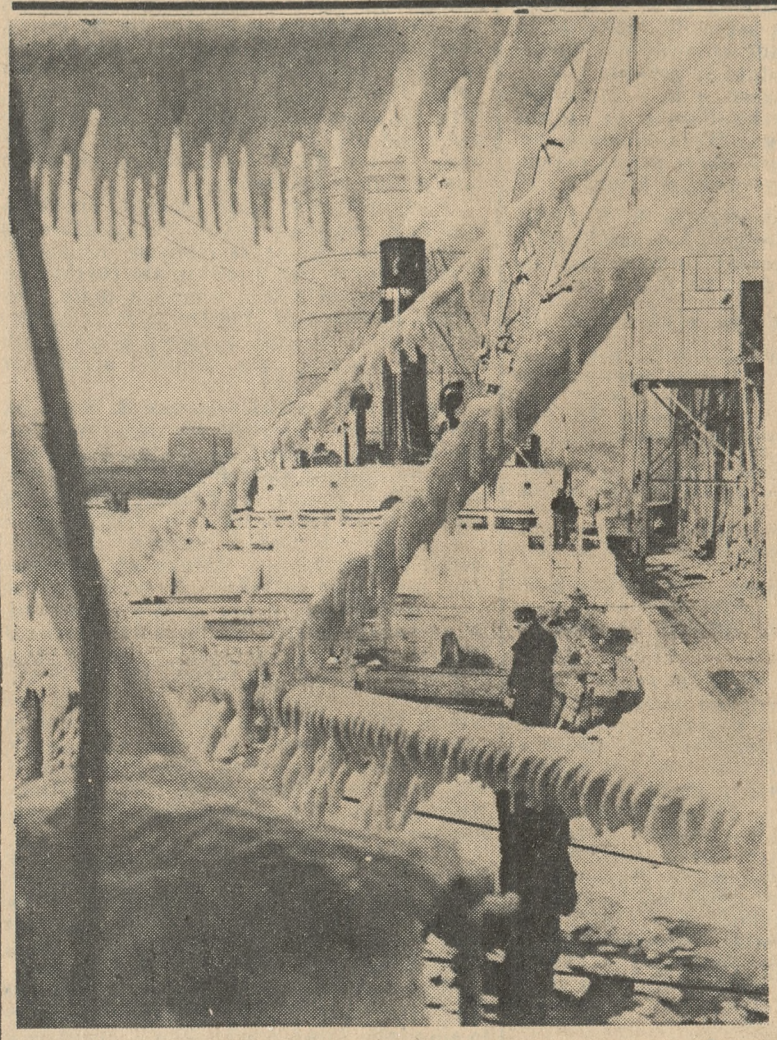

Śniegiem i lodem pokryty wrócił do portu chicagoskiego amerykański statek rybacki z połowu zimowego.

Radjo w służbie żeglugi

Caruso odbywał swego czasu podróż przez ocean. Było to na początkach zastosowania radja, wówczas, gdy uważane było jeszcze za jeden z cudów świata. Znakomity śpiewak, oczarowany łącznością, nawiązaną przez okręt z pobliską stacją radjową, powiedział:

— Z pewnością nadejdzie dzień, w którym będzie można z oceanu przesłać żonie uprzejme „dzień dobry"...

Caruso nie dożył naszych czasów i nie mógł sprawdzić, jak bardzo prorocze były jego słowa.

Dziś okręt płynący po dalekich morzach nie jest samotny. Pod sobą ma ocean fal morskich — nad sobą ocean fal radjowych. Jeśli w czasie burzy zdradzi żeglarza fala morska — natychmiast pośpieszy mu na ratunek fala radjowa. Gdyby „Titanic" pruł teraz fale Oceanu Atlantyckiego, jego 1500 pasażerów mogłoby nie obawiać się spotkania z górami lodowemi, bo radjo nietylko sygnalizuje niebezpieczeństwo, ale umie straszne skutki katastrofy sparaliżować.

Zastosowanie radja na współczesnym okręcie jest bardzo różne. Podaje dokładny czas, przepowiada pogodę, przestrzega przed górami lodowemi, utrzymuje łączność statku z jego portem macierzystym i z portem, do którego dąży, ze wszystkiemi innemi statkami na morzu i samolotami w powietrzu. Po zastosowaniu w radjostacjach okrętowych fal krótkich — radjo naprawdę połączyło okręt z całym światem. Z kabiny telefonicznej czy telegraficznej rozmawia się i depeszuje tak swobodnie, jak w każdym normalnym urzędzie pocztowo - telegraficznym.

Nowoczesne okręty pasażerskie mają często urządzenia odbiorcze, pozwalające każdemu pasażerowi w jego kabinie korzystać z normalnych programów radjowych.

Są czasem morskie podróże, trwające całe tygodnie. Czy współczesny człowiek może wyrzec się na tak długi okres czasu kontaktu z wszystkiemi swemi interesami? Jeśli się w urzędzie pocztowym poda nazwę okrętu — przyjmą depeszę; można pasażera okrętu, który w danej chwili jest na środku oceanu, poprosić do telefonu... Okrętowy urząd pocztowy ma nawet blankiety telegramów gratulacyjnych!

Jak bardzo oddaliliśmy się od fregat starych konkwistadorów!

Największe monety

Na Pacyfiku wśród mandatowych wysp japońskich w grupie wysp Karolińskich znajdują się wyspy Jap, które słyną z najdziwaczniejszych i największych monet na świecie. „Monety" japskie w postaci mniej lub więcej foremnych krążków kamiennych są wielkości człowieka, a nawet jeszcze większe, a w środku posiadają otwór, przez który z łatwością może przesunąć się człowiek. Należność w dużej ilości tych monet uskutecznia się w ten sposób, że przez otwory przesuwa się drzewo, poczem kilku ludzi bierze je na ramiona lub ciągnie. Oczywiście, im taki kamień, służący za monetę, jest większy, tem większa jest jego wartość. Istniają na Japie monety o średnicy 3½ metra i wagi 2 tonn.

Ze względu na trudności płatnicze, handel odbywa się tu naogół drogą wymiany towarów. Np. za dwa orzechy kokosowe dostaje się jedną zapałkę, za 10 orzechów — bułkę lub paczkę papierosów, za 25 orzechów — 10 liści tytoniowych, za 20 orzechów — butelkę nafty. Podobnie odbywa się wymiana kur, jaj, świń na naftę, gramofony, harmonie i t. p. Srebro i miedź japońska, kursują tylko w mieście portowem wyspy głównej, na oddalonych zaś wyspach grupy Jap, na Mapie i Rumungu, monety japońskie są rzadkością. Kamienne monety nie są jednak jedyną formą pieniędzy. Ludność tubylcza używa tu również do mniejszych interesów i wymian zamiast pieniędzy muszel lub worków z koprą. Przy większych transakcjach handlowych posługują się tubylcy wyłącznie kamiennemi monetami. Na Guanie kamienne krążki o średnicy 30 cm posiadają wartość mniej więcej 75 dolarów, natomiast na wyspie Palau krążki mają mniejszą wartość: za krążek sięgający bioder można uzyskać 4,000 orzechód kokosowych, co stanowi tutaj wartość około 20 dolarów.

Większe krążki są własnością poszczególnych plemion lub gromad i stoją przed siedzibą ich przywódców. Przed prywatnemi domami widać mniejsze sztuki wysokości od 60 do 150 cm. Małe krążki o średnicy około 15 cm przechowuje się zazwyczaj w domu. Prawie nigdy nie zdarza się, żeby większe krążki ktoś ukradł, gdyż poza granicami grupy wysp Jap nie mają one żadnej wartości, a na samych wyspach Jap każdy dokładnie pamięta właściwości i wymiary tych krążków. Wielkie krążki stanowiące własność gromad mają swoje nazwy przekazywane z pokolenia na pokolenie.

M. D.

Teatr Nowy daje w dalszym ciągu z dużem powodzeniem najweselszą komedję polską W. Jastrzębca-Zalewskiego pt. „Serca za drutem kolczastym". Prasa cała zgodnie stwierdziła, że jest to najlepsza komedja sezonu. W głównej roli wystąpi p. Zaklicka, która „dała tu znów przemiłą odmianę „Myszy kościelnej", czarując werwą, ujmując prostotą i kapitalnem wyzyskaniem wszystkich możliwości tekstu — nietylko swych scenicznych adoratów, lecz również i całą widownię".

ng 21 114

„Pod Pręgierz"

Wyszedł z druku numer świąteczny (49) pisma „Pod Pręgierz", zawierający sporo aktualnego materjału z dziedziny walki z naporem żydowskim na Wielkopolskę i Pomorze. Znajdują się w nim również liczne fotografje osób, które nadal jeszcze sobie lekceważą hasło: Swój do swego! Wydawnictwo pisma „Pod Pręgierz", mieści się w Poznaniu, przy ulicy Fr. Ratajczaka 14, tel. 20-97.

ng 21 128

ZAPOBIEGA ODMROŻENIOM RĄK KREM PRAŁATÓW „PERFECTION"
ng 21 134

Mistrzostwa Polski w siatkówce

Żeńskie mistrzostwa Polski w siatkówce odbędą się w Łodzi w dniach 4, 5 i 6 stycznia w sali Ymca. Impreza ta zapowiada się bardzo ciekawie. Udział bowiem zgłosiło osiem drużyn, mistrzów poszczególnych okręgów. Wszystkie zespoły rozegrają codziennie po dwa spotkania.

Tytuł zdobędzie drużyna, która wywalczy najwięcej punktów. Udział biorą następujące zespoły:

AZS-Warszawa (mistrz Polski), Polonja-Warszawa, Unja-Lublin, Olsza-Kraków, Warta-Poznań, AZS-Lwów, Gryf-Toruń, oraz mistrz Łodzi.

Mistrzostwa Polski w siakówce męskiej

Warszawa. — Do mistrzostw Polski w siatkówce męskiej, które odbędą się w dniach 15 do 17 stycznia w Warszawie, zgłosiły dotychczas swoich mistrzów następujące okręgi: Warszawa — AZS i Polonja, Śląsk — KPW (Katowice), Kraków — YMCA, Lublin — ZS (Lublin), Pomorze — Gryf.

W koszykówce rozegrany zostanie w dniach 23 i 24 stycznia ogólno-polski turniej miast w Toruniu.

Ryga — Wilno 12:4

Wilno. — Spotkanie międzymiastowe, rozegrane tu w sobotę wieczorem, zakończyło się skandalem. Mianowicie Wilno nie wystawiło w wadze półciężkiej i ciężkiej przeciwników, oddając punkty bez walki Łotyszom. Ponieważ zaś zwycięstwo odniósł jedynie Bagiński w koguciej i Unton w średniej, Wilnianie przegrali w wysokim stosunku 12:4. Sprawą tą winien się zająć PZB.

W pierwszy dzień świąt drużyna łotewska pokonała zespół Śmigłego w stosunku 14:2, przyczem również Śmigły oddał dwa punkty bez walki. Jedyne zwycięstwo odniósł Nowicki.

Konkurs skoków

Zakopane. — Pierwszy konkurs skoków, zorganizowany w niedzielę w Zakopanem, przyniósł zwycięstwo Andrzejowi Marusarzowi (SNPTT) z notą 309 (skoki 51, 52 i 52 m). Dalsze miejsca zajęli: 2) Bochenek (Wisła) 305.3 (51, 51, 52 m), 3) Kolesar (W) 300.6 (47, 48, 51 m), 4) Schindler (W), 5) Słowik (W).

Telephon-Club — Czarni

Zakopane. — W święta rozegrali Czarni dwa spotkania z drużyną rumuńską, przyczem pierwszego dnia Polacy wygrali spotkanie 1:0 (1:0, 0:0, 0:0), w niedzielę zaś uzyskali wynik nierozstrzygnięty 1:1 (1:1, 0:0, 0:0), przyczem prowadzenie dla Czarnych zdobył w 3 min. Jasiński, poczem Rumuni wyrównali w 12 min.

Automobilizm

Do znanego raidu do Monte Carlo, którego start nastąpi z szeregu miast Europy w dniach 24 względnie 25 stycznia zgłoszone zostały ostatecznie przez Automobilklub Polski następujące załogi: Nowak i Prądzyński, którzy na Fordzie wyruszą ze Stavangeru (Norwegja — 3702 km), March i Jakubowski na polskim Fiacie, wyruszą z Palermo (4134 km), Borowik i Pajęcki wyruszą na Tatrze z Umea (Finlandja — 3814 km) i Zajączkowski na Chevrolet z Bukaresztu (3041 km), który jako jedyny z Polaków przejeżdżać będzie przez Polskę, a mianowicie przez Lwów i Kraków. W ten sposób przez Warszawę, do której raidziści przybędą w nocy z 26 na 27 stycznia oraz przez Poznań (27 stycznia rano), nie będzie przejeżdżał żaden z Polaków. Główną przyczyną tego są trudności, czynione Polakom ze strony Litwy.

Hokej na lodzie

Dąb — Siemianowice 3:1. Spotkanie o mistrzostwo Śląska rozegrano w sobotę.

Cracovia — Sokół (Kraków) 7:2 (2:0, 1:0, 4:2). Derby krakowskie zakończyło się spodziewanem zwycięstwem mistrza.

Debiut mistrza Kanady, drużyny Kimberley Dynamiters, która reprezentować będzie Kanadę na mistrzostwach świata w Londynie, wypadł bardzo dobrze. Pokonali oni w pierwszym meczu w Paryżu miejscową drużynę Rapid w stosunku 8:3, a w dniu wczorajszym Berlin SC 4:1 (0:0, 2:0, 2:1), wykazując bardzo wysoką klasę.

LTC (Praga) — HC (Zurych). Rozegrane w święta spotkanie zakończyło się zwycięstwem Czechów w stosunku 2:0 (0:0, 1:0, 1:0).

W turnieju krynickim, odbytym z udziałem drużyny AZS lwowskiego, Lwowianie w pierwszym dniu uzyskali wynik nierozstrzygnięty z Krynickim TH 3:3 (1:0, 2:1, 0:2). Drugiego dnia akademicy pokonali zespół krynickiego ZS 2:0 (0:0, 1:0, 1:0). Wreszcie w niedzielę Krynickie TH zwyciężyło drużynę ZS 3:0 (1:0, 1:0, 1:0).

Turniej o puhar Spenglera w Davos, który trwać będzie do 31 bm., odbędzie się przy udziale sześciu drużyn, podzielonych na dwie następujące grupy: grupa pierwsza — LTC (Praga), Rapid (Paryż) i Oxford; grupa druga — BSC (Berlin), Davos HC i Cambridge.

Piłka nożna

Unja (Kościan) — Korona (Poznań) 5:2 (2:1). Spotkanie o mistrzostwo klasy A odbyło się w Kościanie. Początkowo lekką przewagę uzyskała Korona, zdobywając prowadzenie przez Dolatę. Krótko potem jednak gospodarze ujęli inicjatywę, strzelając przez Jurgę dwie bramki. Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. W 20 min. Twórz zdobył trzecią bramkę, a następnie Jurga w 40 min. i Wojtkowiak w 43 min. Drugi punkt dla Korony uzyskał Paczkowski w 35 min. z przeboju. U zwycięzców wyróżnił się dobrze dysponowany strzałowo Jurga, w Koronie zaś bramkarz. Sędziował wobec 200 osób p. Losiak.

Przykładna kara. Zarząd PZOPN na wniosek W. G. i D. ukarał gracza Bąka Czesława, — Szamotulski K. S. — 5-cioletnią dyskwalifikacją (od 13. 12. 1936 r. do 13. 12. 1941 r.) za czynne znieważenie sędziego na zawodach w dniu 13 grudnia r. b.

Jasińskiego Alojzego — K. S. Stella Żabikowo 4-letnią dyskalifikacją za czynne znieważenie sędziego. Wymienionego pozbawia się na ten sam okres prawa piastowania godności honorowej w klubach.

Hiffmanna Wincentego — K. S. Stella Żabikowo — 12-miesięczną dyskalifikacją za prowokowanie graczy i publiczności do pobicia sędziego w dniu 13. 12.

W. G i D. ukarał niżej wymienionych graczy:

Mikołajewskiego Wincentego — KS. Legja Poznań — 6 tygodn. dyskw. za wzajemne kopanie się bez piłki na meczu w dniu 6. 12.

Koputa Bolesława — Szamotulski KS. — 4 tygodn. dyskw. — za słowną obrazę sędziego na zawodach w dniu 13 12.

Gałaszczaka Edmunda — TS. Polonia Główna — 4 tygodn. dyskw za brutalną grę na zawodach w dniu 6. 12

Wojtowicza Jerzego — KS. Obra — 4 tygodn. dyskw. za brutalną grę na zawodach w dniu 13. 12.

Karczyńskiego Ignacego — KS. Stella Żabikowo — 2 miesięczną dyskw. za słowną obrazę sędziego i nawoływanie drużyny do brutalnej gry.

Na Śląsku rozegrano w czasie świąt szereg spotkań. Drużyna mistrza Polski Ruch odniosła nową porażkę, przegrywając w dobrym składzie po raz drugi z AKS (Chorzów) 3:5 (0:2). W ten sposób rewanż za przegraną z przed dwóch tygodni nie udał się. Mimo zaśnieżonego boiska spotkanie było ciekawe. Inne wyniki były następujące: Śląsk (Świętochłowice) — AKS 4:4 (2:3), Śląsk (Tarnowskie Góry) — KPW (Katowice) 6:2 (3:2), Naprzód (Lipiny) — Rybnik 20, 7:3 (6:2), Slavia (Ruda) — Wawel (Nowawieś) 2:1 (1:0), Policyjny KS (Katowice) — I FC (Katowice) 9:3 (5:2), dawna drużyna ligowa spada coraz niżej.

Pięściarstwo

Do turnieju o puhar im. śp. prezesa O. Landecka ostatecznie dopuszczono cztery drużyny. Są to: IKP, Wima, Sokół i Krusze-Ender.

Znany pięściarz warszawski Kowalski przerwał z powodu choroby trening i w najbliższym czasie nie będzie mógł startować. Natomiast po półrocznej przerwie wznowił treningi Rotholc i zamierza już w styczniu walczyć.

Koła bokserskie Gdyni rozpoczęły intensywne starania o zorganizowanie spotkania w Gdyni pomiędzy reprezentancją Gdyni a reprezentacją Norwegji, względnie Oslo, korzystając z okazji, że repr. Norwegji, po rozegraniu spotkań w Warszawie i Poznaniu wraca do kraju przez Gdynię. (PAT)

Lista najlepszych zawodowców świata ogłoszona przez narodową komisję Ameryki, ma oczywiście jedynie charakter orjentacyjny, zwłaszcza, że Amerykanie ułożyli swoją listę „przez amerykańskie okulary", przesuwając, względnie opuszczając zupełnie wybitnych pięściarzy europejskich. M. in. Marcel Thil, mistrz świata wagi średniej i niewątpliwie najlepszy w tej wadze, został sklasyfikowany dopiero na 8-mem miejscu. W półśredniej mistrz Europy Eder figuruje na 7-em miejscu za Jimmy Leto, mimo, że ten ostatni został przez Edera pokonany. W piórkowej i lekkiej opuszczono zupełnie mistrzów Europy Holtzera i Tamagniniego. Niemniej lista jest ciekawa i pozwala się zorjentować w obecnym stosunku sił, przedewszystkiem na terenie samej Ameryki:

Waga musza: 1) Small Mantana, 2) Jimmy Warneeck, 3) Benny Lynch, 4) Syd Parker, 5) Peter Kane. Europejski mistrz świata Angelmann umieszczony został na 10-tem miejscu. Waga kogucia: 1) Sixte Escobar, 2) Harry Jeffra, 3) Balthasar Sangohill, 4) Frankie Martin, 5) Toni Morina. Waga piórkowa:: 1) Pete Sarron, 2) Frieddie Miller, 3) Henry Armstrong, 4) Babe Arizmendi, 5) Mike Belloise. Waga lekka: 1) Lou Ambers, 2) Eddie Coole, 3) Pedro Montanez, 4) Leonard del Genie, 5) Enrico Venturi. Waga półśrednia: 1) Barney Ross, 2) Coferino Garcia, 3) Jack Caroll, 4) Jimy McLarnin, 5) I. Janazzo, 7) Eder, 8) Locatelli. Waga średnia: 1) Freddie Steele, 2) Teddy Yarosz (z pochodzenia Polak), 3) Ken Overlin, 4) Apostoli, 5) Lou Briuillard. Polak Babe Risko-Pyłkowski znajduje się na 7-mem miejscu, a Marcel Thil na 8-mem. Waga półciężka: 1) John Henri Lewis, 2) Bob Elin, 3) Al Gaing, 4) Zen Harvey, 5) Jack Mac Avoy. Waga ciężka: 1) James Braddeck, 2) Max Schmeling, 3) Joe Louis, 4) Jack Trammel, 5) Al Ettere, 6) Lerey Haynes, 7) Bob Pastor. (Pat.)

Szermierka

Pocztowe PW (Łódź) — Policyjny KS (Warszawa) 18:14. Rozegrane w czasie świąt spotkanie drużynowe przyniosło zwycięstwo Łodzianom. Zwyciężyli oni policjantów warszawskich w szpadzie 10:6, podczas gdy w szabli wynik był nierozstrzygnięty 8:8.

KINO „ŚWIT"

DZIŚ poraz ostatni „NOWE PRZYGODY TARZANA"

OD JUTRA premjera filmu p. t. „W. Z. 6 NIE WYLĄDOWAŁ"

James Cagney — Pat O'Brien — June Travis

Sensacyjny film lotniczy o dużych walorach artystycznych

nr. 21009

Z teatru marjonetek

Okres świąteczny sprzyja urządzaniu imprez i widowisk, przeznaczonych dla dzieci. W Teatrze Polskim odbywają się przedstawienia teatru marjonetek; na czas najbliższy zapowiedziane jest otwarcie w pałacu Działyńskich kukiełkowego teatrzyku „Kuku".

Coprawda dziecinne te rozrywki mogą nietylko dzieciom sprawić przyjemność. Bawią się na nich doskonale także dorośli, szczególnie jeśli organizatorzy poważnie, nie po amatorsku zabierają się do pracy. Jakie artystyczne osiągnięcia zdobyć może teatr marjonetkowy przy precyzyjnem opanowaniu techniki operowania lalkami, przy twórczem podejściu do tego specjalnego rodzaju sztuki, widzieliśmy w słynnym teatrze dei Piccoli, gdy przed kilku laty gościł w Poznaniu.

Marjonetkowy teatr, dający przedstawienia w Teatrze Polskim, nie ma zdaje się poważniejszych artystycznych aspiracyj. Organizatorzy nie wysilają się zbytnio, licząc na to, że dzieci stanowią mało krytyczną publiczność. Bardzo to zresztą, niestety, utarty pogląd, przyjęty przez wielu autorów książek dla dzieci i aranżerów dziecinnych teatrów.

Grają marjonetki sztuczkę S. Roya pt. „Zaczarowana fujarka". Ma ona pewne zalety dla marjonetkowego teatrzyku, zalety, które należałoby starannie wyzyskać. Trzeba bowiem pamiętać, że dla marjonetek nie teksty są rzeczą najważniejszą, ale ruchy, z których można wydobyć dużo nastroju i komunizmu. Bardzo np. wdzięcznym motywem są tańce, ale trzeba dobrze opanować technikę poruszania figurkami. W pierwszym akcie bardzo dobrze tańczył Maciuś obertasa, ale później, tańce pod dźwięki zaczarowanej fujarki nie miały zupełnie temperamentu. Przecież dzieci powinny tutaj uwierzyć, że wszyscy muszą tańczyć, aż do upadku — przewracają się ze znużenia, ale tańczą. Zato świetnym efektem było palenie fajki przez sułtana. Kukielki są też naogół bardzo dobrze wykonane i ładnie ubrane.

Nie wiem, czy jest to wykonalne w obecnych warunkach, ale zasadniczo figurkami powinni posuwać ci sami ludzie, którzy mówią za nie teksty. Głosy, płynące z boku, słowa nieskoordynowane z ruchami psują bardzo efekt.

Rozpisałem się o marjonetkach może zbyt obszernie, ale, wydaje mi się, że warto się niemi zająć, warto skłonić aranżerów tego teatrzyku, aby przyłożyli do swego dzieła więcej staranności i trudu, bo to jest pole, na którem można osiągnąć duże i ciekawe wyniki. (t. k.)

„Przez dziurkę od klucza"

Tytuł wielkiej Rewii Sylwestrowej w sali kina **„Metropolis"** zaelektryzował cały Poznań. — Nic też dziwnego, gdyż jest to poniekąd jednocześnie mobilizacja najdowcipniejszych osobistości świata literackiego i artystycznego Poznania. — Bo któż z Państwa nie zna JERZEGO GIERŻABKA, satyryka — ironisty — GWIDONA MIKLASZEWSKIEGO „ciętego" karykaturysty-autora (obaj wystąpią jako autorzy). — A druga dwójka-kochaniatko BOLESŁAWA ROSŁADZIANKO. — A szczupłe kolana STASIO JAWORSKI pokażą co potrafią. — A poczciwota JADZINKA POREBSKA idealny typ małżonki — wreszcie ZYGMUSIATKO MAKOWSKI złoży życzenia noworoczne — komu należy. — Sentyment reprezentować będą ulubieńcy płci pięknej ROMAN ZAWISTOWSKI i EUGENJUSZA BARYKA. Choreografja, t. j. plasy czarujące, solistka baletu poznańskiej opery WANDA BOŃCZA i Jej amant, klasyczny liryk solista tegoż baletu EWARYST MADEJSKI. Gwiżdżące romanse **Juljusz Kreglewski** Po klawiaturze fortepianowej przebiegać będą palce należące do prof. MARIANA SAUERA.

Nie odbędzie się bez cennych niespodzianek dla P. T. Publiczności, m. i. piękna statuecę ofiarowała Ina **Zegadlewicz** dla pierwszego z publiczności, który zanuci czterowiersz konkursowy z Kurjera Poznańskiego.

Projekt dekoracji „DZIURKA OD KLUCZA" — ZYGMUNTA SZPINGIERA. Spodziewać się przeto należy, że będzie tłok.

Bilety od 1,50 zł do 3.30 zł już nabyć można w kasach kina METROPOLIS.

zg 14 976

Przezorny

— Mąż pani mówi zawsze przez sen. Pani profesorowa zna więc zapewne wszystkie jego tajemnice?

— Niestety, nie, mówi zawsze po grecku! („Mercury")

I Orlętowe Szranki

Dnia 20 b. m. urządziła redakcja „Orląt" pierwsze „Orlętowe Szranki", t. j. wieczór własnej twórczości. W bogatym i urozmaiconym programie popisywali się młodzi artyści, poeci, muzycy, śpiewacy i literaci — wykrzetałceni na łamach orlętowych. Poszczególne numery programu nagradzano entuzjastycznemi oklaskami. Na zakończenie w serdecznym tonie przemówił wydawca prof. dr. Bochenek. Nawiązał do tradycji Orląt lwowskich i wskazał na wielkość przykładu, który powinien przyświecać młodzieży należącej do orlętowej rodziny.

„Szranki" zaszczycili swą obecnością przedstawiciele starszego społeczeństwa. Między innymi p. redaktorowa Kędzierska i przedstawiciele red. „Harcerza".

Wieczór wypadł pod każdym względem udatnie, czego dowodem były żywiołowe oklaski i wielokrotne bisy. Redakcja zapowiedziała urządzenie w przyszłości II podobnego wieczoru. Z.

RADJO

„Bal zakochanych" słuchowisko eksperymentalne

Trzecią z kolei audycją eksperymentalną rozgłośni warszawskiej będzie słuchowisko poetyckie K. I. Gałczyńskiego p. t. „Bal zakochanych" które nadaje Polskie Radjo dn. 30 grudnia o godz. 22. Niesamowitość, poezja i humor — oto zasadnicze elementy, jakimi operuje autor. Dwie bardzo dziwne postacie prowadzą ze sobą bardzo dziwną rozmowę w zupełnie niezwykłej scenerji.

Stanisław i Jerzy Szpinalscy przed mikrofonem

W środę, 30. 12. o godz. 21.30 wystąpią przed mikrofonem bracia: Stanisław Szpinalski — pianista, znany dobrze radjosłuchaczom i Jerzy Szpinalski — skrzypek, którego mieli radjosłuchacze sposobność poznać w audycjach ostatnich tygodni. Artyści wykonają dwie sonaty: Brahmsa d-moll op. 108 i Loeillet'a sonatę C-Dur. Loeillet jest kompozytorem francuskim z pierwszej połowy wieku XVIII

Kurt Engel w koncercie Chopinowskim

Jak zwykle co drugą środę, tak i dn. 30. 12. o godz. 21 solistą koncertu chopinowskiego będzie gość zagraniczny — tym razem pianista austrjacki, Kurt Engel. Publiczność warszawska pamięta tego artystę jeszcze z Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. W Antwerpji Kurta Engla usłyszą radjosłuchacze: Poloneza B-Dur op. 71, Bolero op. 19, Noktura cis-moll op. 27, Bakarolę op. 60 i Walc op. 70 Koncert ten transmitowany będzie do Berlina.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Noc Sylwestrowa w Teatrze Wielkim

Zespół artystów Teatru Wielkiego przygotowuje na Sylwestra nielada niespodziankę. Ogłoszona wśród zespołu mobilizacja humoru i dowcipu dała nadzwyczajne rezultaty. Wszyscy bez różnicy gatunku artystycznego i płci staną w tym najweselszym dniu w roku do apelu, by celnemi strzałami satyry i bombami dowcipu wypłoszyć wszystkie mikroby melancholji, smutku, kryzysu i innych chorób podatkowych. W doskonale zaopatrzonym arsenale są wszelkie rodzaje broni, której pozwoliła używać Międzynarodowa Liga Humoru, a więc: piosenka, skecz, parodja, satyra, tańce, hulanka, swawola w granicach przyzwoitości, zakreślonych przez dobry smak i P. T.... Cenzurę.

Wszyscy więc niech czemprędzej podążą do Firmy A. Szrejbrowski, by zaopatrzyć się w bilety, których cena jest nader dostępna.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro doskonała komedja Fr. Molnara „Wielka miłość". Świetna ta komedja cieszy się dużem powodzeniem, a publiczność bawi się doskonale, nagradzając wykonawców i sztukę niemilknącemi brawami.

W próbach pod okiem znakomitego reżysera Br. Dąbrowskiego znakomita komedja „Piękna oberżystka".

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w poniedziałek o godz. 8,10 wieczorem świetna, brawurowa, polska komedjo - farsa Jastrzębca - Zalewskiego „Serca za drutem kolczastym", z Jadwigą Zaklicką, ulubienicą Poznania, w czołowej roli kobiecej w otoczeniu pp. Koreckiej, Dowmunta, Przystańskiego, Jaronia i Smoczyńskiego.

Jak już donosiliśmy, w przygotowaniu nowość komedjowa „Tempo 120".

Ważne rozporządzenie dla rzeźników i wędliniarzy

Ukazało się ważne dla przemysłu i rzemiosła mięsnego rozporządzenie ministra opieki społecznej z dnia 10 grudnia 1936 r. „o dzorze nad mięsem i przeworami mięsnemi" (Dz. U. R. P. nr. 92 poz. 643. 1936 r.).

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1937 r., a równocześnie tracą moc obowiązującą dotychczasowe przepisy, regulujące tę dziedzinę wytwórczości.

Nowe rozporządzenie w przepisach ogólnych wymienia, jakie mięso i przetwory mięsne podlegają temu rozporządzeniu, wskazuje na sposób produkcji przetworów mięsnych i sprzedaży, oraz wymienia zakazy, dotyczące zarówno pewnego sposobu przetwarzania mięsa, jak też i sprzedaży, zabronionej ze względu na zdrowie publiczne.

Rozdział drugi reguluje sprawę sprzedaży mięsa, rozdział trzeci wymienia wymogi, jakim winny odpowiadać wytwórnie przetworów mięsnych.

Rozdział czwarty zawiera przepisy, regulujące sprzedaż przetworów mięsnych. Rozdział piąty daje przepisy końcowe, które przewidują pewne ulgi w czasie, jeśli chodzi o dostosowanie istniejących warsztatów przetwórczych i handlowych do wymagań, określonych przez nowe rozporządzenie. Okres ulgowy będzie trwał od 1 stycznia 1937 do 30 czerwca 1938 r.

Wręczenie nagród m. Poznania

W ub. niedzielę, jako w rocznicę Powstania Wielkopolskiego, odbyła się w ratuszu, w sali rady miejskiej, o godzinie 12 uroczystość wręczenia tegorocznym laureatom nagród artystycznej i literackiej. Na uroczystość przybyli licznie przedstawiciele władz i organizacyj. Przed ukwieconem podjum prezydjalnem zasiedli na przybranych w laury fotelach laureaci: prof. Jan Wroniecki i Arkady Fiedler.

Tymcz. prezydent st. m. Poznania, wręczając laureatom dyplomy oraz nagrody (w sumie 5000 zł każda), przemówił krótko, podnosząc powiązanie uroczystości z rocznicą Powstania, podkreślając znaczenie nagród i składając laureatom życzenia dalszej owocnej pracy na polu kultury polskiej. Odczytał następnie teksty dyplomów, które stwierdzają, że: „Komitet Narody Literacko - Artystycznej Stołecznego Miasta Poznania uchwalił przyznać Nagrodę Artystyczną Stołecznego Miasta Poznania imienia Jana Kasprowicza na rok 1936 Panu Janowi Wronieckiemu za całkowitą działalność na polu sztuki, a w szczególności za to, że stworzył liczne dzieła wysokowartościowe w dziedzinie grafiki, że wytrwale szerzył znajomość sztuki i mnoży zamiłowanie do piękna w plastyce, że dziełami swemi wsławił sztukę polską", a „Nagrodę literacką im. Jana Kasprowicza na rok 1936 Panu Arkademu Fiedlerowi za dzieło pot tytułem „Ryby śpiewają w Ukajali", stwierdzając, że stworzył nowy typ książki podróżniczej, w której po mistrzowsku pogodził opis przyrody krajów zamorskich z wybitnemi cechami dzieła literatury pięknej, zespolił wartości naukowe i artystyczne w całość pełną czaru estetycznego, czem wysoce zasłużył się piśmiennictwu polskiemu i jako rodowity syn Poznania wsławił imię miasta rodzinnego".

Następnie przemawiali obaj laureaci, dziękując za zaszczytne odznaczenie, stwierdzając, że nagrody będą dla nich bodźcem do dalszych wysiłków, do pogłębienia pracy.

Po uroczystości odbyło się śniadanie, wydane przez magistrat na cześć laureatów. (tk)

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską"!

Noc Sylwestrowa w Teatrze Wielkim

Zespół artystów Teatru Wielkiego przygotowuje na Sylwestra nielada niespodziankę. Ogłoszona wśród zespołu mobilizacja humoru i dowcipu dała nadzwyczajne rezultaty. Wszyscy bez różnicy gatunku artystycznego i płci staną w tym najweselszym dniu w roku do apelu, by celnymi strzałami satyry i bombami dowcipu wypłoszyć wszystkie mikroby melancholii, smutku, kryzysu i innych chorób podatkowych. W doskonale zaopatrzonym arsenale są wszelkie rodzaje broni, której pozwoliła używać Międzynarodowa Liga Humoru, a więc: piosenka, skecz, parodia, satyra, tańce, hulanka, swawola w granicach przyzwoitości zakreślonych przez dobry smak i P. T.... Cenzurę.

Wszyscy więc niech czemprędzej podążą do Firmy A. Szrejbrowski, by zaopatrzyć się w bilety.

zg 14 991

Opery

Wykonanie „Marji" Statkowskiego. Teatr Wielki.

Orkiestrze, prowadzonej ręką skrupulatną i staranną przez dyr. Barańskiego, dał Statkowski w uwerturze i czterech preludjach przed poszczególnemi obrazami większy stosunkowo popis, niżeli śpiewakom. Jest to muzyka na nasze dzisiejsze przyzwyczajenia wcale nieskomplikowana i niemal naiwna, ale chwilami efektowna. Odróżnia ją to od partyj solowych, które niezbyt hojnie wypłacają się śpiewakom za ich trud. Po aktorsku też niewiele jest do zrobienia z mało teatralnych sytuacyj, w jakich przedstawiają się widzowi wszystkie bez wyjątku postaci. Nawet taka „śpiewająca aktorka" („attrice cantante"), jaką jest p. Fedyczkowska, nie potrafi całym swoim talentem tchnąć życia scenicznego w partję tytułową. Marja jest martwa od samego początku, na długo przedtem, nim ujrzymy ją na katafalku.

P. Wraga daje wojewodzie głos płynący obficie i donośnie; nie inaczej jest z Miecznikiem, którego wykonywa p. Maj. Wacława śpiewa p. Drabik dużym tonem; głos mu od pewnego czasu poważnie się zwiększa, a teraz doszedł już do równowagi w intonacji, która przy takich przemianach nieraz na jakiś czas się zachwiewa. Nie trzeba z tego wyciągać żadnych dalekich wniosków, jest to objaw częsty, zna go każdy, kto miał do czynienia z techniką wokalną nie po dyletancku. Sympatycznie brzmi głos p. Kurowiakówny, wymowa jest obiecująco dokładna.

Efektowne dekoracje obmyślił p. Szpingier, sala w zamku jest w sam raz majestatyczna, pejzaż jesienny przed dworkiem miecznika ma dużo nastroju.

Sytuacja i cały ruch sceniczny na poziomie mniej więcej poprawnego banału, tylko wymarsz na Tatarów w zakończeniu drugiego obrazu trzeba koniecznie zmienić. Tak jak jest teraz, Miecznik wdrapuje się na konia, a cała husarja drałuje za nim na piechotę, co trochę przekracza granice humorystyki operowej, chociaż nie są one wymierzone skąpo, jak wiadomo. Nietrudno będzie znaleźć rozwiązanie mniej komiczne.

WITOLD NOSKOWSKI.

Rewjowy wieczór w „Słońcu"

W ub .sobotę świąteczną o godz. 11-ej wieczorem odbył się w sali „Słońca" „Wieczór trzech gwiazd". Tytuł ten — trochę pretensjonalny — pomyślany był prawdopodobnie, jako analogja do „Wieczoru Trzech Króli", cieszącego się dużem powodzeniem w Teatrze Polskim. Ale — podczas gdy tam niema ani jednego króla — tutaj były trzy gwiazdy... ze srebrnego papieru, na kotarze, stanowiącej tło sceny. Poza tem na scenie wystąpiła trójka bardzo miłych i sympatycznych aktorów: Loda Halama, Romuald Gierasieński i Aleksander Żabczyński.

Loda Halama jest tancerką wysokiej klasy, która — choć nawet nie ma „dobrego dnia" — potrafi porwać widownię plastyką, żywiołowością swego tańca. Werwa „Zalotów chłopskich", pełna humoru groteska tańca marynarskiego, powiewny czar chopinowskiego „Mazurka", sentyment „Nastrojów kaukaskich" — znalazły u publiczności gorące przyjęcie, uznanie i oklaski.

Gierasieński ma w Poznaniu duży kredyt i każde jego ukazanie się wywoływało wybuchy śmiechu i brawa. Zabawne monologi Hipolita Rodzynka „Ja się rozwodzę" i skecze rozbawiły świetnie widownię.

P. Żabczyński ma świetną prezencję i niewielki, ale miły głos. Zaśpiewał on kilkanaście piosenek. A że zarówno piosenki, jak i wykonawca, mają zdobytą w filmach popularność, więc i te występy były żywo oklaskiwane. W sumie — wieczór się udał, bo zgromadził znaczną liczbę publiczności i dał miłą w czasie świąt rozrywkę. (tk)

RECENZJE KINOWE

Kino „Słońce" na przedstawieniach popołudniowych wyświetlało film p. t. „Mały lord Fauntleroy". Film ten, będący filmową przeróbką popularnej powieści, podoba się zarówno dorosłym, jak młodzieży, to też dobrze się stało, że „Słońce" udostępnia tę miłą rozrywkę wszystkim, wyświetlając go po cenach zniżonych w czasie świąt. (vel)

Kino Oświatowe" wyświetla zabawny, pełen humoru film p. t. „Byli sobie dwaj hultaje"... Fantastyczna bajka o szczęśliwem państwie, zagrożonem przez wrogów z tajemniczej, podziemnej wyspy, ujęta jest w groteskowe ramy, ożywiona przez całą masę wesołyc, marjonetkowyc figur. Tytułową rolą dwóc ultaji grają popularni komicy Flip i Flap, niosący wesoły śmiech i uciechę. W nadprogramie film krajobrazowy. (vel)

korespondencja z czytelnikami

Mat. C. Szkoła Morska w Gdyni przyjmuje uczniów albo z 6 klasami gimnazjum, albo z maturą gimnazjalną. Niech się Pan tam zwróci, to otrzyma Pan informacje, czy istnieje jeszcze inna szkoła.

S. K. Osoby pobierające rentę inwalidzką mogą pracować zarobkowo. W myśl art. 54 rozporządzenia Prez. R. P. z dnia 24. 11. 1927 r. (Dz. Ust.) nr. 106/27) zarobek łącznie z rentą nie może przekraczać podstawy wymiaru świadczeń (przeciętnej płacy podstawowej). O ile zarobek łącznie z rentą przekr. podaną podstawę wymiaru, wówczas renta zmniejsza się odpowiednio, by łącznie z zarobkiem nie przekroczyła tej podstawy wymiaru. Renciści nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia prac. umysłowych. (K)

W. P. 101. 1. Panu samemu nie wolno przemocą usuwać mebli i tych ludzi; może to uczynić Policja Budowlana, która odnośne zarządzenie wydała. 2. Wspomniana kobieta podlega obowiązkowo ubezpieczeniu. (K.)

A. Sz. 1915. Pisma Pana nie otrzymaliśmy i dlatego odpowiedzi umieścić nie było można. Otrzymane zaś pismo przekazaliśmy naszej administracji, która po zbadaniu da Panu odpowiedź. (K.)

T. 100. O ile wypowiedzenie doszło Pana w dniu 1. 10. 36 r., natenczas jest ono skuteczne i rozwiązuje stosunek dzierżawy z dniem 31. 12. 36 r. Jeżeli Pan wszystkich ubikacyj nie opróżni może właściciel wnieść skargę o eksmisję. Obniżka komornego nie przysługuje, ponieważ zawartą została dobrowolna umowa w myśl przepisu art. 3. ustawy o ochronie lokatorów. (K.)

Janina — Stęszew. Niestety, nie możemy zapodać, gdyż nazwiska ani adresu danych urzędników nie znamy. (K.)

S. C. 1000. 1. Należy adresować: „Do Pana Prezydenta Rzeczpospolitej Polski, Warszawa, a tytułować „Panie Prezydencie Rzeczypospolitej Polski"! 2. Dokładnych informacji w tym kierunku udzieli Panu Ministerstwo Skarbu w Warszawie. 3. Jedno i drugie podlega tym ograniczeniom. Radzimy zasięgnąć potrzebnych wskazówek w Banku Polskim w Poznaniu. (K.)

K. Sz. Na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z kwietnia 35 r., umorzone zostały drobne zaległości podatkowe w podatku przemysłowym z przed 1. 4. 33 r., o ile ogólna suma stawek nie przekraczała 20,— zł. Następnie umorzone zostały rozporządzeniem Ministra Skarbu drobne zaległości, nie przekraczające na głowę 400.— zł a pochodzące z wymiaru za rok 1932 i poprzedni. (K.)

Miłosław M. J. O ile dłużnik nie jest posiadaczem gospodarstwa rolnego i część spadkowa nie jest hipotecznie zapisana, natenczas nie podlego ona ustawie oddłużeniowej i winna przez dłużnika być spłacona w dniu płatności, jednakże tylko w wysokości 400,— zł. gdyż złoty polski żadnej dewaluacji nie uległ. W razie sprzedaży musiałby dłużnik spłacić 800.— zł. W razie przeciwnym, podlegałaby część spadkowa ustawie oddłużeniowej i na wniosek dłużnika mógłby powiatowy urząd rozjemczy dług ten roztermin owac na 14 lat. (K.)

Z. G. Osoby, pobierające rentę inwalidzką mogą pracować zarobkowo. W myśl art. 54 rozporz. Prez. R. P. z dnia 24. 11. 27 r., zarobek łącznie z rentą nie może przekraczać podstawy wymiaru świadczeń (przeciętnej pracy podstawowej). O ile zarobek łącznie z rentą przekracza podaną podstawę wymiaru, wówczas renta zmniejsza się odpowiednio Dyrektorem wspomnianego zakładu jest ks. Wołkowski w Poznaniu, ulica Podgórna 10 a. (K.)

„Niepewna". Należy postarać się o świadectwo ubóstwa i na podstawie tego wnieść skargę przeciwko dłużnikowi ewtl. proszę przybyć do naszej poradni. (K.)

W. P. L. B., Poznań. Adres: Konsulat Polski w Chicago (1500) N. Deaborn Backway. (K.)

G. G. Z. Adres: Wojewódzkie Sanatorjum dla nerwowo chorych, w Kościanie Wlkp. (K.)

„Emeryt". Skoro lekarz zaufania Wyższego Urzędu uznał Pana za niezdolnego do wykonywania swojego zawodu, powyżej 50 procent z dniem 1. 5. 1936 r., natenczas przysługuje Panu zasiłek z powodu braku pracy z Funduszu bezrobocia. Radzimy zatem stawić ponowny wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społ., przez Ubezpieczalnię Społ. o przyznanie zasiłku przy załączeniu odpisu orzeczenia Wyższego Urzędu Ubezpieczeń. (K.)

Dnia 26 grudnia 1936 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek, zięć i teść, ś. p.

Henryk Suchowiak

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 grudnia, o godz. 15-tej z domu żałoby przy ul. Słowackiego 55 na cmentarz Św. Marciński przy ul. Bukowskiej.

Msza św. żałobna za duszę drogiego Zmarłego odprawi się dnia 30 grudnia, o godz. 9-tej w kościele parafjalnym św. Florjana na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

dg 4049

Ś. p.

Henryk Suchowiak

Inż. dypl.
Członek Zarządu Sp. Akc. H. Cegielski w Poznaniu
Konsul Belgijski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Orderem Korony Belgijskiej

zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 26 grudnia r. 1936.

W ś. p. Zmarłym straciła nasza Spółka niestrudzonego Kierownika i wybitnego fachowca, który w przeciągu 36-letniej nieprzerwanej pracy położył wielkie zasługi dla rozwoju naszych zakładów.

Cześć Jego pamięci.

Rada Nadzorcza
Sp. Akc. H. Cegielski w Poznaniu

Px 4054-52.71

S. p.

Henryk Suchowiak

Inż. Dypl.
Członek Zarządu Sp. Akc. H. Cegielski w Poznaniu
Konsul Belgijski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Orderem Korony Belgijskiej

zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 26 grudnia r. 1936.

Zakłady nasze, w których ś. p. Zmarły pracował nieprzerwanie przez lat 36. tracą w Nim niestrudzonego i zasłużonego kierownika, wybitnego fachowca i światłego organizatora, człowieka o nieskazitelnym charakterze.

Pamięć zasłużonego Kolegi świecić nam będzie jako wzór pracy, obowiązku i dobroci.

Zarząd
Sp. Akc. H. Cegielski w Poznaniu

W sobotę, dnia 26 grudnia roku 1936 zasnął w Panu, ś. p.

Henryk Suchowiak

Inż. Dypl.
Członek Zarządu Sp. Akc. H. Cegielski w Poznaniu
Konsul Belgijski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Orderem Korony Belgijskiej.

W ś. p. Zmarłym tracimy najlepszego Szefa o wyjątkowej dobroci serca, który w ciągu 36 lat nieprzerwanej pracy dawał nam przykład pracowitości, szlachetności i serca.

Cześć Jego świetlanej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 grudnia r. 1936 o godzinie 15 z domu żałoby przy ulicy Słowackiego 55 na cmentarz świętomarciński przy ul. Bukowskiej. Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zmarłego zostanie odprawione w środę, dnia 30 grudnia r. 1936, o godzinie 9 w kościele św. Florjana na Jeżycach.

Urzędnicy i Pracownicy
Sp. Akc. H. Cegielski w Poznaniu

Px 9056-52,69

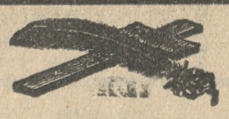

W sobotę, 26 grudnia 1936 r., rozstał się nieoczekiwanie z tym światem, ś. p.

inżynier Henryk Suchowiak

długoletni członek Rady Nadzorczej i ostatnio jej prezes.

W ś. p. Zmarłym tracimy wielkiego Przyjaciela i niezastąpionego Prezesa, który przez szereg lat służył światłą radą i pomocą naszej firmie.

Pamięć o ukochanym naszym Prezesie zachowamy na długo w naszych sercach i kierować się będziemy nadal jego cennemi wskazówkami. zg 14989

Cześć Jego Prochom!

Rada Nadzorcza i Zarząd
Związkowej Centrali Maszyn Sp. Akc. Poznań.

Ś. p.

Dyrektor inżynier Henryk Suchowiak

długoletni członek naszego Zarządu i delegat do Rady Związku Stowarzyszeń Dozoru Kotłów w Polsce

po długich cierpieniach zmarł w dn. 26 grudnia.

Pogrzeb odbędzie się dn. 29 grudnia o godz. 15,30 z domu żałoby przy ul. Słowackiego 55.

W Zmarłym tracimy światłego i zacnego przewodnika, który w czasie długiego okresu swej pracy dla Stowarzyszenia zawsze miał na widoku jego pomyślny rozwój, dobro członków i pracowników. To też żegnamy Go z głębokim żalem i szczerym smutkiem.

Cześć Jego pamięci!

Stowarzyszenie Dozoru Kotłów w Poznaniu
zg 14982 **Zarząd i dyrekcja**

---

†

Dnia 26 grudnia 1936 r., rozstał się z tym światem, ś. p.

Henryk Suchowiak

Dyrektor Firmy H. Cegielski, b. długoletni Prezes Rady Nadzorczej naszej Spółdzielni.

Jego bezinteresowna i pełna poświęcenia praca pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

zg 14990 **Rada Nadzorcza i Zarząd**
Korporacji Spożywczej Sp. z o. udz.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Towarzystwu Przemysłowców, Matkom Różańcowym, wszystkim Krewnym i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi naszej najdroższej matce, babce i prababce, ś. p.

Nepomucenie Łajdykowej

oraz za tak liczne dowody współczucia, nadesłane wieńce i kwiaty, składamy serdeczne

Bóg zapłać!

Pg 9062-52,73 strapiona **rodzina.**

W pierwsze Święto Bożego Narodzenia o godz. 8,30 w kościele OO. Jezuitów, zasnął w Bogu, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Józef Kołodziejczak

Sodalis Marianus

przeżywszy lat 66, o czem donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i wnuczka.

Eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek, dnia 29 grudnia 1936 r. o godz. 15 z kostnicy Szpitala Miejskiego na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej.

Poznań, ul. Mostowa 26 m. 24. ng 22 093

Księgowy

znający syst. przebitkowy, **potrzebny zaraz.** Szczegółowe oferty, referencje, warunki do Kurjera Poznańskiego pod **zg 14993**

KLOCE

olchowe i topolowe
KUPUJĄ STALE
Zakłady Przeróbki Drzewa
B. Bystrzycki, Orzechowo
pow. Września

zg 14923

National

kasa, 2 kloce rzeźnickie, wentylator, 2 duże kotły sprzedam. Poznań, Fabryczna 34 b, m. 25.
zd 51473

†

Dnia 26 grudnia 1936 r., zmarła nagle, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, synowa, siostra i babcia, ś. p.

z Chróścińskich

Maria Leokadia Komorowska

przeżywszy 61 lat. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29. bm. o godz. 3 po południu z kaplicy przedpogrzebowej przy kościele Bożego Ciała w Poznaniu na cmentarz parafialny w Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, dzieci, wnuki i rodzina.

Poznań, Mosina, Zduny, Lwów, Chyrów, Katowice, Berlin. Pg 9063-88 363

Zakł. pogrz. „Ceremonjal" ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

†

Po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, zaopatrzona na drogę do wieczności, nasza najdroższa żona, matka, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, ś. p.

z Barygów

Franciszka Szczepaniakowa

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29. bm. o godz. 2 z domu żałoby, ul. Strumykowa 3, na cmentarz OO. Zmartwychwstańców.

W smutku pogrążeni
zg 14 981 **mąż, synowie i rodzina.**

†

Dnia 26 grudnia 1936 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babka, ś. p.

z Szudzińskich

Wiktoria Jachczykowa

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30. bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
Pg 9064-58,364 **mąż, dzieci i rodzina.**

Poznań, św. Marcin 32.

Zakł. Pogrz. „Ceremonial", Poznań, Towarowa 25, tel. 31-80

Dnia 26 grudnia 1936 r., zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza nigdy niezapomniana matka, teściowa i babka, śp.

z Kruszczyńskich dg 4046

Franciszka Dziemba

przeżywszy lat 75. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29. bm. o godz. 2,30 po poł. z kostnicy cmentarza farnego.

W ciężkim smutku pogrążona
Poznań, ul. Klasztorna 6. **rodzina.**

Zakł. pogrzeb. St. Jaśkiewicz, Klasztorna 14. Tel. 35-86.

†

Dnia 25 grudnia 1936 r., zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Marceli Walkowiak

em. urzędnik państw.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29. bm. o godzinie 13,30 z domu żałoby, ul. Łukaszewicza 2, na cmentarz w Górczynie.

W smutku pogrążona
zg 14 995 **żona z rodziną.**

Wielebnemu Duchowieństwu, Wszystkim Krewnym i Znajomym za okazane współczucie i oddanie ostatniej przysługi ojcu mojemu, ś. p.

Stanisławowi Wojciechowskiemu

składam serdeczne

Bóg zapłać!

zg 14 994 **Syn.**

Msza św. za spokój duszy Zmarłego odprawi się w Opalenicy dnia 1 stycznia 1937 o godz. 9, w Poznaniu w kościele św. Marcina, dnia 2 stycznia o godzinie 9,30.

Sławne PONCZE
ananasowe i burgundzkie
Nyka & Posłuszny
Poznań, Wrocławska 33/34. Tel. 11-94
Pg 8992-47,44

KWIATY BALOWE — KWIATY
o naturalnym zapachu (nowość)
poleca
firma *S. ZYGADLEWICZ*
POZNAŃ, 27 Grudnia 6, WARSZAWA, Nowy Swiat 59.
Ng 20821

Wypłatę dywidendy
w wysokości
5% czyli zł 50,- za kupon dywid. pro 1935/36 r.
od akcyj naszej Spółki po nom. zł 1.000,— uskuteczniają **począwszy od dnia 2 stycznia 1937 r.:**
1. Bank Cukrownictwa w Poznaniu,
2. Bank Ludowy w Inowrocławiu,
3. Kasa naszej Spółki w Kruszwicy.

dg 4044 **Cukrownia Kruszwica Sp. Akc.**

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 września 1935 r. został skazany Michał Kulig za zniesławienie Bohdana Leitgebra, popełnione treścią artykułu „P. B. Leitgeber wysługuje się żydami", zamieszczonego w Nr. 12 czasopisma „Szabeskurier" z dnia 10 listopada 1934 r. na karę aresztu przez sześć tygodni i 100 złotych grzywny. W z. **Prokuratora Sądu Okręgowego w Poznaniu** podpis nieczytelny. ng 21 092

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 kwietnia 1935 r. został skazany Wacław Kupczyk, za zniesławienie Stanisławy Ratajskiej, popełnione treścią artykułów „Prezydentowa Ratajska przegrała proces" i „Żona Prezydenta Ratajskiego przegrała proces — jeden z epilogów afery w P. K. E.", zamieszczonych na stronie 1 i czwartej Nr. 36 „Przeglądu Codziennego" z dnia 5 lutego 1934 r. na karę aresztu przez cztery tygodnie i 400 złotych grzywny. **Prokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu.** ng 21 093

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395. z 21 025. d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10. w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. KAMIENICE

Kamienica
nowa 55 000. wpłaty 45 000.

Kamienica
nowa 45.000

Kamienica
Czempiniu 16 000. wpłaty 5 000

Parcela
Hetmańskiej 6 500

Karalus,
Poznań, Marszałka Focha 25.
zdg 51 461

Kamienica
4 piętrową z 2. 3. 4 komf. mieszk., blisko centrum miasta, czynsz roczny 29 300, z wpłatą 225 tys. sprzedam korzystnie. Upraszam zgłoszenia reflektantów Kurjer Poznański zdg 51 501

Kupię parcelę
w centrum. Zgłoszenia z podaniem ceny, od właścicieli Kurjer Poznański zdg 51 564

Willę
trzymieszkaniową, niewykończoną sprzedam, 15 minut Starego Rynku, gotówka 24.000. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 521

Parcelę
Sołacz zdrowo, wysoko położona korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 510

Kamienicę
w Poznaniu, dochód roczny 3 300 zł sprzedam. Cena 28 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 509

Domek
dochód roczny 1 740.— stemple, podatki wolne. 11 500. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70.
Pg 9 058-58.362

Parcelę
korzystnie sprzeda. Vendor, Aleje Marcinkowskiego 23.
zdg 51 295

2. PIENIĄDZ

10 000 zł
na I hipotekę na kamienicę w Poznaniu szukam. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 51 508

4. OSOBISTE

Nowość!
Trwałą ondulację z roczną gwarancją wykonuje specjalista najnowszym aparatem „Embe". — Komplet 5 zł. Masztalarska 7 a. Telefon 27-15. zdg 51 316

7. SPRZEDAŻE

Kaloryfery (grzejniki)
do centralnego ogrzewania po cenach bardzo korzystnych. Informacje Ratajczaka 18, m. 7.
zdg 49 030

Jadalnie — Sypialnie
gabinety męskie używane — nowe oraz różne inne sprzęty użytku domowego korzystnie
Jezuicka 10
(Świętosławska zdg 50 673

Prasy
do dachówek i do płyt chodnikowych okazyjnie. Unia, sp. akc., Brodnica. Pg 9031-52.33

Traktory
Bulldog 16 i 22 konne tanio. — „Unia" sp. akc., Brodnica.
Pg 9030-52.34

Lokomobile
młocarnie, elewatory i bukowniki do koniczyny używane wyremontowane. Unia, sp. akc. Brodnica.
Pg 9029-52.35

Skład
delikatesów towarów spożywczych zaprowadzony, ruchliwej ulicy centrum do sprzedania Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 51 153

Meble kuchenne
jako specjalność poleca Skład Fabryczny. Wrocławska 19.
dg 3798

Kilka używanych
pianin
sprzeda tanio i na dogodnych warunkach B. Sommerfeld, Poznań, 27 Grudnia 15. ng 21 772

Rower
w dobrym stanie. Bukowska 23, m. 5. zdg 51 209

Skład
kolonjalny przy ruchliwej ulicy z mieszkaniem, maglem od zaraz. Adres Kurjer Pozn. zdg 51 377

Owocarnię
okazyjnie spiesznie sprzedam. ul. Półwiejska 13, Poznań.
zdg 51 355

Stoły
i krzesła restauracyjne tanio, ul. Podgórna 2/3, m. 4. zdg 51 322

1 000 samochodów
rozebranych używane części podwozia mleczarskie opony najtaniej w firmie Autoskład. Poznań, Dąbrowskiego 89, telefon 46-74.
dg 3159/60

Źrebcowe
futro, nowe 140.— seal 95.— Poznań, Kanałowa 9 — 3.
zdg 51 364-5

Kawiarnię
centrum miasta z powodu wyjazdu zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 285-6

8 krów
wysokocielnych i wycielonych — młodych, dobre dojki sprzedam lub zamienię na opasy Adamski Główna 32, telefon 1901
zdg 51 266-7

Szczęśliwe
obrączki ślubne kupisz tylko u Chwilkowskiego, Poznań, Nowa 8, Bazar. zdg 51 296-7

Rzeźnictwo
na sprzedaż z mieszkaniem, warsztatem i stajnią. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 487

Skład
kolonjalno delikatesowy, przyległe trzy pokoje, łazienka, przy Parku Wilsona, korzystnie sprzedam spiesznie. Adres Kurjer Poznański zdg 51 475

Dog
pies tanio. Grunwaldzka 11, restauracja. zdg 51 454

Dobrego Sylwestra
sprawi orkiestra, gdy zagrasz z wieczora na płytach
Kastora,
Kastor,
Św. Marcin 55
ng 22 095/6

Rzeźnickie maszyny
z motorem tanio sprzedam. Poznań, Marcelińska 3. zdg 51 373

Niedrogo
dwa konie robocze. Starołęka. — Romana Maja 39. zdg 51 534

Sprzedam
skład bławatów miasto powiatowe, wojsko, objęcie 10 000 zł. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 492

Sklep
wyrobów tytoniowych w Poznaniu z prawem hurtowania do sprzedania. Zgłoszenia poważnych reflektantów do Kurjera Poznańskiego zdg 51 519

Kolonjalkę
mieszkaniem pewna egzystencja korzystnie. Adres Kurjer Poznański zdg 51 495

Szewcką
„Singer" łatkową sprzedam. Poplińskich 8 — 3. zdg 51 494

Kołki
okrągłaki do 3.00 m kantówka 10/10. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 565

Ford
ciężarówkę w bardzo dobrym stanie sprzedam. Autoprzewóz, Poznańska 51- telefon 16-30.
zdg 51 566

Kolonjalkę
tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 569

Koń
siwy 1.70 cm. silny wałach na sprzedaż. Sokoła 7. zdg 51 576

Skład
towarów krótkich przedmieście Poznania z dwupokojowym mieszkaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 560

Sprzedam
skład kolonjalny, towarem, maglem mieszkaniem, dobrze zaprowadzony tanio. Gwiaździsta 7.
zdg 51 329

Kolonjalkę
tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 413

Skład
owoców, cukierków zaraz. Nowa 5. zdg 51 406

Kolonjalkę
mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 51 422

Urządzenie
kolonjalki tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 51 421

Płachty
nieprzemakalne impregnacja przeciwgnilna sprzedaje najtaniej. — Wejman, Kościelna 17.
zdg 39 182

Skład
kolonjalny zaprowadzony, maglem małe mieszkanie spieszno sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 51 514

Tapczan
garderobę sprzedam okazyjnie. Księgarnia, Ślusarska 7.
zdg 51 334

Mahoniową
sypialnię okazyjnie sprzedam. ul. Półwiejska 2 — stolarnia.
zdg 51 311

11. KUPNA

Kto
sprzeda tanio meble używane. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 459

Drzewo opałowe
szczapy, kneble, pieńki i wałki 5—10 wagonów kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 526

Maszynę
do pisania tanią kupię. Zgłoszenia z ceną Kurjer Poznański
zdg 51 525

Wagę
stołową, gablotkę do pieczywa. Kamiński, Stary Rynek 91, m. 2.
zdg 51 579

„Occasion"
kupuję starą biżuterję, złoto, — srebro brylanty, platynę, kwity lombardowe. Franszczyński, Al. Marcinkowskiego 23. zdg 32 926

Srebro
złoto, brylanty, kwity lombardowe wszelkie starożytności kupuje „Lamus", Strzelecka 1.
Pg 87 56-58.224

Meble
używane wszelkiego rodzaju
antyki
dywany kupuje Magazyn Mebli, Podgórna 6, telefon 32-50
zdg 42 072

Kupię
parcelę za gotówkę. Oferty podaniem ceny Kurjer Poznański
zdg 51 554

Maszynę
do pisania małą kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 553

Kupię
samochód reklamowy w dobrym stanie. Oferty Kurjer Poznański
zdg 51 548

Kasę „National"
kupię zaraz. Oferty uprasza z podaniem numeru kasy i ceny: Leon Musiał Katowice, Pocztowa 8. Pg 9 059 71,164

12. DO WYNAJĘCIA

Czteropokojowe
komfortowe, bezpodatkowe, I piętro, przy tramwaju. Al. Hetmańska 42, telefon 34-74. zdg 50 862

5
pokojowe mieszkanie, słoneczne, garaż. Wyspiańskiego 18, II.
zdg 51 237

Mieszkanie
pokój kuchnia z meblami urzędnikowi odstąpię. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 278

Pokój
kuchnia i pokój lub razem zaraz do wynajęcia. Poznań, Aleja Hetmańska 18. zdg 51 397

2
pokoje z kuchnią, łazienką. Nad Wierzbakiem 31. zdg 51 479

Dwupokojowe
kuchnia zaraz. św. Leonarda 17.
zdg 51 481

Trzypokojowe
komfort, Sołacz, gospodarz, Al. Wielkopolska 43 — 4.
zdg 51 394

Skład
Szewska 21, narożnik Wielkiej 9. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23, m. 12. zdg 51 583

5—6 pokojowe
Działyńskich I. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12, od 9—12.
zdg 51 582

Dwupokojowe
Trzypokojowe
Czteropokojowe
komfortowe bezpodatkowe, Hetmańska, Focha, Poznańska. — Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12 od 9—14. zdg 51 581

Czteropokojowe
komfortowe, słoneczne, Focha 68, m. 5. zdg 51 517

Pokój
i kuchnię, Palacza 38, do wynajęcia od właściciela, czynsz miesięczny. zdg 51 502

6-pokojowe
mieszkanie, całkowicie odnowione, II piętro, Pocztowa 21, od zaraz wskaże dozorca.
zdg 51 489

Dwupokojowe
kuchnia, jednopokojowe kuchnia, Wawrzyńca 50. zdg 51 512 13

2
pokoje, kuchnia, łazienka, tuż przy Starym Rynku od zaraz do wydzierżawienia. — Warunek czynsz rok zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 381

Pokój
kuchnia wprost gospodarz 1-go stycznia, 3 miesięczna gwarancja Adres Kurjer Poznański zdg 51 402

Czteropokojowe
komfortowe, słoneczne. Górna Wilda 48 — 5 a. zdg 51 549

Jednopokojowe
kuchnia konieczna kaucja, wiadomość stróż. Generała Umińskiego 19. zdg 51 547

8—9 pokoi
pierwsze piętro, obok Pl. Wolności, na biura lub biura z mieszkaniem dla adwokata lub lekarza od 1. 7. 37. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 507

2 pokojowe
mieszkanie komfortem zaraz. — Rzeczypospolitej 3, m. 3, cena 80,— zł. miesięcznie. zdg 51 439

5-pokojowe
mieszkanie komf. z centr. ogrzewaniem, willi, blisko opery — ewtl. garaż zaraz lub później do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 434

Sześciopokojowe
słoneczne. Chełmońskiego 4. zdg 51 433

Dwupokojowe
kuchnia. Wielkie Garbary 54. zdg 51 425

13. SZUKA MIESZK.

Trzypokojowego
od 1. 2. 37. poszukuje niem. małżeństwo. Pośrednicy wykluczeni. Dokładne oferty Kurjer Poznański zdg 51 230

Mieszkania
2—3 pokojowego poszukuje urzędnik państwowy. Oferty Kurjer Poznański ng 22 083

3—4
pokojowego, okolicy Starego Rynku, poszukuje pewny płatnik. — Oferty Kurjer Pozn. ng 22 088

15. POKOJE UMEBL.

Dwuosobowy
utrzymaniem, fortepianem. — Ratajczaka 9 — 10. zdg 50 238

Panu
elegancki pokój z centr. ogrzewaniem. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 50 401

Dwom
urzędnikom całem utrzymaniem 60 zł. Graniczna 1 — 3. zdg 50 894

3-osobowy
z utrzymaniem panom lub małżeństwu. Maleckiego 19, I p. prawo. zdg 51 232

Niekrępujący
lub 2 frontowe, balkonem, ewentualnie utrzymaniem, wytworna kuchnia. Żupańskiego 12 — 18. Tel. 10-52. zdg 51 239

Pocztowa
21 — 4, dwuosobowy utrzymaniem, telefonem. zdg 51 204

Dwa
piękne łączne osobne meblami bez. Podgórna 6 — 10. zdg 51 201

Inteligentnemu
Szamarzewskiego 32, m. 8. zdg 51 222

Klatki
umeblowany. Dąbrowskiego 66, m. 9. zdg 51 251

Niekrępujący
Marcina 33 — 9. zdg 51 248

Trzyosobowy
korzystnie. Ratajczaka 19 — 10. zdg 51 247

Wielka
17 — 10. zdg 51 246

Dwuosobowy
utrzymaniem 75,— Działyńskich 7 — 9. zdg 51 284

Tanio
jedno- dwuosobowy, ciepły, frontowy. Wrocławska 38-32 zdg 51 274

Dwuosobowy
utrzymanie — bez. Półwiejska 38 a, m. 8. zdg 51 380

Nowomiejski
6 a — 25, frontowy, duży. zdg 51 375

2
komfortowe z wszelkimi wygodami, niekrępujące. Słowackiego. — Wskaże Kurjer Pozn. zdg 51 371

Niekrępujący
próżny, umeblowany. Marcin 15, mieszkanie 7. zdg 51 363

Inteligentnej
panience. Półwiejska 5, m. 16. zdg 51 323

Osobnem
wejściem. Jasna 8, m. 7. zdg 51 368

Przy Zamku
frontowy, Wały Zygmunta Augusta 2 — 8. zdg 51 354

Ratajczaka
11 a — 94, pokoik 20,—. zdg 51 348

Pokoik
zaraz. Śniadeckich 6 a, m. 1. zdg 51 345

Wierzbięcice
16 — 6. zdg 51 366

Gołębia
4 — 4. zdg 51 343

Dwuosobowy
Ratajczaka 17 — 13. zdg 51 324

Pokój
Al. Marcinkowskiego 23, dom podwórzu III. 21. zdg 51 325

Jasna
4 — 4, panu. zdg 51 320

Panu
frontowy, elektryczność. Strzelecka 20 — 9. zdg 51 315

Panienkę
wspólny tanio. Półwiejska 21, mieszkanie 34. zdg 51 483

Inteligentnym
Działyńskich 2 — 2. zdg 51 484

Panów
Focha 43 — 6. zdg 51 474

Osobie
pracującej. Piekary 24 — 18. zdg 51 471

27 Grudnia
20, m. 11, front, balkon, komfortowy. zdg 51 468

Młyńska
3 — 8. Jedno- dwuosobowy, ładne utrzymaniem, centralne. zdg 51 469

Próżny
niekrępujący. Wierzbięcice 18, mieszkanie 5. zdg 51 466

Słowackiego
39 — 9. zdg 51 465

Frontowy
słoneczny, centralne, łazienka. — Słowackiego 42 — 3. zdg 51 463

Panu
wypłacalnemu duży, jasny, ciepły, wygodny pokój. Słowackiego 31/33 — 7. zdg 51 462

Szymańskiego
8 — 9. zdg 51 458

Na
biura lub umeblowane młodemu małżeństwu. Jasna 8 — 2. zdg 51 457

Plac Wolności
14 a, m. 8, niekrępujący, pierwszorzędne utrzymanie bez. zdg 51 453

Pokój
lub dwa. Bukowska 33, m. 19, w podwórzu. zdg 51 395

Niekrępujący
dobrem utrzymaniem. Ratajczaka 9 — 8. zdg 51 357

Śniadeckich
21 — 4 pokoik. zdg 51 353

Niekrępujący
Wielkie Garbary 36 — 19. zdg 51 376

Przyjezdnym
Młyńska 12 — 7. zdg 51 538

Umeblowany
frontowy, małżeństwu bezdzietnemu. Kolejowa 39, m. 7. zdg 51 537

Niekrępujący
Łąkowa 13 — 5. zdg 51 535

Fredry
3 — 9, 1—2 osobowy. zdg 51 533

Wspólny
panienki utrzymaniem — bez. — Św. Krzyski 4, m. 12. zdg 51 452

2 panów
1. 1. — 12 zł. Chwaliszewo 52, — m .11. zdg 51 518

Urzędniczce
(dwom) słoneczny, tanio. Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 51 515

Skarbowa
4 — 14, ciepły, odnowiony, obiady. zdg 51 491

Niekrępujący
Dąbrowskiego 36, m. 20. zdg 51 490

Dwuosobowy
duży. Skryta 8 — 4. zdg 51 572

Bardzo
ciepły frontowy. Matejki 5, m. 9. zdg 51 568

Elegancki
kulturalnemu 7—9 godz. wieczór. Łąkowa 13 — 22. zdg 51 571

Działyńskich
2 — 7, jednoosobowy, ciepły, utrzymanie, kulturalnym. zdg 51 577

Przyjezdnym
tanio. Matejki 45 — 6. zdg 51 382

Wały
Wazów 3a — 3, centralne elektryczność, solidnemu. zdg 51 419

Mickiewicza
18a — 6. zdg 51 333

Jednoosobowy
mały, utrzymaniem. Pierackiego 9 m. 6. zdg 51 332

Dwuosobowy
niekrępujący, Strzelecka 13 — 16 zdg 51 330

Ogrodowa
4—5. zdg 51 300

Utrzymaniem
dobrem, tanio, Rzeźnictwo. — W. Garbary 21. zdg 51 299

Przyjezdnym
inteligencji, telefon. Al. Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 51 415

Wolnica
3—3. zdg 51 390

Pokoik
Ratajczaka 11a, m. 106. zdg 51 384

Przecznica
2—4 utrzymaniem. zdg 51 420

Plac
Działowy 10 — 10. zdg 51 342

Śniadeckich
21 — 5. zdg 51 387

Dwuosobowy
komfortowy, używaniem kuchni. Woźna 14b — 15. zdg 51 410

Pokój
Plac Nowomiejski 5, m. 31. zdg 51 407

Pokój
umeblowany, niekrępujący. Spokojna 3 — 3. zdg 51 404

Podgórna
4 — 10. zdg 51 444

Mielżyńskiego
4—12, frontowy. zdg 51 441

Panią
na wspólny pokój. Żydowska 30 m. 9. zdg 51 523

Skarbowa
1—5. Intelig. utrzymanie. zdg 51 270

Przyjezdnym
tanio. Wodna 13 — 9. zdg 51 275

Zaraz
utrzymaniem — bez. Marcina 5 m. 11. zdg 51 261

Dwu-
trzyosobowy utrzymaniem tanio, bez. Wrocławska 4 — 2. zdg 51 259

Pokój
umeblowany. Piekary 18, m. 16, dom tylny. zd 51 260

Bernardyński
3, I, prawo. zdg 51 257

Frontowy
Ratajczaka 15, m. 4. zdg 51 258

Niekrępujący
elektryczność. Grunwaldzka 22a, m. 3. zdg 51 254

Focha
28, m. 7. zdg 51 252

Panience
Murna 1 — 8. zdg 51 280

Focha
15a — 1. zdg 51 282

Strzelecka
30 — 8. zdg 51 265

Ogrodowa
2—8 utrzymaniem. zdg 51 277

Chwaliszewo
9 — 15. dg 4 048

Dwuosobowy
jedno (utrzymaniem). Półwiejska 2 —6. zdg 51 511

Solidnemu
pnu. Wroniecka 1/2, m. 17, II. zdg 51 312

Śniadeckich
9, m. 10. zdg 51 545

Jedno
dwuosobowy. Wierzbięcice 16 — 2. zdg 51 562

Pierackiego
8 — 12. zdg 51 558

Jeżycka
45 — 9. zdg 51 305

Klatki
także małżeństwu. Szyperska 3, mieszkanie 9. zdg 51 301

Solidnemu
bez pościeli. Piekary 3, m. 7, 2—4. zdg 51 298

Dwuosobowy
Mostowa 4 — 4. zdg 51 291

Elegancki
Ratajczaka 11 a — 102. zdg 51 292

Pierackiego
17 — 9. zdg 51 290

Utrzymaniem
Grobla 1 b — 8, narożnik Garbar. zdg 51 289

Dwuosobowy
Długa 14, m. 4. zdg 51 287

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
panienka stycznia, okolice Starego Rynku do 20 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 313

Pokoju
dla studenta, okolicy Uniwersyteckiej poszukuje. Oferty Kurjer Poznański ng 22 090

Trzy
panienki poszukują skromnego pokoju od 1. 1. 37. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 392

Próżnego
poszukuje małżeństwo, okolica Stary Rynek. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 391

30,—
niekrępujący, centralne, czysty, elektryczność. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 552

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju — skromnego od 1-go. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 435

Próżnego
bezdzietni emeryt. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 411

17. LOKALE

3 ubikacje
od 20 do 50 m² suche i jasne na warsztat lub składnice do wynajęcia (światło i prąd na miejscu). Przemysłowa 27, przy kolei towarowej i autobusowej. zdg 51 353

Warsztatu
poszukuję na Łazarzu, cena. — Oferty Małeckiego 17 — 1. zdg 51 379

Dwa
składy ruchliwy punkt, gospodarza. Półwiejska 38 a — 9. zdg 51 393

Skład
(kolonjalkę) lub inną branżę wynajmie gospodarz. Woźna 1. zdg 51 500

2
ubikacje handlowe składnicą lub warsztatem Rzeczypospolitej 3 — zaraz do wynajęcia ewentl. przyległem 2 pokojowem mieszkaniem, komfortem. Zgłoszenia tamże, mieszkanie 3. zdg 51 438

Składnica
warsztat, garaż. Wielkie Garbary 54. zdg 51 426

Skład
okno wystawowe nadający się na każdą branżę. Aleje Marcinkowskiego 7. zdg 51 546

18. DZIERŻAWY

Wielkie piwnice
biuro, stajnia, garaż na hurtownię owoców południowych, rozlewnię piw, składnice. Wielkie Garbary 17, do wydzierżawienia. Reinke, Wielkie Garbary 50. zdg 51 361

22. ZGUBY

W
drodze z Bydgoszczy do Poznania zgubiono 2 koła samochodowe firmy Citroen, opony firmy Stomil, uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem w firmie J. Czerwiński, Poznań St. Rynek 85. zdg 51 210/11

20 złotych
nagrody za odniesienie zgubionego kołczyka, perła japońska z brylancikiem. Marynarska 12. — mieszkanie 2. zdg 51 531

Zgubiono
Rynek Jeżycki torebkę kluczami na tasiemce. Proszę oddać za wynagrodzeniem jeżyckie biuro parafialne. zdg 51 575

23. ROZMAITE

Zakład dentystyczny
dobrze zaprowadzony, w powiatowem mieście (Wlkp) zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 51 208

Pracownia
sukien tanio. Słowackiego 39 — 9. zdg 51 464

Ziemię
gruzę oraz szlakę można składać Kreta 9, Akwawit. zdg 51 388

Kamienie
do zapalniczek — hurtownie — fajki, wiśniówki, papierośnice — wielki wybór — Dybicki, Wrocławska 1. dg 3739

Znana
Adarelli przepowiada
z kart
Braminów ręki
Przyjmuje od 9 wieczór tylko Poznaniu. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 51 255

24. NAUKA

Kursy
Handlowe
Sawickiego
Dypl. W. S. H. Kantaka 7, telefon 49-68. Kurs 4 stycznia. dg 3960-1

Powstanie Wielkopolskie
z roku 1918/19
na 12 kolorowych pocztówkach
według obrazów artysty malarza Prauzińskiego. Cena za komlet **zł 1,50.** Odsprzedawcom udzielamy rabat. Do nabycia w
Drukarni Polskiej Sp. Akc.
Poznań, św. Marcin 70
Wysyłkę uskuteczniamy po uprzedniem nadesłaniu gotówki 1,50 zł plus porto 0,45 zł, razem **1,95 zł.**
zg 756/7

Absolwent
Wyższej Szkoły Handlowej — udziela korepetycji zakresu liceum handlowego gimnazjum kupieckiego, Focha 49, m. 7. zdg 51 242

Kursy
książkowości, rachunków, stenografii. Ogrodowa 16, II. zdg 51 318

Kursy Handlowe
Plac Wolności 2, kurs 4 stycznia zdg 51 528

Ucz
się
sam.
służy pomocą — wydawnictwo Hawu. Nowy katolog 1937 obejmujący książki o treści a) nauki szkolnej b) ogólnokształcącej wysyła wydawnictwo Hawu, Warszawa, Królewska 25/50, po otrzymaniu 25 gr. (znaczkami). Tg 21 01

25. MUZYKA

Potrzebna
dobra skrzypaczka repert. Oblig. śpiew. pianistka akordeon. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 957

Saksofonista
obligat lub jazzbandzista obligat potrzebny zaraz. Hotel Polski, Września. ng 22 087

Trio
koncertowe potrzebne
pianino
kupię. Kawiarnia Zaremba. — Górna Wilda 48. zdg 51 551

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Dziewczę
lat 16 poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 213

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 349

Kucharka
i bufetowa szukają posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 344

Dziewczyna
szuka posady z dobrem gotowaniem do wszystkiego od 1 lub 15, ostatnie miejsce 3 lata. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 476

Dziewczyna
czysta, uczciwa, szuka posady lub posługi od 1. 1. 37. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 314

Panienka
szuka posady do obsługi gości do prywatnej jadłodajni. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 482

Młoda
inteligentna, nawskroś uczciwa dziewczyna z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 480

Dziewczyna
uczciwa szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 326

Dziewczyna
uczciwa, gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od pierwszego. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 470

Uczciwa
dziewczyna szuka posady do wszystkiego z gotowaniem od 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 536

Kucharka
samodzielna szuka posady od 1. lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 530

Młoda
zdrowa, pracowita dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem, bez wielkiego prania. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 498

Posługaczka
poszukuje całodziennej posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 497

Uczciwa
samodzielnie gotuje szuka posady do wszystkiego do mniejszej rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 488

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady od 1. 1. 37. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 389

Młodsza
uczciwa szuka posady z gotowaniem do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 405

Kuchmistrz
poleca się na uroczystości, przyjmie stałą lub przejściową pracę miejscowość obojętna, skromnych wymagań. Poznań, św. Marcin 62, m. 13. zdg 51 400

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, dobre świadectwo — szuka posady od 1-go. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 451

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 442

Poszukuję
posady do dwojga osób, dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 431

Poszukuję
posługi całodziennej, z gotowaniem, praniem, okolica Jeżyce — Łazarz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 429

Poszukuję
posługi, dobre świadectwa, polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 522

Panienka
szuka posady do dzieci lub pokojowej, szycie, robótki. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 520

Służąca
uczciwa, dobre świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 273

Szukam
posady gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 269

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Wtorek, 29 grudnia.

6,30 audycja poranna: **11,57** sygnał czasu: **12,40** dziennik: **15,00** wiad. gosp.: **16,15** skrzynka P. K. O.: **16,30** koncert P. R. z udz. „Czwórki Radjowej" (refreny); **17,10** „Dnie powszednie państwa Kotilskich" — powieść mówiona: **17,15** V audycja z cyklu „Sonaty skrzypcowe Beethovena". W programie 5 Sonata op. 24 F-dur (T. Ochlewski — skrzypce, J. Ochlewska-Wysocka — fortepian): **17,50** „Zdrowia, szczęścia, pomyślności" — monolog wypowie Trzciński: **18,00** pog. aktualna: **18,10** „Sport w miastach i miasteczkach"— **18,30** pog. akt.: **18,20** „Dyskutujmy: „Przyrodnik czy humanista?" dialog prof. Romana Dybowskiego: **19,20** „Z muzyki angielskiej" **20,00** rozmowa muzyka ze słuchaczami radja: **20,15** R. Wagner: Uwertura i scena w grocie Wenus z op. „Tannhäuser" (Filadelfijska ork. symf. pod dyr. L. Słokowskiego) (płyty): **20,40** dziennik: **20,50** pog. akt.: **21,00** koncert rozrywkowy muzyki węgierskiej w wyk. ork. salonowej Pozgłośn Budapeszteńskiej (z Budapesztu); **21,45** „Współczesny humanizm w literaturze" — szkic literack.: **22,00** koncert rozrywkowy transm z Berlina.

WARSZAWA

Wtorek, 29 grudnia.

Warszawa — 12,03 koncert rozrywkowy ork. Ed. Bianco z udz. Saleckiego (tenor) (płyty): **12,50** „Skrzynka rolnicza": **15,15** koncert muzyki lekkiej z udziałem „Czwórki radjowej": **16,00** „Jak spędzić święta": **18,20** kon. reklamowy: **23,00** muzyka taneczna.

POZNAŃ

Wtorek, 29 grudnia.

Poznań — 12.03 „Z rozmaitych stron" (płyty): **12,50** skrzynka rolnicza: **13,00** kto wam się lepiej podoba (wykonanie porównawcze) płyty: **13,55** giełda: **15,15** koncert rekl.: **15,35** „Jak spędzić

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na wtorek:
15,00 Praga. Koncert.
16,00 KWHausen. Koncert.
16,40 Leningrad. Muzyka R. Straussa, potem sowiecka.
18,00 Hamburg. Fragm. op. „Lohengrin" Wagnera: **18,30 Leningrad.** Koncert symf. z Filharmonji **Strasburg.** Festival E. Lalo. **Tallin.** „Cyganerja" op. Pucciniego.
19,00 KWHausen. Wesoła audycja. **19,10 Praga.** Koncert ork. i solistów **19,15 Ryga.** Melodje operowe. **19,30 Sztokholm.** Konc. popul.
20,00 Berlin. Koncert. **Leningrad.** „Duch wojewody" fragm. opery Grosmana. **20,10 Wrocław.** „Falstaff" op. Verdiego **20,30 Londyn R.** Koncert ork **Bukareszt.** Koncert symf. **20,40 Rzym.** Koncert symf.
21,00 Lipsk. Symfonja nr. 9 Brucknera. **Praga.** Utwory Prokofiewa z udz kompozytora i solistów. **21,30 Strasburg.** Koncert symf. z Limoges z udz. solistów. **21,50 Budapeszt.** Rec. fort. Imre Ungara.
22,00 Londyn R. Utwory Bałakirjewa (chór i fort.) **22,07 Leningrad.** „Dziadek do orzechów" Czajkowskiego **22.35 Budapeszt.** Kwintet salonowy. **23,20 Budapeszt.** Muzyka cygańska.
24,00 Sztutgart i Frankfurt. Muzyka Schubertowska.

Sierota
szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 541

b) Inni

Szofer
dzielny zawodowiec, żonaty, zmieni posadę, dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański ng 22 089

Rolnik
2 lata studjów 3 lata praktyki, zamiłowany hodowca, zna książkowość, świadectwa bardzo dobre, szuka posady, najchętniej do pomocy właścicielowi lub dzierżawcy od 1. 1. 37. lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg44 434

Doświadczona nauczycielka
z doskonałym francuskim i muzyką poszukuje posady. Poczta Stęszew, powiat Poznański — Trzebaw. Szypińska. zdg 50 493

Książkowa - kasjerka
z praktyką poszukuje posady na majątek od zaraz — później. — Wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 011

Silny
zdrowy lat 18 lepszej rodziny poszukuje nauki za elektrotechnika-mechanika itp. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 249

Zaufana
miła osoba, średni wiek szuka zajęcia inteligentnym domu samotnej osoby. Może zastąpić małym dzieciom matkę. Doskonały niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 245

Biurowa
dobrem niemieckim poleca się. Zajmie się ewtl. domem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 244

Ogrodnik
9 lat praktyki, przyjmie posadę od 1. 1. 37. r. najchętniej na majątku lub przy willi. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 243

Panienka
do wszystkiego, uczciwa szuka posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 281

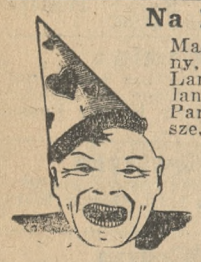

Na Karnawał!
Maski, Serpentyny, Konfetti, — Lampiony, Girlandy, Wachlarze Parasolki, Fetysze. Ordery.

Aquila
Hurt! Detal! Św. Marcin 61. Pl. Wolności 9.
ng 22 094

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 28. 12.

TEATR POLSKI: Poniedziałek, 28. 12. „Wielka miłość".

Wtorek, 29. 12. „Wielka miłość".

TEATR WIELKI (Opera): Poniedziałek, 28. 12. Teatr nieczynny.

Wtorek, 29. 12. „Maria".

Środa, 30. 12. „Kwiat Hawaju".

NA SYLWESTRA
tradycyjny oryginalny
Puncz Burgundzki
KANTROWICZA
Do nabycia wszędzie i w filji **27 Grudnia 5**
Pg 9052-52,50

KINA

Poznań, poniedziałek, 28. 12.

APOLLO: Bolek i Lolek".
CORSO: „Cyrk Sarana".
GLORIA: „Jadzia".
GWIAZDA: „Ada To Niewypada".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Kaprys Pięknej Pani".
METROPOLIS: „Młody Hrabia".
RENAISSANCE: „Generał Sutter".
SŁOŃCE: „Słowik Wiednia".
SFINKS: „Pod Twoją Obronę".
ŚWIT: „Nowe przygody Tarzana".
TĘCZA Łazarz: „Trędowata".
TĘCZA-Wilda: „Złotowłosy Brzdąc".
WILSONA: „Straszny Dwór".

Fryzjer
z kartą rzemieślniczą z maszyn. elektr. do strzyż. włosów szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 279

Urzędnik gospodarczy
kawaler, ukończona szkoła rolnicza, pięcioletnią praktyką, doskonałemi poleceniami, skromnych wymagań, uczciwy, taktowny, — przyjmie posadę od stycznia lub później, pod dyspozycje. Agentura Kurjera Pozn., Jarocin
ng 22 004

Piwa Żywieckie
w syfonach a 5 i 10 ltr. dostarcza w dom

Arcyks. Browar w Żywcu
Repr. J. Liedke
Poznań,
Dąbrowskiego 28, tel. 74-78
ng 21 321

Urzędnik
gospodarczy, kawaler, lat 35 — praktyka 13-letnia w wzorowych majątkach, dobre polecenia — zmieni posadę od 1. 1. 1937 r. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 551

Technik
budowlany poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 696

Technik budowlany
z ukończonym kursem budowy schronów i kursem zdobienia nowoczesnych fasad szuka posady Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 990.

Służący - kawaler
po wojsku, szuka posady 1 stycznia. Kubiak Jan, Książęcy Pałac, Antonin, poczta Antonin — Ostrów (Wlkp.) zdg 49 241

Poszukuję
praktyki w większym warsztacie ślusarskim. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 055

Biuralistka
maszynistka młodsza, praktyka szuka posady. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 51 449

Panna
inteligentna, przystojna, — zna życie dobrze, przyjmie każdą pracę w lepszym domu zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 51 386

Ogrodnik
kawaler, lat 28, zorjentowany z długoletnią praktyką obeznany z wszystkiemi gałęziami wchodzącemi w zakres ogrodnictwa — szklarniowego, gruntowego, poszukuje posady od zaraz lub później. Miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 51 385

Pomocnik
branży kolonjalno-wódczanej kilkoletnią praktyką, szuka posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 418

Poszukuję
posługi przed południem lub biura. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 417

Panienka
z prowincji uczciwa, poszukuje posady do składu lub pomocy domowej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 416

Na majątek
Znam książkowość, gospodarstwo podwórzowe, młoda, uczciwa, szukam posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 445

Pielęgniarka
z dużą praktyką szuka posady do niemowlęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 262

Panienka
poszukuje posady biurowej, ładny charakter pisma, pisze na maszynie, dwuletnia praktyka, — złoży kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 542

Krawcowa
przyjmie posadę pokojowej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 956.

Nauczycielka
zamiłowana wychowawczyni — młodszych dzieci, z dłuższą praktyka, znajomością higjeny, robótek, bardzo dobremi świadectwami — poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 51 169

Kasjerka
przyjmie posadę na majątku, — praktyka Wielkopolskiej Izby Rolniczej i na majątkach. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 288

Panienka
uczciwa, religijna, inteligentna, szuka posady najchętniej w składzie z utrzymaniem. Zna szycie, obsługę, najchętniej piekarni-cukierni. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 51 184

Maturzysta
posiadający roczną praktykę kancelarji adwokackiej, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 007

Maszynistka
pisząca biegle na maszynie z kilkuletnią praktyką adwokacką, — Zgłoszenia Kurjer Poznański p 4261

Magister praw
szuka odpowiedniej posady popołudniowej. Skromne wymagania. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 086

Mydlarz
kilkanaście lat samodzielnej pracy mydeł rdzennych, toaletowych, proszków, poszukuje pracy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 50 863

Wzorowa
inteligentna, lat 30, znająca wszelkie gospodarstwo i biurowość, poszukuje samodzielnej posady, także u księdza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 900

Administrację domu
przyjmie za kaucją inżynier. — b. właściciel domu i wyższy urzędnik, znający prawo i urzędy, gwarantujący fachową i uczciwą obsługę. Zgłoszenia „Par", pod „58.303". Pg 89 501-58.303

Kelner
młody trzeźwy inteligentny, kaucja poszukuje posady. Oferty Poznański zdg 50 269

Młody
inteligentny, średnie wykształcenie, szuka posady kasjera, inkasenta lub podobnej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 054

Wynagrodzenie
lub kaucję złoży inteligentny młodzieniec za stałą posadę. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 967

27. WOLNE MIEJSCA

Nauczycielka
młodsza do dworu, Pomorze III gimnazjalna, francuski, niemiecki fortepian. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 191

Kucharka - gosposia
obeznana z kuchnią restauracyjną z dłuższą praktyką potrzebna. Oszczędna, sumienna, umiejąca samodzielnie pracować. Oferty z odpisami świadectw, podaniem pensji, ewentl. fotogr. uprasza Ign. Nowak, Koronowo, Hotel — Towary kolonjalne, hurt i detal. zdr 51 207

20,—
złotych dziennie zarobi każdy. — „Pomoc", Lwów 15, Cerkiewna 18. ng 21 262

Kucharka
dobrze polecona może się zgłosić. Adr. poda Kurjer Poznański zdg 51 215

Praktykanta
rolnego z Szkoła rolnicza, średnią lub studjami poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 241

Ekspedjentka rzeźnicka
do samodzielnego prowadzenia filji potrzebna zaraz, wyrąb mięsa konieczny. Oferty świadectwa fotografja, która się zwraca. — Wład. Psikus, Kępno. ng 22086

Uczeń kupiecki
z dobrego domu, absolwent Szkoły Handlowej do składu maszyn i narzędzi w Poznaniu na praktykę natychmiast poszukiwany. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 272

Pokojowa
praniem potrzebna. Kolska, W. Garbary 16. zdg 51 374

Nowy Rok 1 stycznia
Sala Król Jadwigi
Aleje Marcinkowskiego 1
JASEŁKA
przepiękna baśń muzyczna w 3 aktach ks. St. Bulichowskiego ze śpiewami i tańcami.
Orkiestra Br. Pom. Prac. Miejsk. pod batutą kapelmistrza Sternalskiego. Początek o godz. 5 popołudniu. Bilety od 20 gr. do 1 zł.
Dochód przeznaczony na ubogich, pozostających na opiece Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo par. Farnej.
zg 898/9

Bufetowa
przystojna do nocnego lokalu — zaraz potrzebna. Londyńska — Masztalarska. zdg 51 383

Panna
doskonały, niemiecki, 2 chłopców pełna opieka Katowice. Oferty Kurjer Poznański dg 4050

Służąca
czysta, uczciwa, dobrem gotowaniem potrzebna 1 stycznia. Działyńskich 6, m. 5. zdg 51 408

Posługaczka
Szamarzewskiego 16 — 8. zdg 51 396

Potrzebny
pomocnik szewski zaraz. Poznań Konopnickiej 9. zdg 51 447

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego potrzebna Łazarz, Jarochowskiego 10 — m. 1. zdg 51 271

Służąca
gotowaniem potrzebna. Wrocławska 38 — 32. zd 51 276

Fryzjerka
zaraz potrzebna. Posada stała. Białas, Wejherowo, Dworcowa. zdg 51 539

Służąca
potrzebna od zaraz. Górna Wilda 13 — 8. zdg 51 555

Biuralistkę
przyjmie koncesjonowane biuro, stała posada. Pożyczka 500,— zł. Gwarancja. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 557

Służąca
z dobrem gotowaniem zaraz potrzebna. Górna Wilda 48 — 5. zdg 51 550

Panienka
posługi 2 godziny dziennie potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 544

Początkująca
stenotypistka, 3 godziny tygodniu potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 543

Portjer
szatnia nocnego lokalu, gotówki 500. Wskaże Kurjer Poznański zdg 51 307

Bufetowa
młoda gotówki 200.—. Wskaże Kurjer Poznański zdg 51 306

Służąca
uczciwa, czysta bez gotowania z pościelą potrzebna od stycznia. Szwajcarska 12 a, m. 6. zdg 51 294

Pielęgniarka
potrzebna od zaraz do niemowlęcia na prowincje. Zgłoszenia w wtorek, Aleje Marcinkowskiego 7, I ptr., m. 6, od godz. 10-tej do 1-szej przed południem. zdg 51 288

29. ROZRYWKA

Straszny Dwór
Moniuszki. — Kino Wilsona — Łazarz. zdgr 50 503

„Pod Twoją obronę"
Od II. święta. Polskie entuzjastyczne — najszlachetniejsze arcydzieło.
Kinoteatr „Sfinks"
zdgr 50 854

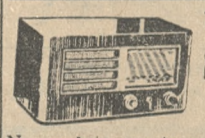

12 złotych miesięcznie wystarczy na kupno u nas **radio-aparatu**
Na wpłatę wystarczy już zł **15,—**
lub Pożyczka Państwowa. Baterjyne odbiorniki najtaniej. Wymiana aparatów.
Radiomechanika
Poznań, św. Marcin 27 w podwórzu, prawo, telefon 12-38
Pg 9019-58,335

Radioaparaty Prems Telefunken

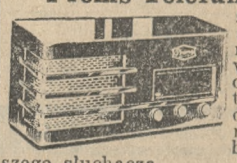

zasięgiem, selektywnością i wiernością oddanych tonów zadowolą — najwybredniejszego słuchacza.
Długoterminowe spłaty
Fachowa obsługa.
Radiolavox
Poznań, Ratajczaka 14. Tel. 32-15
dg 40 010/2

Kino Oświatowe TCL.
Dziś efektowna komedia muzyczna ze sławnym tenorem Martini na czele „Kaprys pięknej pani" oraz almanach filmowy Foxa.
Ng 20 877/8

Kino Renaissance
Największa
sensacja
świata
„Generał Sutter"
Pg 9 057-52,66

Radjo - odbiorniki
Kosmos, Telefunken, Capello i innych czołowych firm na bardzo dogodne spłaty do 15 miesięcy. Przyjmuje Pożyczki Państwowe na wpłaty.
„Fonoradjo"
właśc. Jerzy Mieloch, Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 7. Prospekty wysyła się na żądanie.
zdg 50 964

„Kapelusz"
modnie przefasonowany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich 27-go Grudnia 2, podwórze. zdgr 44 482

Poważna fabryka wyrobów czekoladowych odda

przedstawicielstwo

ustosunkowanemu, dobrze zaprowadzonemu podróżującemu na teren Wojew. Poznańskiego łącznie z miastem Poznaniem. Zgłoszenia z podaniem referencji, prosimy skirować do Kurjera Poznańskiego pod zg **14 992.**

Rolnik
poszukuje posady gospodarza włodarza woźnego, inkasenta złoże kaucję Oferty Kurjer Pozn zdg 50 875

Absolwentka Liceum Handlowego
Izby Przemysłowo Handlowej w Poznaniu poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 50 584

Rządca
lat 41, bezdzietny, długoletnią praktyką większych majątkach, średnim wykształceniem, szuka posady, Inowrocław, Jacewska 28 — 2 „Rolnikowi". zdg 50 586

Emeryt
podróżujący, samotny, 55, kaucja przyjmie jakiekolwiek zajęcie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 496

Nauczycielka
wychowawczyni z prawem nauczania język niemiecki, poszukuje posady od 1. 1. 37. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 637

Doświadczony werkmistrz
z pełnemi kwalifikacjami, długoletnią praktyką i doświadczeniem (fabryki obrabiarek i tartaku) obeznany gruntownie z wszelką praca w branży drzewnej oraz reparacją i montażem maszyn poszukuje pracy. Wymagania skromne. Łask. oferty Kurjer Pozn. zdg 50 189

Buchalter - Bilansista
siła samodzielna — z kilkoletnią praktyką, poważnemi referencjami przyjmie posadę z dniem 1. 4. 37. Łaskawe oferty upraszam do Kurjera Poznańskiego zdg 50 256

Ogrodnik
lat 32, żonaty, 1 dziecko, dotychczas 7 lat na państwowej, dobre polecenia, nagrodzony listem pochwalnym szuka dobrej posady na majątku lub fabryce od 1. 4. 1937 lub wcześniej. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 270

Przemysłowo-Rolna
kasjerka, buchalterka, bilansistka solectwo, zarząd podwórza poszukuje samodzielnej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 281

Apteka
i drogerja małomiejska poszukuje od 1. III. 37 młodej, poleconej siły pomocniczej, władającej jęz. **niemieckim.**
Oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego pod dg 4097

Kucharka
do wszystkiego bez spania zaraz. Cukiernia, Aleje Piłsudskiego 4. zdg 51 317

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. W. Konieczny. Gostyń. ng 22 091-2

Posadę
stałą wzamian pożyczki hipotecznej. Dąbrowskiego 69 — 7. zdg 51 460

Nauczyciel
kwalifikowany języka łacińskiego potrzebny, pożądane połączenie z ćwiczeniami cielesnymi dla chłopców. Dokumenty nadsyłać Dyrekcji Gimnazjum Miejskiego Lubawa. dg 4045

Fryzjerka
zaraz, pensja. Polna 19. zdg 51 496

Poszukuję
pomocnika blawatnika — na prowincję — lub szukam spólnika gotówką 4 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 493

Uczenica
do składu rzeźnickiego od zaraz i dziewczę do dzieci. Rybaki 28, rzeźnictwo. zdg 51 570

Dekorator sprzedawca
do chrześcijańskiego składu towarów bławatnych, potrzebny zaraz, lub 1 lutego r. p. Oferty wraz z życiorysem, odpisami świadectw i fotografją prosimy składać pod adresem: „Tkanina", Katowice, ul. 3 go Maja 11. Pg 9 060-71.105

Stałą
posadę otrzyma uczciwy pracownik gotówka 350—450.— Oferty Kurjer Poznański zdg 51 335

Fryzjerka
na stałe potrzebna. Górna Wilda 61. zdg 51 331

Samodzielnie pracującego
montera,
biegłego w języku polskim, niemieckim poszukuje poważna firma. Zgłoszenia „Par" Aleje Marcinkowskiego 11 pod 52,59
Pg 9053-52,59

Humor zagraniczny

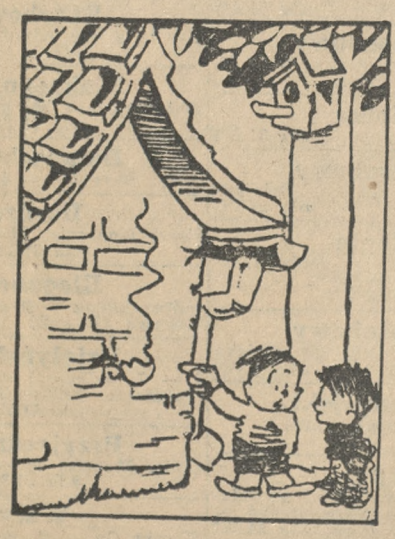

— Co tu robi ta fajka?

— To tu tata musiał zrobić otwór w ścianie, przez który wysuwa fajkę na dwór, bo matka zakazała mu palić w mieszkaniu. (x)

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc grudzień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20 w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45 większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk.) (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200.149